

Nr 48 (827)
27 listopada 2019 r., rok XX
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 3,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

 Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
powiatu ryckiego



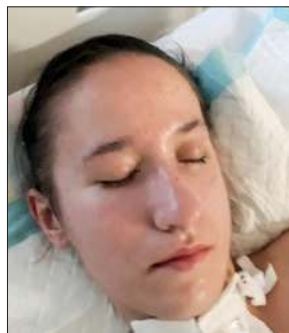
TWÓJ

Głos

Wiktoria wciąż nie
może się obudzić

18-letnia dziewczyna
walczy o powrót
do zdrowia. My też
możemy Jej w tym
pomóc

STR. 9



GAZETA POWIATU RYCKIEGO

W NUMERZE:

RYKI

Konar spadł na
motorowerzystę STR. 3

RYKI

Pielęgniarki ze
szpitala pomogą
niepełnosprawnej
Ani STR. 6

POWIAT

Rycki szpital ma nowy
tomograf za
1,6 mln zł STR. 8

RYKI

Podczas akcji „Pomóż
Dzieciom Przetrwać
Zimę” zebrano 600 kg
żywności STR. 8

DĘBLIN

Zmarł Piotr Badaj. Miał
62 lata STR. 12

GM. STĘŻYCA

Ruszyła budowa
obwodnicy STR. 13

GM. KŁOCZEW

Zespół „Babiki”
z główną nagrodą
w województwie STR. 13

GM. NOWODWÓR

Kłopoty z drogą.
Karetka może nie
dojechać
na czas STR. 14

GM. ULĘŻ

31 tys. zł funduszu
sołectkiego. W Ulężu
powstanie plac
zabaw STR. 14

GM. RYKI

42 lata czekali na
remont drogi STR. 15

DĘBLIN

Wspomnienia
kolejarzy z dęblińskiej
parowozowni STR. 17

RUSZYŁ PROCES BYŁYCH POLICJANTÓW

**Tomasz K., Paweł
B. i Zenon W.**
nie przyznają
się do winy.
Odmówili
składania zeznań
i odpowiedzi na
pytania



STR.
4

Kornik ostrożny zaatakował lasy

Groźny
szkodnik żeruje
w koronach sosen.
Najważniejsze
jest, aby w porę
zlokalizować
zaatakowane
drzewo i go ściąć



STR.
3

Afera z ankietą w dęblińskim liceum

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących
ma zawiadomić rzecznika dyscyplinarnego,
że w szkole doszło do naruszenia prawa. To
efekt kontroli przeprowadzonej przez lubelskie
kuratorium oświaty STR. 7

„Słoneczny” pod lupą prokuratora

Rycka prokuratura wszczęła postępowanie
po tym, jak o Domu Pomocy „Słoneczny”
w Podlodowie zrobiło się głośno
w programach interwencyjnych. Zdaniem
dziennikarzy mieszkańcy placówki są narażeni
na niebezpieczeństwo STR. 10

SONDA

Stosowanie kar dla dzieci. Za czy przeciw?



➤ Pani Anna
Jeśli dziecko postępuje źle, to za takie zachowanie karą powinno być wykonanie jakiegoś dodatkowego zadania. Jednak nie takiego, które ma na liście obowiązków.



➤ Zbigniew Kozak
Dzieci poprzez wychowanie dowiadują się od dorosłych czego wolno, a czego nie. Nie powinno się ich karać, a jedynie kazać coś zrobić.



➤ Anna Wiaderny z Dębłina
Nie uznaję kar żadnego rodzaju. Z dzieckiem powinno się rozmawiać i tłumaczyć kwestie dotyczące zachowania.

ZWIERZENIA PRZEDWOJENNEGO AMANTA



Gustownym ubiorem, nienagannymi manierami i ciepłą barwą głosu zaskarbił sobie serca publiczności. W niedzielny wieczór ryckie centrum kultury odwiedził Tomasz Stockinger



➤ Rolę rozśpiewanego dżentelmenta sprzed ponad 80 lat zagrał znany telewizjom aktor Tomasz Stockinger

-muzycznego z wykorzystaniem efektów audiowizualnych. A dopełnieniem był śpiew dziewcząt przy akompaniamencie chłopców. Ten ostatni element widowiska szczególnie cieszy opiekunami o muzycznego młodych artystów. - Niedawno wróciły do szkół zawodowych lekcje muzyki. Kupiliśmy nawet, jako szkoła, kilka instrumentów. I widać, że naszym uczniom chce się grać i śpiewać - zauważa nauczyciel muzyki Grzegorz Pośpiech. Razem z nim młodzież przygotowały polonistki i nauczycielka historii.



➤ W oczekiwaniu na gwiazdę wieczoru przed publicznością w niepodległościowym repertuarze zaprezentowała się młodzież z ryckiej Budowlanki

MŁODZIEŻ GRAŁA I ŚPIEWAŁA

Choć występ Stockingera zwieńczył niedzielne spotkanie, nie znaczy to wcale, że wcześniej widzowie byli skazani na nudę. Popołudniowy koncert otworzyła bowiem miejscowa, uzdolniona młodzież. Z niełatwą historią Polski i pieśniami niepodległościowymi postanowili zmierzyć się uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Rykach. W ich wykonaniu można było posłuchać montażu słowno-

DYPLOMY DLA PARTNERÓW

Obydwa niedzielne koncerty wpisały się w cykl spotkań z lokalną historią. Była to kolejna, a za razem ostatnia okazja, aby wspólnie przypomnieć sobie losy ważnych postaci i wydarzeń sprzed 100 lat. Wcześniej odbyły się inne, tego typu przedsięwzięcia. 6 paździer-

nika po Twierdzy Dęblin oprowadzał miłośników przeszłości ppłk dr Janusz Zajdzik. 16 października o Rykach i okolicy w obliczu rozpoczynającej się II wojny światowej opowiadał Jarosław Frąckiewicz. A 27 października Hanna Witek przedstawiła prelekcję o prawach wyborczych polskich kobiet. Wszystkie spotkania były związane z projektem „A gdyby Jej nie było...” pro-

wadzonym przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Rykach. Na ten cel placówka otrzymała dofinansowanie z rządowego programu „Niepodległa”. Podczas niedzielnego koncertu pamiątkowe dyplomy otrzymali partnerzy i uczestnicy projektu. Dostrzeżone były również te osoby, które włączyły się niejako „po drodze” w tegoroczne zadania.

Tomasz Kępka

WAŻNE TELEFONY

ALARMOWE

Policja	81 865 02 10
Straż	81 865 69 11

POGOTOWIA

Pogotowie ratunkowe	81 501 58 88
Posterunek energetyczny	81 865 25 40
Pogotowie gazowe	992

INSTYTUCJE I URZĘDY

Urząd Miejski w Rykach	81 865 71 10
Starostwo Powiatowe	81 865 74 50
Urząd Miasta w Dęblinie	81 883 00 01
Urząd Gminy w Stężycy	81 866 30 38
	81 866 30 67
Urząd Gminy w Kłoczewie	25 754 31 99
	25 754 31 40
Urząd Gminy w Nowodworze	81 866 10 18
Urząd Gminy w Ułężu	81 866 70 28
PUP w Rykach	81 865 33 46
PUP Filia w Dęblinie	81 883 02 26
Urząd Skarbowy	81 865 63 82 do 85
USC w Rykach	81 865 71 85, 865 23 95
USC w Dęblinie	81 883 06 29
Sąd rejonowy w Rykach:	
wydział karny	81 865 36 37
wydział cywilny	81 865 36 39
wydział rodzinny i nieletnich	81 865 36 40
wydział ksiąg wiecz.	81 865 36 38
Prokuratura rejonowa	81 865 60 41
ZUS	
dzwoniąc z telefonu stacjonarnego:	801 400 987
dzwoniąc z komórki lub zagranicą:	22 560 16 00
KRUS w Rykach	81 865 33 21
ARIMR w Rykach	81 865 64 69
SANEPID Ryki	81 865 16 37
Urząd Pocztowy Ryki	81 865 27 85
Urząd Pocztowy Dęblin	81 883 00 67, 883 00 68
PGKiM Ryki	81 865 15 39
MZGK Dęblin	81 883 01 03
MGCK w Rykach	81 865 16 16
MDK w Dęblinie	81 883 07 68
MGOSiR w Rykach	81 865 68 65
WTZ w Dęblinie	81 880 16 33
SASiP w Rykach	81 865 71 80
PCPR w Rykach	81 865 47 06
OPS w Rykach	81 865 71 70
OPS w Dęblinie	81 883 25 05,
	883 02 16
OR-W w Rykach	81 473 60 20

DYŻURY APTEK

25 listopada - 1 grudnia

DĘBLIN
ul. Prosta 5
tel. 81 8833766
RYKI
ul. Poniatowskiego 35
tel. 81 8656250

2 - 8 grudnia

DĘBLIN
ul. Rynek 2
tel. 81 8883207
RYKI
ul. Poniatowskiego 35
tel. 81 8656250

Liczba tygodnia

1,6 mln zł

będzie kosztował nowy tomograf komputerowy dla ryckiego szpitala

» REKLAMĘ ZAMÓWISZ:

Małgorzata Grał, tel. 500 055 689, e-mail: reklama@twojglos.pl oraz w biurze, tel. 81 86 56 155

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH:

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); Sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b)
DĘBLIN: wejście do redakcji (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (vis a vis urzędu miasta - ul. Niepodległości)
KŁOCZEW: Sklep GS Kłoczew (ul. Długa)
STĘŻYCA: „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska
UŁĘŻ: Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”
NOWODWÓR: Sklep Spoż.-Przemysłowy Sz. Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”
GRABÓW SZLACHECKI: A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)



Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego



adres strony internetowej:
www.twojglos.pl

KORNIK OSTROŻEBNY ZAATAKOWAŁ NASZE LASY

**Groźny
szkodnik żeruje
w koronach sosen.
Najważniejsze
jest, aby w porę
zlokalizować
zaatakowane
drzewo**

Grzechorz Stachnio z Lenda Ruskiego jest właścicielem lasu i przyznaje, że ostatnio zauważył zmieniony drzewostan. - *Korony drzew są rzadsze, a igły żółkną* - wyjaśnia. - *To pierwsze symptomy zaatakowanych drzew. Zaczęłem już je usuwać i dokładnie sprzątać gałęzie, bo tam też może gnieździć się owad* - dodaje. Pan Grzechorz szybko zareagował, bo zna temat. Przez 16 lat pracował jako pilarz w Państwowym Lasach na terenie leśnictwa Sobieszyn. - *W ostatnich latach to zjawisko było coraz częstsze* - tłumaczy. - *To niebezpieczny szkodnik, którego niestety nie da się zwalczyć. Ważna jest częsta obserwacja drzew* - dodaje.

POPIELATE I ŻÓŁTE IGŁY

Tomasz Mazur, leśnik ze Starostwa Powiatowego nadzorujący lasy prywatne stwierdza, że przyczyną takiego stanu rzeczy jest inwazja kornika ostrożebnego ze wschodu. - *Atakuje kolejne lasy, obejmując swym zasięgiem coraz większy obszar kraju* - mówi. - *Zmiany można zaobserwować po igłach, które z mocno zielonego koloru najpierw stają się popielate, a następnie żółkną* - dodaje Mazur. Ten proces rozpoczyna się w górnej partii drzew, tam gdzie jest miękka i cienka kora. W ciągu 3 - 4 miesięcy od złożenia jajek przez szkodnika dochodzi do obumarcia drzewa. Dodatkowo suche i ciepłe lata sprzyjają rozwojowi kornika. Leśnik tłumaczy, że w związku z tym właściciele lasów powinni jak najczęściej przeglądać drzewostan. Zaznacza, że zajętych drzew nie da się uratować, bo nie ma skutecznych metod zwalczania szkodnika. Jedynym sposobem jest ich usuwanie. Zasiedlone przez kornika drzewa, przeznaczone do usunięcia, należy zgłosić do cechowania pracownikom ds. leśnictwa Wydziału Ochrony Środ-



Grzechorz Stachnio z Lenda Ruskiego jest właścicielem lasu i przyznaje, że zauważył zmiany w drzewostanie. - Igły są żółte i rzadsze, dlatego drzewa trzeba wyciąć - mówi



Tak wyglądają zaatakowane drzewa przez kornika ostrożebnego

wiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Rykach.

1,3 MLN ZAATAKOWANYCH DRZEW

Ważne jest również, żeby ściętego drzewa nie zostawiać w lesie. - *Należy pamiętać o zabranii nie tylko*

grubych pni, ale i cienkich gałęzi. Korniki atakują nawet niewielkie gałązki do 1 cm grubości i w przypadku ich zostawienia mogą rozprzestrzenić się na inne drzewa - mówi. Tomasz Mazur zauważa, że jeśli drzewa nie będą sukcesywnie usuwane, może dojść do

podobnej sytuacji, jaka ma miejsce w Puszczy Białowieskiej. Tu z kolei świerki zostały zaatakowane przez kornika drukarza. - *Ekodolży nie pozwoli na wycinkę zaatakowanych drzew i kornik rozprzestrzenił się po całej puszczy* - oznajmia. - *W 2007 roku drukarz zasiedlił 29 drzew, a obecnie jest ponad 1,3 mln chorych i martwych świerków. Owad szybko się rozprzestrzenił i z jednego drzewa przechodzi na 30 kolejnych* - wyjaśnia pan Tomasz. - *Lasy są naszym dobrem narodowym i powinniśmy o nie dbać. To nasz obowiązek, żeby przekazać je w jak najlepszej kondycji następnym pokoleniom* - kończy.

Przed wycięciem zaatakowanych drzew skontaktuj się z leśnikiem:

Gminy Ryki, Nowodwór - tel. 601 248 972
Gminy Stężyca, Ułęż oraz Dęblin - tel. 607 733 997
Gmina Kłoczew - tel. 662 889 388

Miał 3,5 promila i jechał bez uprawnień

Teraz 39-letni mieszkaniec Ryk za swoje postępowanie odpowie przed sądem

Do zdarzenia doszło w środę (20 listopada) około godz. 11.00. Dzielnicowy z Komisariatu Policji w Dęblinie jechał ul. Stawską w Dęblinie. Jego uwagę zwrócił jadący z przeciwka samochód. Wiele wskazywało, że jego kierowca mógł być pod wpływem. Policjant zawrócił i zatrzymał auto do kontroli. Kierowcą okazał się 39-latek z Ryk. Mężczyzna miał trudności z zachowaniem równowagi. Został sprawdzony na zawartość

alkoholu w wydychanym powietrzu. - *Miał prawie 3,5 promila* - informuje podinsp. Robert Wasik z ryckiej policji. Okazało się także, że 39-latek nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W przeszłości stracił prawo jazdy za jazdę pod wpływem alkoholu. Sąd orzekł wobec niego środek karny w postaci zakazu kierowania pojazdami na okres pięciu lat. Teraz 39-latek odpowie za swoje postępowanie przed sądem. - *Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności* - kończy policjant.

Konar drzewa spadł na motorowerzystę

75-letni mieszkaniec gminy Kłoczew śmigłowcem został przetransportowany do szpitala

Do wypadku doszło na drodze powiatowej między Rykami a Rososzą w ubiegły czwartek (21 listopada). Około 12:30 75-latek poruszał się swoim motorowerem. Dojeżdżał do Rososzy. W tym czasie wiał silny wiatr. W pewnym momencie od jednego z przydrożnych drzew oderwał się konar. Spadł prosto na nadjeżdżającego motorowerzystę, który przewrócił się na ziemię.

Na miejscu zdarzenia pojawiły się służby ratunkowe. Odłamany konar drzewa blokował przejazd drogą. - *Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i udzieleniu poszkodowanemu pierwszej pomocy* - informuje mł. bryg. Jarosław Lasek, oficer prasowy KP PSP w Rykach. Zdecydowano o wezwaniu helikoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował rannego 75-latką do jednego z lubelskich szpitali. Okoliczności wypadku wyjaśniają policjanci z Ryk.

Lech Sprawka nowym wojewodą



W poniedziałek po południu premier RP Mateusz Morawiecki wręczył nominację dla nowych wojewodów. Schedę po Przemysławie Czarnku przejął Lech Sprawka. Zmiana na fotelu wojewody została podyktowana wynikiem październikowych wyborów parlamentarnych. Dotychczasowy wojewoda został posłem na Sejm. Obecny wojewoda także ubiegał się o mandat, jednak bezskutecznie. Lech Sprawka ma 64 lata. W przeszłości był wiceministrem edukacji narodowej oraz dwukrotnie Lubelskim Kuratorem Oświaty. Przez ostatnie trzy kadencje zasiadał w Parlamencie. (fot: Twitter/com/PremierRP)

RUSZYŁ PROCES BYŁYCH POLICJANTÓW



Tomasz K., Paweł B. i Zenon W. nie przyznają się do winy. Odmówili składania zeznań i odpowiedzi na pytania

Przed Sądem Rejonowym w Rykach ruszył proces byłych policjantów ryckiej komendy. Prokuratura oskarżyła Tomasz K., byłego zastępcę komendanta powiatowego i Pawła B. policjanta wydziału kryminalnego o przekroczenie uprawnień oraz psychiczne i fizyczne znęcanie się nad 70-letnim mieszkańcem gm. Ułęż. Na ławie oskarżonych zasiadł również Zenon W., który miał obserwować znęcanie się nad zatrzymanym i jako policjant nie zapobiegł temu.

WYSOKIE EMERYTURY I PRACA W WOJSKU

Oskarżeni odmówili składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania sądu i oskarżyciela. Nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Wszyscy trzej jeszcze przed skierowaniem przez prokuraturę aktu oskarżenia zrezygnowali z pracy w policji. Tomasz K. i Paweł B. przeszli na policyjne emerytury, natomiast Zenon W. pracuje w wojsku - został żołnierzem zawodowym.



➤ Oskarżeni Paweł B., Zenon W. i Tomasz G. nie przyznają się do winy. Odmówili składania wyjaśnień przed sądem i odwiedzi na pytania

O sprawie zrobiło się głośno pod koniec sierpnia 2018 roku. Jak zeznał przed sądem Zygmunt Gągała, który jest oskarżycielem posiłkowym w tym procesie, 22 sierpnia 2018 roku rano na jego posesję przyjechał policyjny samochód. Celem wizyty miało być przeszkowanie posesji pana Zygmunta. Według stróżów prawa 70-letni wówczas mieszkaniec gminy Ułęż miał stać za kradzieżą 76 metalowych krzyży z nagrobków i 23 wieńców z cmentarza oraz uszkodzenie nagrobka byłego policjanta. Pan Zygmunt przyznał się do zniszczenia płyty nagrobnej poprzez wyrzucie na niej dwóch swastyk. Nagrała go kamera zainstalowana na grobie przez

rodzinę zmarłego. Niedawno w tej sprawie usłyszał wyrok.

„ZARAZ PODPISZESZ!”

Nie przyznał się natomiast do kradzieży. Policjanci zaczęli przeszukiwania. - *Poprosiłem o nakaz rewizji, ale nic nie było. Spytałem B. o co chodzi. Odpowiedział, że o rzeczy niedozwolone. Zaglądali do szuflad, a nawet do lodówki - opowiadał w sądzie pan Zygmunt. Kryminalni nie znaleźli niczego co miałoby pochodzić z kradzieży. Postanowili zabrać 70-latkę na komendę do Ryk. - Skuli mnie rękami do tyłu i wepchali do samochodu - zeznawał mężczyzna. Po dojechaniu na kome-*

ndę policjanci zaprowadzili zatrzymanego do jednego z pomieszczeń na I piętrze. Cały czas miał skute ręce, z tym, że już z przodu. Jak zeznał, w pokoju był Zenon W. Pisał coś na komputerze. - B. zaczął się na mnie wyzywać. Przeklinał, wyzywał od sukr... synów, trupów. Nie da się tego wszystkiego powtórzyć - mówił Gągała. Policjant dobrze znał zatrzymanego. W przeszłości byli sąsiadami. - Miał pretensje, że „odebrałem” jego ojcu działkę - zeznawał pokrzywdzony. „Przesłuchanie” skończyło się. Policjant podstawiał zatrzymanemu jakiś „papier” do podpisania. Odmówił. Paweł B. miał krzyknąć: „Zaraz podpiszesz!”. Wyszedł z pokoju.

Za chwilę wrócił z innym policjantem w mundurze. Okazało się, że był to ówczesny zastępca komendanta powiatowego. Prywatnie były zięć zmarłego policjanta, na którego nagrobku pan Zygmunt wyrył swastyki.

ŻEBERKA, WĄTRÓBKA, NERECZKA

Siadł na przeciwko zatrzymanego. Trzeci policjant Zenon W. zamknął okno, choć było ciepło. - *Domyślałem się, że po to, żeby na ulicy nie było słyhać, jakbym krzyczał. K. ryknął, żebym patrzył mu w twarz i ją zapamiętał, bo mi został tylko miesiąc. Najpierw połamane będą ręce, później nogi - a na koniec dół - zeznawał pokrzywdzony. Na krzykach się nie skończyło. - K. wstał i poszedł za mnie. Co się później działo, to nie wiem. Ocknąłem się na podłodze - mówił przed sądem pan Zygmunt. Usiadł na krześle. Nadal był w kajdankach. - Zastępca komendanta zaczął mnie bić po głowie, w szyję z tyłu, a B. z przodu. Widzieli, że słabną. Przeszli, ale po chwili K. znowu zaczął bić w brzuch. Mówił: żeberka, wątróbka, nerek. Złapał mnie za rękę i zaczął wykręcać palce. Zaczęłam krzyczeć z bólu. Wyrwałam rękę. Na tym skończyło się bicie - zeznawał pokrzywdzony. - Powiedziałem B., że jest mi niedobrze, piecze mnie w klatce piersiowej. Usły-*

szalem, że symuluję. Pan Zygmunt na stałe przyjmuje leki na serce i nadciśnienie.

„JESZCZE WPADNIESZ W MOJE RĘCE”

Został sprowadzony na „dołek”. - *B. kazał mi się rozebrać. Zostałem tylko w majtkach i bluzce. Położyłem się i odpoczywałem - zeznawał mężczyzna. Wtedy niespodziewanie pod celą pojawił się ktoś z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Eksperti Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur mieli skontrolować działanie pomieszczenia dla osób zatrzymanych, czy nie dochodzi do nadużyć. Gdy zobaczyli pana Zygmunta od razu stwierdzili, że coś się stało. To oni wezwali na komendę karetkę pogotowia. Pan Zygmunt został przewieziony do szpitala w Puławach. - Kiedy przyjechała do mnie żona, to mnie nie poznała - zeznawał mężczyzna. Jeszcze tego samego dnia wrócił do celi ryckiej komendy. Początkowo Gągała w postępowaniu prokuratorskim utrzymywał, że bił go tylko K., dopiero później wskazał również na B. - *Bałem się zemsty - tłumaczy. - Kiedyś zatrzymał mnie. Badał trzeźwość. Powiedział: „Jeszcze wpadniesz w moje ręce”. Dziś też się boję. Liczę się z zemstą.* Sędzia Ewa Kościuk termin kolejnej rozprawy wyznaczyła na 12 lutego.*

Zbigniew Jończyk

» ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Policealne Studium Zawodowe w Rykach zaprasza

Szkoła została wpisana do ewidencji szkół i placówek niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej w dniu 23 lutego 2005 r. pod nr. 432/3/2005 oraz EZ 432/79/2005

Szkoła realizuje cele i zadania określone w Ustawie o systemie oświaty, Ustawie Prawo Oświatowe oraz aktach wykonawczych wydanych na jej podstawie. Umożliwia zdobycie wiedzy i umiejętności niezbędnych do: uzyskania świadectwa ukończenia szkoły, zdania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Pierwsi absolwenci opuścili szkołę w 2007r. Na przestrzeni 12 lat świadectwa ukończenia szkoły otrzymało 2217 osób. Średnio

każdego roku szkołę kończy 185 słuchaczy. Większość z tych osób zdała egzamin państwowy i otrzymała dyplom potwierdzający kwalifikacje w zawodzie uznawany we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Nasi absolwenci pracują w wielu państwach europejskich wykonując różne zawody wyuczone w naszej szkole. Niektórzy sięgają po środki unijne i otwierają własną działalność gospodarczą. Kilkunastu absolwentów otrzymało dotację dla młodych rolników z ARMIR, ponieważ wyuczony zawód Technik turystyki wiejskiej dał im takie uprawnienia. Szkoła umożliwia naukę osobom z niepełnosprawnością, stwarzając warunki nauki odpowiednio do ich możliwości psychofizycznych.

Zawody i specjalności, w których szkoła kształci są zgodne z przepisami klasyfikacji zawodów i specjalności szkolnictwa zawodowego. Słuchacze odbywają praktyczną naukę zawodu organizowaną przez szkołę. Szkoła zawiera umowy z pracodawcami na praktykę zawodową. Kierunki i treści kształcenia są dostosowane do wymogów rynku pracy. Słuchacze Policealnego Studium Zawodowego mają prawo do wpływania na życie szkoły, rozwijania zainteresowań, zdolności i talentów, wyrażania swoich myśli i przekonań z uwzględnieniem dobra innych, sprawiedliwej, obiektywnej i jawnej oceny, użytkowania pełnej informacji dotyczącej Jego kształcenia, ochrony własnej godności oraz do jej poszanowania.

Kształcenie w Studium opiera się na pracy nauczyciela ze słuchaczami, a także na samodzielnej pracy słuchaczy. Szkoła kształci słuchaczy w różnych zawodach. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 2019r. w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego, które obowiązuje od 1 września 2019r. stawia nowe zadania przed szkołami prowadzącymi kształcenie zawodowe. Wynika to ze zmian zachodzących w otoczeniu gospodarczo - społecznym, na które wpływają w szczególności nowe techniki i technologie, idea gospodarki opartej na wiedzy, globalizacja procesów go-

spodarczych i społecznych, rosnący udział handlu międzynarodowego, mobilność geograficzna i zawodowa, a także wzrost oczekiwań pracodawców w zakresie poziomu wiedzy i umiejętności pracowników. Szkoła nasza w sposób elastyczny dostosowuje się do wszystkich zmian zachodzących w kształceniu zawodowym. Jesteśmy otwarci na potrzeby rynku pracy. Na wszystkich kierunkach odbywają się zajęcia z języka angielskiego jak również prowadzone są zajęcia z przedsiębiorczości z uwzględnieniem zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej. W procesie kształcenia zawodowego są podejmowane działania wspomagające rozwój każdego uczącego się stosownie do jego potrzeb i możli-

wości. Obecnie trwa nabór na semestr wiosenny roku szkolnego 2019/2020 na kierunki: Technik administracji, Technik archiwista, Asystent osoby niepełnosprawnej, Technik bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP), Florystyka, Technik masażysta, Technik ochrony fizycznej osób i mienia, Opiekun w domu pomocy społecznej, Technik usług kosmetycznych, Technik farmaceuta. Wszystkich chętnych zapraszamy. Sekretariat szkoły czynny codziennie od 8:00 do 16:00. Szkoła wydaje zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne.

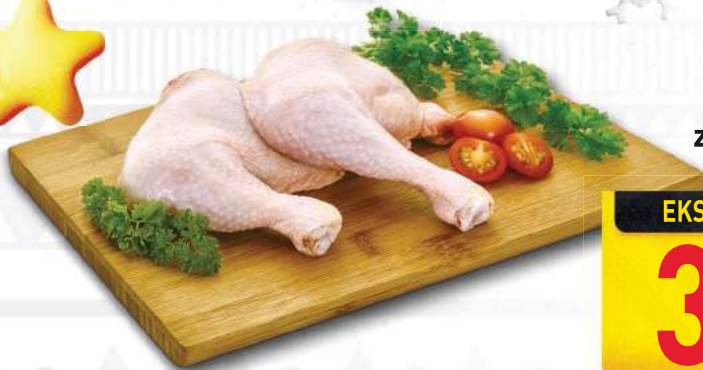
➤ Kontakt z nami: 516157106; e-mail:pszyki@interia.pl. Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony na facebook.

EKSTRA CENY!



Ryki
ul. Warszawska 5

godziny otwarcia:
Pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
Niedziela 9⁰⁰ - 20⁰⁰



Obiadowa
ćwiartka
z kurczaka
1 kg

EKSTRA CENY

3⁹⁹!



Karkówka
wieprzowa
bez kości
1 kg

EKSTRA CENY

11⁹⁹!

TYLKO W SOBOTĘ,
30 LISTOPADA

HIT
RADIOWY
i TV



Kabanosy
wędzarskie
Olewnik;
wszystkie rodzaje;
23,90 zł/kg

EKSTRA CENY

2³⁹!
/100 g

HIT
RADIOWY
i TV



Masło ekstra Polskie
200 g; Mlekovita; 19,95 zł/kg
(przy zakupie 2 szt.)

-39%

kup 2 za 7,98 zł

3⁹⁹! 6⁵⁹

przy zakupie 2 szt. przy zakupie 1 szt.



Pomarańcze
1 kg; siatka

EKSTRA CENY

2⁹⁹!
/opak.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



Piwo Warka
4 x 500 ml; puszka; 4,25 zł/l
(przy zakupie 2 opak.)

-26%

kup 2 za 16,98 zł

8⁴⁹! 11⁴⁹

przy zakupie 2 opak. przy zakupie 1 opak.

81 cm



Lalka
1 szt.; 81 cm;
różne rodzaje

-23%

EKSTRA CENY

4⁹⁹⁹!

~~64,99~~



Zabawka w walizce:
6 samochodów + samolot
+ 12 znaków
1 kpl.

-33%

EKSTRA CENY

5⁹⁹⁹!

~~89,99~~

Oferta obowiązuje: od 28.11 do 4.12.2019 r.

PIEŁĘGNIARKI ZE SZPITALA POMOGĄ



Niepełnosprawna Ania może już bez przeszkód uczęszczać na zajęcia do Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego w Rykach

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się 11-letnia Ania Bisek z Woli Okrzejskiej. Od kilku lat jest wychowanką ryckiego Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego. Ania od urodzenia jest sparaliżowana od pasa w dół. Porusza się tylko na wózku inwalidzkim. Kiedy dziewczynka skończyła 3 lata, rodzice zgłosili się do Ośrodka w Rykach. Ania została przyjęta. Zajęcia zaczęły dawać efekty. Ania nie mówiła. W pierwszym roku zaczęła mówić pierwsze wyrazy, a teraz jest z nią już kontakt. Sześć razy w ciągu dnia musi być poddawana zabiegowi cewnikowania. Dwa z tych sześciu zabiegów przypada na czas jej pobytu w Ośrodku.

ABSURDALNY PRZEPIS

Do tej pory nie było z tym



■ Dziewczynka już bez przeszkód może dalej korzystać z zajęć. - Lubię jeździć do Ośrodka. Najbardziej lubię tam Mateusza i wychowawczynię, panią Anię i panią Sylwię, która jej pomaga - przyznaje szczęśliwa Ania

problemów. Do Ośrodka przychodziła pielęgniarka z jednej z przychodni i przeprowadzała cewnikowanie. Sprawa skomplikowała się od września tego roku. Okazało się, że pielęgniarka od samego początku była opłacana pieniędzmi pochodzącymi z subwencji oświatowej, a to niedozwolone. Subwencję można wykorzystać wyłącznie na wynagrodzenia nauczycieli, zakup wyposażenia czy utrzymanie placówki. Cewnikowanie to czynność medyczna,

która powinna być opłacona ewentualnie z NFZ. Od września tego roku zapadła decyzja, że pieniądze z subwencji nie będą już więcej wydawane na opłacenie pielęgniarki, która przestała przychodzić do Ośrodka. Rozwiązaniem było dowożenie Ani do przychodni lekarskiej „Medicus” w Rykach, w której 11-latką jest zapisana. Wszystko było w porządku, ale do czasu, kiedy przestała sprzyjać pogoda. Zimno i deszcz przeszkadzały

w spacerach. Ośrodek nie dysponuje też samochodem do przewozu osoby niepełnosprawnej na wózek. Jedynym pojazdem jest osobowa skoda octavia. Na domiar złego okazało się, że pielęgniarka z przychodni, w której Ania jest zapisana, nie może „dojeżdżać” do Ośrodka do pacjentki (kilkaś metrów). Przepisy pozwalały jednak na dojazd do domu pacjentki, nawet jeżeli jest on oddalony od przychodni, tak jak w przypadku Ani, ponad 20 km.

PIEŁĘGNIARKI ZE SZPITALA

Sytuacja stawała się coraz bardziej trudna. Dyrektor Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego próbowała różnych rozwiązań, ale nic się nie udawało. Tata Ani postanowił nagłośnić sprawę. Zgłosił się do naszej redakcji.

- Dzień po tym, jak ukazał się artykuł, pani dyrektor zadzwoniła do nas, żebyśmy przesłali dokumentację, z której wynika, że Ania musi być cewnikowana 5-6 razy dziennie. Poinformowała, że od poniedziałku będzie przychodziła pielęgniarka, żeby cewnikować córkę - opowiada Justyna Bisek, mama niepełnosprawnej dziewczynki. Z pomocą przyszedł Szpital Powiatowy w Rykach, który zdecydował się na wsparcie wolontariackie. - Od tygodnia, w ramach pomocy dla Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego, dwie pielęgniarki zatrudnione w szpitalu w godzinach swojej pracy udzielają świadczeń medycznych - oznajmia Beata Kocięcka, prezes spółki Szpital Powiatowy w Rykach. W Ośrodku zostało przygotowane oddzielne pomieszczenie, w którym odbywa się cewnikowanie. Wszystko dobrze się skończyło. - Cieszymy się, że akcja była natychmiastowa i wszystko zakończyło się po-

myślnie - oznajmia tata Ani. Dziewczynka już bez przeszkód może dalej korzystać z zajęć. - Lubię jeździć do Ośrodka. Najbardziej lubię tam Mateusza i wychowawczynię, panią Anię i panią Sylwię, która jej pomaga - przyznaje szczęśliwa Ania.

„DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM”

To nie koniec dobrych wiadomości. W artykule poruszyliśmy też trudne warunki bytowe rodziny Bisków. Oprócz Ani państwo Justyna i Jan mają jeszcze 10-letnią Marysię i 8-letnią Apolonię. W niewielkim domku brakuje łazienki. - Córki kąpiemy w dużej misce w pokoju - zdradza mama. W niedzielę rodzinę odwiedziło pewne małżeństwo. - Chcieli pozostać anonimowi. Wiemy, że są z okolic Ryk. Powiedzieli, że przeczytali artykuł o Ani i postanowili nam pomóc w kwestii łazienki - opowiada pan Jan. - Wymieniliśmy się telefonami. Umówiliśmy się, że być może na wiosnę coś uda się ruszyć z budową łazienki - dodaje. Cała rodzina nie kryje zadowolenia, że ich sytuacja znalazła zrozumienie. - Dziękujemy wszystkim, którzy nas wsparli. Chcemy jak najlepiej dla dzieci - mówi Jan Bisek.

Zbigniew Jończyk

191 studentów rozpoczęło studia w Rykach

Na studiach I stopnia studiuje 141 studentów, w tym 54 osoby zostały przyjęte na pierwszy rok

Lubelska Szkoła Wyższa uroczyście rozpoczęła nowy rok akademicki. Po raz 23 w głównej auli przy ulicy Lubelskiej w Rykach rozbrzmiał hymn akademicki „Gaudeamus Igitur”. Studentów, słuchaczy oraz zaproszonych gości powitał rektor prof. dr hab. inż. Andrzej Jasiński, który wygłosił również wykład inauguracyjny.

6319 ABSOLWENTÓW

Doniosłym punktem uroczystości była oficjalna immatrykulacja studentów I roku, którzy złożyli ślubowanie. Pięć przedstawicieli rozpoczynających naukę w ryckiej uczelni odebrało swoje indeksy z rąk rektora. W tym roku akademickim



■ Doniosłym punktem uroczystości była oficjalna immatrykulacja studentów I roku

na studiach I stopnia studiuje 141. osób, w tym 54 zostały przyjęte na pierwszy rok studiów. Od początku istnienia uczelni, czyli od 1997 roku Lubelską Szkołę Wyższą na studiach licencjackich ukończyło 6319 absolwentów. W roku 2019 tytuł zawodowy licencjata uzyskało 44 studentów.

- Nasi absolwenci dyspo-

nują podstawową wiedzę ogólnopedagogiczną, historyczno-filozoficzną, socjologiczną i psychologiczną niezbędną do zrozumienia społeczno-kulturowego kontekstu kształcenia, wychowania i pracy opiekuńczej oraz do kształtowania własnego rozwoju zawodowego - mówi Ruslan Jakowyszyn, dziekan LSW.

Na Wydziale Pedagogicznym Lubelskiej Szkoły Wyższej prowadzone są 6-semesterne studia licencjackie na kierunku pedagogika. Studenci po III semestrze dokonują wyboru spośród dostępnych specjalności m.in.: pomoc społeczno-wychowawcza rodzinie, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z terapią zaję-

ciową, edukacja dla bezpieczeństwa czy profilaktyka społeczna i resocjalizacja. Od tego roku akademickiego, ze względu na duże zainteresowanie, utworzyła się nowa specjalność - pedagogika pracy z zarządzaniem zasobami ludzkimi.

NOWE SPECJALNOŚCI

W tym roku do LSW uczęszcza również 150 słuchaczy studiów podyplomowych. - Są to 3-semesterne studia dające pełne kwalifikacje do prowadzenia kolejnego przedmiotu lub prowadzenia zajęć oraz zarządzania placówkami oświatowymi, zasobami ludzkimi, jak również zarządzania w sytuacjach kryzysowych - oznajmia Grażyna Piskorska, dyrektor Studium Kształcenia Podyplomowego i Kursowego LSW. Od początku istnienia uczelni studia podyplomowe ukończyło 8837 słuchaczy, w tym

w ubiegłym roku 355. - Obecnie pracuję jako księgowa, ale postanowiłam zdobyć kolejne wykształcenie. Wybrałam oligofrenopedagogikę. Nie wykluczam, że w przyszłości podejmę pracę z osobami z niepełnosprawnością intelektualną - mówi pani Agnieszka. Od lutego będzie też można rozpocząć naukę na nowym kierunku - pedagogika leczniczo-terapeutyczna. - Takie są wymogi dla osób, które podejmują pracę w szpitalach, gdzie są zajęcia szkolne dla przebywających tam dzieci. Nie wystarczy już pedagogika ogólna, tylko konkretna specjalność, dlatego takie studia u nas uruchamiamy - zaznacza dyrektor Piskorska. Na zakończenie uroczystości wszyscy wysłuchali koncertu w wykonaniu 10-letniego pianisty z Ryk Jakuba Czerskiego oraz zespołu „Przyjaciele Przedszkola”.

Zbigniew Jończyk

BRAK KOMPETENCJI I ŁAMANIE PRAWA - AFERA Z ANKIETĄ W DĘBLIŃSKIM LICEUM

Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących ma zawiadomić rzecznika dyscyplinarnego, że w szkole doszło do naruszenia prawa. To efekt kontroli przeprowadzonej przez lubelskie kuratorium oświaty

„Twój Głos” dotarł do protokołu pokontrolnego. Sprawa ma związek z ankietą, jaką w drugiej połowie września do wypełnienia otrzymał uczniowie klas VII, VIII oraz liceum. Kontrola kuratora, to pokłosie anonimowej skargi złożonej przez matkę jednej z uczennic na treść i formę ankiety.

Kuratorium po zapoznaniu się z informacją oraz doniesieniami medialnymi zaczął podejrzewać, że mogą być łamane prawa uczniów. Chodzi o nieprzestrzeganie ustawy o gromadzeniu danych osobowych. 17 października w Zespole Szkół Ogólnokształcących pojawiło się dwóch przedstawicieli kuratorium. Przeprowadzili rozmowy z dyrektorem Joanną Pardo oraz pedagogami szkolnymi.

SAMOWOLNA DECYZJA PEDAGOGA?

Kontrolerzy ustalili, że ankietę przygotowała D.K., jeden z pedagogów na podstawie wzoru zamieszczonego w internecie. „Dy-



❖ Po przeprowadzonej kontroli pracownicy Kuratorium Oświaty w Lublinie wytknęli szereg błędów w organizacji pracy Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie

rektor szkoły, ani żaden ze szkolnych specjalistów i wychowawców nie analizował treści pytań zawartych w ankiecie pod kątem jej zgodności z przepisami prawa w zakresie ochrony danych osobowych oraz zdiagnozowania potrzeb uczniów pod kątem organizacji i udzielenia im pomocy psychologiczno-pedagogicznej” - czytamy w raporcie pokontrolnym.

PYTANIA NIEZGODNE Z PRAWEM

Według kontrolerów działania pedagoga są niezgodne z rozporządzeniem Ministerstwa Edukacji Narodowej, a ankietowanie uczniów w taki sposób jest niezgodne z prawem. Kontrolerzy odnieśli się także do treści samej ankiety. „Zakres danych o uczniach oraz ich środowisku domowym

(...) wykracza poza przepisy prawa” - czytamy. Natomiast celowość ich przetwarzania nie jest konieczna do wykonania pracy pedagoga w zakresie udzielenia pomocy pedagogicznej. „Działania szkoły polegające na ankietowaniu uczniów za pomocą spersonalizowanej ankiety w kierunku zgromadzenia danych dotyczących kondycji finansowej i statusu społecznego ich rodzin, wykształcenia i zatrudnienia rodziców, jak również stanu zdrowia, nawyków i uzależnień członków rodziny naruszają prawa uczniów do prywatności (art. 16 konwencji o prawach dziecka) i prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego (art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności)” - twierdzą kontrolerzy. „W szkole prawo do prywatności oznacza m.in. ochronę

danych osobowych i zakaz publicznego komentowania sytuacji rodzinnej, społecznej i osobistej ucznia” - czytamy w protokole.

DYREKTOR PRZEPROSIŁA

Jak wynika z protokołu kuratorium, dyrektor Joanna Pardo dopiero po publikacji artykułu na portalu Dziennika Wschodniego, 3 października rozpoczęła współpracę z inspektorem danych osobowych. Chodziło o wyjaśnienie sytuacji i likwidację zagrożenia ujawnienia danych. Jak się okazało, wszystkie ankiety zostały umieszczone w sejfie. Wychowawcy klas, gdzie zbierano informacje podpisali oświadczenia, że nie posiadają kopii ankiet oraz o zachowaniu tajemnicy o danych w nich zawartych. 4 października doku-

menty zostały komisyjnie zniszczone. Trzy dni później Joanna Pardo miała poinformować uczniów i ich rodziców o zniszczeniu ankiet oraz nieujawnianiu zebranych informacji. Według kuratorium zainteresowane osoby zostały przeproszone przez dyrektkę. Uczniowie bezpośrednio, a rodzice za pomocą dziennika elektronicznego. Aby uniknąć podobnych sytuacji grono pedagogiczne zostało dodatkowo przeszkolone z przepisów RODO.

RZECZNIK DYSCYPLINARNY DLA PEDAGOG

Dyrektor ZSO w zeznaniach wyjaśniła, że odbyła rozmowę dyscyplinującą z panią pedagog. Kontrolerzy wytknęli to jako niezgodne z Kartą Nauczyciela, bo o popełnieniu czynu naruszającego prawa i dobra dziecka dyrektor szkoły musi zawiadomić rzecznika dyscyplinarnego najpóźniej w ciągu 3 dni roboczych. W obecnej sytuacji dyrektor ma to wykonać niezwłocznie. Kontrolujący wytknęli również inne błędy w placówce. To brak współpracy i współdziałania pedagogów szkolnych i wychowawców, brak jednolitych zasad organizacji pracy i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Każdy z pedagogów prowadził swoje zestawienia uczniów objętych pomocą, natomiast dyrektor nie dysponuje żadną zbiorczą informacją na ten temat. Ponadto dzienniki zajęć korekcyjno-kompensacyj-

nych nie zawierają wszystkich informacji zawartych w rozporządzeniach MEN. Według zaleceń te elementy mają zostać poprawione w najbliższym czasie.

SZCZEGÓŁOWE PYTANIA

Przypomnijmy, że w ankiecie przedstawionej uczniom Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Dęblinie zadano kilka kontrowersyjnych pytań. Podopieczni m.in. mieli ocenić sytuację finansową rodziny. Jeśli byłaby ona zła, to należało wskazać powody, np. alkoholizm, wielodzietność czy bezrobocie. Pytano również o to, czy dziecko otrzymywało pomoc z Ośrodka Pomocy Społecznej oraz czy jest notowane przez policję. Poproszono o podanie informacji, czy uczeń jest pod opieką kuratora. Poproszono także o podanie imienia i nazwiska kuratora. Kolejny punkt, to czy rodzice mają podobny nadzór. Dyrektor zapytała także o to, czy rodzice ankietowanego dziecka mają konflikt z prawem. Uczniowie mieli także opisać swój dom używając jednej z możliwości: „bezpieczna kryjówka”, „ruchliwa ulica” lub „koszary wojskowe”. Ankietowani zostali poproszeni o pełne dane dotyczące sytuacji swoich rodzin, z podaniem imion i nazwisk rodziców lub opiekunów, ich wykształcenia czy wykonywanych zawodów. W przypadku niepełnych rodzin, dzieci miały wskazać powody, np. śmierć rodzica, rozwód, separacja.

Tomasz Mikusek

Zima to trudny czas dla dzikich ptaków

- Uwielbiam przyrodę i wszystkie zwierzęta, więc jak tylko mogę staram się im pomagać - mówi Nina Talar z Dębłina

Pani Nina mieszka w domu jednorodzinnym, tuż przy lesie. - Na mojej działce i w ogrodzie pojawiają się wróble, sikorki, kawki i wrony. Są też wiewiórki. Uwielbiam je obserwować i żyć w zgodzie z przyrodą - wyjaśnia. - Wiem, że gdy spadnie śnieg trudno im będzie znaleźć pożywienie. Dlatego staram się pomagać i dokarmiać je - dodaje. Już niebawem pani



❖ Nina Talar zacznie dokarmiać ptaki, jak spadnie pierwszy śnieg. - Póki co radzą sobie, bo nie ma mrozów, a ziemia nie jest pokryta śniegiem - mówi

Nina przygotowuje karmniki i ozdobne smaczne „dania” dla małych mieszkańców

lasu. - Przygotuję szyszki obtaczane w smalcu bez soli. Do tego przyczepiam

proso, nieobraty słonecznik i inne zboża - wylicza kobieta - Ptaszki się tym zajadają, a poza tym moje choinki pięknie wyglądają. Zupełnie jak świąteczne drzewka ubrane w bombki - dodaje. Opowiada, że kilka dni temu udało jej się ocalić sikorkę. - Przez kilka godzin słyszałam stukanie. Kiedy wyszłam na dwór okazało się, że dochodzi z rynny - relacjonuje. Kobieta za pomocą zagiętego na końcu drutu wyciągnęła z rynny liście, igły i inne zanieczyszczenia, uwalniając tym samym uwięzionego w środku ptaka.

ZIARNO I GOTOWE PREPARATY

Jak informuje lek. wet. Konrad Osiak, ptaki można dokarmiać w okresie od października do marca. - Wtedy mają problem ze znalezieniem pożywienia. W innych miesiącach radzą sobie w warunkach naturalnych - tłumaczy lekarz. Dodaje, że najlepsze posiłki dla skrzydlatych przyjaciół to gotowe mieszanki, które można kupić w sklepach zoologicznych. - Są w nich ziarna zbóż, kukurydza, czy pestki słonecznika. Dostarczają im niezbędnych składników

odżywczych - oznajmia. Jednocześnie weterynarz apeluje, aby nie dokarmiać ptaków pieczywem. - Pęcznienie w brzuchu i może doprowadzić do wielu kłopotów trawiennych - wyjaśnia. Dodaje też, że zużyte gumy do żucia mogą być niebezpieczne i nie należy ich wyrzucać w ogólnie dostępnych miejscach. - Ptakom wydaje się, że to pokarm. Często się zdarza, że guma zatrzymuje się w przewodzie pokarmowym, a ptak może nawet się udusić - zaznacza.

Magdalena Grzelak

NOWY TOMOGRAF I KOLEJNE ŁÓŻKA W SZPITALU POWIATOWYM



Tomograf komputerowy za blisko 1,6 mln zł dostarczy amerykańska firma General Electric

Wkrótce do szpitala w Rykach trafi wysokiej klasy 16-rzędowy tomograf. - *Bardzo cieszę się, że szpital w Rykach odbudowuje się i nasz tomograf do niego trafi. Mam nadzieję, że przez wiele lat będzie służył ryckiej i okolicznej społeczności* - mówi Andrzej Zyga z GE Medical Systems Polska. W ubiegłym tygodniu władze starostwa powiatowego podpisały umowę na zakup urządzenia. Będzie kosztował blisko 1,6 mln zł (brutto). 2,5 mln zł powiat otrzymał z budżetu państwa. - *Całość wydatków na sprzęt wyniesie 3,2 mln zł, bo 20% czyli 700 tys. zł bę-*



✚ W ubiegłym tygodniu władze starostwa powiatowego podpisały umowę na zakup tomografu dla ryckiego szpitala. Będzie kosztował blisko 1,6 mln zł (brutto)

dzie stanowił wkład własny powiatu. Z tych środków oprócz tomografu zakupimy m.in. USG, zestaw endoskopowy, kardiomonitor, holtery wraz z oprogramowaniem, defibrylatory oraz 25 nowych łóżek - informuje Dariusz Szczygielski. - *Przetargi są już rozstrzygnięte. Jesteśmy przed podpisaniem umów - dodaje*

starosta rycki.

WYMIENIĄ STARY NA NOWY

Lecznica przy Żytniej dysponuje obecnie używanym tomografem, który dzierżawi od spółki, która w ostatnich latach zarządzała szpitalem. - *Decyzja*

o kupnie nowego była spowodowana „schodzeniem” z kosztów dzierżawy. Poza tym jest to już wieloletni sprzęt - tłumaczy starosta dodając, że po zainstalowaniu nowego zostanie on zwrócony spółce AMG. - Posiadanie własnego tomografu jest warunkiem bezpiecznego świadczenia usług medycznych - pod-

kreśla Beata Kocięcka, prezes spółki Szpital Powiatowy w Rykach.

Tomograf do szpitala dotrze pod koniec tego tygodnia. Prace instalacyjne potrwać kilka dni. - *Myszę że do połowy grudnia nowy tomograf już będzie działał w szpitalu - oznajmia Andrzej Zyga. Na szczęście nie trzeba będzie wybić dziury w ścianie, żeby zainstalować tomograf w pomieszczeniu dla niego przeznaczonym. - Pracownicy serwisu zobowiązali się do wymiany urządzenia bez burzenia ścian - mówi pani prezes. Kłopotów nie będzie również z obsługą. - Pracownia tomografii komputerowej działa od kilku miesięcy. Szpital zatrudnia w niej wykwalifikowany personel, zarówno medyczny, jak i techników radiologów. Nowy tomograf będzie znacznie bardziej zaawansowany technicznie, co wymagać będzie przeszkolenia personelu - informuje prezes Kocięcka.*

WIĘCEJ ŁÓŻEK I SPECJALIŚCI

Z badań tomograficznych będą mogli korzystać wszyscy pacjenci, zarówno ci hospitalizowani na oddziale chorób wewnętrznych i izbie przyjęć, jak również spoza szpitala. Świadczone będą także usługi komercyjne.

Nowy sprzęt w szpitalu, to nie jedyna dobra wiadomość dla mieszkańców. Oddział chorób wewnętrznych powiększył się o kolejne miejsca. Teraz dysponuje 22 łóżkami.

- *Od 2 grudnia zapraszamy do korzystania z profesjonalnej opieki medycznej w przyszpitalnej przychodni, gdzie przyjmować będą lekarze specjaliści chirurg, kardiolog i ginekolog - oznajmia Beata Kocięcka. Informacje w tej sprawie można uzyskać pod nr tel. 533 327 084 (rejestracja ogólna) lub 533 327 082 (rejestracja ginekologiczna).*

Zbigniew Jończyk

600 kg żywności, żeby pomóc dzieciom przetrwać zimę



✚ W akcję „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę” włączyło się kilkudziesięciu wolontariuszy z Ryk. Wśród nich byli: Rozalia Kamińska z bratem Patrykiem i Julianna Kępka. Akcję wsparł również wiceburmistrz Marek Jóźwik

Cukier, mąka, makaron, olej, słodczyce. Te produkty, najczęściej trafiały do koszyków wolontariuszy

Teraz trafią do najbardziej potrzebujących mieszkańców. Wolontariusze ze Szkolnego Koła Caritas

działającego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Rykach po raz kolejny włączyli się w akcję „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”. Ta wystartowała po raz 27. Pomyślnie sondażownicy zbiórki, Ewa Dados - dziennikarka Radia Lublin, jak sama przyznaje, nie spodziewała się, że jej pomysł zostanie pochwyc-

ny przez całą Polskę. Po raz kolejny nie zawiedli również wolontariusze. W sobotę 23 listopada stanęli u drzwi marketów. Szkolne Koło Caritas odmładza się, bo wśród członków nie brakuje uczniów klas pierwszych. Są wśród nich m.in. Alan Majchrzak, Ola Wardal i Lena Szymańska.



✚ Strażacy z OSP Ryki włączyli się w akcję przygotowania paczek dla małych pacjentów ze szpitala. „Paczka dla dziecka na święta od strażaka” to ogólnopolskie przedsięwzięcie. Do 6 grudnia ochotnicy z Ryk będą zbierać zabawki, artykuły szkolne, książki, gry i inne przedmioty, które ułżą dzieciom pobyt w Szpitalu Klinicznym w Lublinie. W niedzielę druhowie przyjmowali dary w Internecie. Zebrane przy okazji produkty spożywcze przekazali wolontariuszom z Caritasu. Na zdjęciu Hubert Gawryłek, Kuba Błotka i Marek Falkowski. Zabawki zbierali jeszcze Paweł Pioterczak, Kuba Gregorczyk i Kuba Stolarczyk.

- *Cieszymy się, że wciąż są z nami uczniowie, którzy już ukończyli szkołę, a mimo to dalej chcą działać w Kole. To Maciej Chmielewski, Filip Lewicki, Szymon Wardal, Marysia Rafeld czy Nikola Szymańska - wylicza Anna Piskorska, opiekunka SKC przy ryckiej „Jedynce”. - Dziękujemy wszystkim darczyńcom, wolontariuszom, nauczycielom i rodzicom, którzy wsparli nasze działa-*

nia - podkreśla pani Anna. W tym roku działania wolontariuszy osobiście wspierał również wiceburmistrz Ryk Marek Jóźwik. Do koszyków trafiały słodycze, żywność długoterminowa, środki czystości. - Daję niewiele, ale wiem, że jak do takich akcji włącza się mnóstwo osób, to zbiera się dużo artykułów, z których można przygotować paczki dla wielu potrzebujących rodzin,

dlatego chętnie zawsze dołączam swoją „cegielkę” - mówi pan Dariusz. Wolontariusze nie zbierali pieniędzy. Po zważeniu okazało się, że do koszy udało zebrać się 600 kg produktów. Wszystkie trafiły na plebanie przy parafii Najświętszego Zbawiciela. Tam zostały podzielone na paczki, które niebawem trafią do najbardziej potrzebujących rodzin.

Zbigniew Jończyk

WIKTORIA WCIAŻ NIE MOŻE SIĘ OBUDZIĆ

»

18-letnia dziewczyna walczy o powrót do zdrowia. My też możemy Jej w tym pomóc

Trudne chwile przeżywa rodzina Pieniaków z Gęsiej Wólki (gm. Kłoczew). Ich córka Wiktoria przechodzi ciężką i trudną rehabilitację po poważnym wypadku, do jakiego doszło na początku września. - Obecnie córka przebywa w ośrodku rehabilitacyjnym w Sawice-Wieś - mówi jej ojciec, Bogdan Pieniak. - Ciężko powiedzieć, w jakim jest stanie, ponieważ w dalszym ciągu się nie obudziła mimo, że leki utrzymujące ją w śpiączce zostały odstawione - dodaje. Od 30 października Wiktoria jest rehabilitowana. Do tego czasu przebywała w jednym z lubelskich szpitali na oddziale intensywnej terapii, gdzie była operowana.

MAMA JEST PRZY NIEJ

Swojej córki nie opuszcza matka. Pani Joanna mieszka na stacji niedaleko ośrodka. Każdego dnia od rana do wieczora przebywa ze swoim dzieckiem. - To dobrze, że żona jest cały czas przy niej. Lekarze mówią,



Wiktoria Pieniak jest uczennicą Liceum Ogólnokształcącego im. M. Skłodowskiej-Curie w Rykach

że obecność bliskiej osoby pozwala szybciej wrócić do zdrowia - mówi pan Bogdan. Sam jeździ do Sawicy dwa razy w tygodniu, ponieważ na co dzień zajmuje się gospodarstwem.

„PODNIOSŁA POWIEKĘ”

Nie tak dawno nastąpił mały przełom u Wiktorii. - Córka delikatnie otworzyła prawą powiekę - opowiada Bogdan Pieniak. Na początku uważał to tylko on. Od razu



Wiktoria obecnie przebywa w ośrodku w miejscowości Sawice-Wieś. Tam przechodzi rehabilitację

powiedział żonie, która tego nie widziała. - Na początku nie chciała w to uwierzyć, ale za jakiś czas Wiktoria to powtórzyła. Teraz chociaż słabo, to czasem porusza prawą dłoń i nogę - dodaje. W ośrodku zalecają, aby dużo mówić do dziewczyny, bo prawdopodobnie wszystko słyszy. Jednak jej mózg nie jest w stanie jeszcze obudzić organizmu.

POWOLNA REHABILITACJA

Rehabilitacja jest prowadzona systematycznie, ale powoli. Bez gwałtownych ćwiczeń i wysiłku. - Proszę sobie wyobrazić, że leżycie państwo bez ruchu dwa

miesiące. Całe ciało jest usztywnione - mówi ojciec dziewczyny. Ćwiczenia polegają na delikatnym podnoszeniu na łóżku tułowia, masowaniu mięśni stawów itp. Specjalne ćwiczenia wykonuje logopeda stymulując m.in. szczoteczką do zębów jamę ustną. To konieczne, ponieważ Wiktoria miała poważnie połamaną szczękę. - Wszyscy się modlimy o powrót córki do zdrowia. O to samo również wszystkich prosimy dziękując za modlitwę - kończy pan Bogdan.

CAŁE ŻYCIE PRZED NIĄ

Wiktoria Pieniak jest uczennicą Liceum Ogólnokształ-

cącego im. M. Skłodowskiej-Curie w Rykach. Po zdaniu matury planowała studiować w Lublinie prawo. 26 sierpnia zdała egzamin na prawo jazdy. Bardzo lubiła zwiedzać, podróżować, lubiła jazdę na rolkach. 2 września wracała z rozpoczęcia roku szkolnego samochodem osobowym z koleżanką i dwoma kolegami. Wtedy w Nowym Zadybiu doszło do wypadku. Kolega, który prowadził auto zderzył się na łuku drogi z nadjeżdżającym samochodem ciężarowym. Wiktoria doznała licznych obrażeń ciała, między innymi kręgosłupa i głowy. Najbardziej poważne okazały się obrażenia głowy. Nadal jest w śpiączce.

Tomasz Mikusek

Możesz pomóc Wiktorii

w leczeniu i rehabilitacji wpłacając środki na konto Fundacji Votum.
32 1500 1067 1210 6008
3182 0000
z dopiskiem: dla Wiktorii Pieniak
Oddaj 1% siebie!
Przeznacz 1% swojego podatku. W deklaracji PIT, w rubryce poświęconej OPP wpisz dane: KRS: 0000272272 z dopiskiem: dla Wiktorii Pieniak

Tu ludzie zmieniają wygląd i pomagają potrzebującym

Marcin „Różal” Różalski, Rafał Jackiewicz oraz Igor Jakubowski, to najbardziej rozpoznawalni goście, którzy odwiedzili Street Fight Club w Dęblinie w tym roku

Marcin Różalski, to Mistrz Świata organizacji ISKA z 2007 i WKA z 2008 w formule K-1. Rafał Jackiewicz, to były pretendent do tytułu Mistrza Świata federacji IBF w kategorii półśredniej. Igor Jakubowski, to finalista programu telewizyjnego TVN 7 Big Brother. Wszyscy odwiedzili dęblński klub sportów walki z okazji jego 10-lecia. - Moja pierwsza siłownia osiedlowa mieściła się



Leszek Grzyb, założyciel SFC Dęblin z Marcinem Różalskim i Danielem Sucheckim - przedstawicielem generalnym firmy Nikko

w piwnicy - mówi Leszek Grzyb, założyciel SFC. - Kolejna w pomieszczeniu po... trzodzie chlewnej. Tam

szkoliłem chłopaków do walki. Następnie klub przeniósł się na ulicy Wiślanej i był sekcją MKS Orleń Dę-

blin. 1 września 2016 roku przenieśliśmy się, już jako SFC, do Zespołu Szkół nr 4 na osiedlu Lotnisko i tam je-

steśmy do dziś - dodaje. Od początku pan Leszek postawił na promocję aktywnego wypoczynku ze szczególnym zwróceniem uwagi na sporty walki. Przez 3 lata klub na Lotnisku odwiedziło wielu mistrzów Świata, Europy czy Polski. - Chciałem, żeby SFC byłoby miejscem, gdzie ludzie zmieniają swój wygląd, dbają o swoje ciało i zdrowy tryb życia - wyznaje właściciel. Dążenie do tego celu ułatwia m.in. system 24-godzinny i karty magnetyczne do drzwi. Dzięki temu można trenować o każdej porze dnia i nocy. Street Fight Club, to nie tylko działalność sportowa. Założyciel klubu organizuje zbiórki i akcje charytatywne mające na celu pomoc potrzebującym. Te najczęściej

towarzyszą odwiedzinom znanych osób, jak chociażby wspomnieni na początku. Przez ostatnie lata Leszek Grzyb zorganizował zbiórki odzieży, artykułów spożywczych, sportowych oraz karmy dla zwierząt. Pomoc trafiła m.in.: do Domów Dziecka w Puławach, Przybysławicach, Adamowie, Krasnystawie, hospicjum dla dzieci w Lublinie oraz do osób indywidualnych. - Gdyby zsumować wszystkie dary, jakie zebraliśmy, to jeden TIR nie zabrałby tego - ocenia Leszek Grzyb. Obecnie SFC zbiera datki na hospicjum w Lublinie. Jedne z cenniejszych rzeczy przeznaczonych na licytację, to rękawice bokserskie z autografami m.in. Jackiewicza i Różalskiego.

Mariusz Nastalski

„SŁONECZNY” POD LUPĄ PROKURATORA



Rycka prokuratura wszczęła postępowanie po tym, jak o Domu Pomocy „Słoneczny” w Podłodowie zrobiło się głośno w programach interwencyjnych. Zdaniem dziennikarzy placówki są narażeni na niebezpieczeństwo

Śledczy sprawdzają, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa z artykułu 160 § 2 kodeksu karnego. - Jest w nim mowa o tym, że każdy kto naraża innych na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat - wyjaśnia Paweł Jarzyna, zastępca prokuratora rejonowego. Póki co, nikt nie usłyszał zarzutów.

PRZESŁUCHANIA I ANALIZA DOKUMENTÓW

Śledczy analizują, czy pensjonariusze domu mogą czuć się tam bezpiecznie. - Sprawdzimy, jakie są warunki życia i czy mogą doprowadzić do poważnego uszczerbku na zdrowiu. Badamy też bezpieczeństwo pożarowe i epidemiologiczne - tłumaczy Jarzyna. - W tym celu przesłuchaliśmy świadków - dodaje. Chodzi o byłych i obecnych pensjonariuszy, lekarza, który świadczy pomoc, pracowników Sanepidu i strażaków, którzy sprawdzają ewentualne zagrożenie pożarowe. - Ponadto analizujemy dokumentację podatkową fundacji i podjęliśmy kontakt z prezydentem miasta stołecznego Warszawy, który sprawuje nadzór nad fundacją - informuje śledczy. Dodaje, że sprawa jest w toku i nie wiadomo, czy uda się ją zakończyć w tym roku.

„WARUNKI SĄ BARDZO DOBRE”

Prokurator zauważa, że placówka nie jest zarejestrowana jako dom pomocy społecznej, ani placówka oferująca noclegi. - Te podlegają pod regulację ustawy o pomocy społecznej. W tym przypadku jednak tak nie jest. Gdyby wykryto nieprawidłowości, nie możemy nałożyć kar finansowych, ani podjąć decyzji administra-



■ Mieszkańcy pokazują samochód z żywnością. Jak twierdzą, większość produktów jest świeżych. - Niektóre mają do dzisiaj termin ważności, ale przecież można to jeszcze zjeść - mówią

cyjnych, bo nie ma ku temu podstaw prawnych - kończy prokurator. Ośrodek w Podłodowie działa od 18 lat. Mieszkają w nim ludzie z całej Polski. Obecnie to 20 osób. „Słoneczny” jest prowadzony przez fundację Tarkowskich herbu „Klamry”. Jej prezesem jest Elżbieta Tarkowska. Jej zdaniem, wszczęcie postępowania to „szukanie dziury w całym”. - Wiele ludzi chce mnie zniszczyć. Warunki w placówce są bardzo dobre, o ile mieszkańcy dbają o porządek - wyjaśnia. Zaznacza, że podopiecznym niczego nie brakuje, a ona pomaga najlepiej, jak potrafi. - Aby pomagać innym sprzedałam rodzinny dom, kilka działek, a moja siostra mieszkanie - mówi. - Wszystko po to, żeby stworzyć dom dla tych, którzy go nie mają. Tu jest, jak w rodzinie. Młody pomaga starszemu, a ci w zamian oferują opiekę nad dziećmi - kwituje.

ŚWIEŻE JEDZENIE I UBRANIA

Mieszkańcy wypowiadają się w podobnym tonie. - Przywożę świeże jedzenie m.in. warzywa, owoce, pieczywo, mięso. Tego jest tak dużo, że dzielimy się z mieszkańcami wsi. Dostajemy też żywność, która w obecnym dniu traci termin, ale można przecież to jeszcze zjeść - mówi Ryszard Olszak. - Oprócz tego otrzymujemy używane ubrania - dodaje. W ośrodku jest zasada, że jedna z osób pełni funkcję dyrektora, który zajmuje się organizacją pracy. Aktualnie na tym „stanowisku”

jest Sylwia Stępnowska. Przyznaje, że dużą uwagę przykładą do porządku. - Jeśli ktoś ma problem ze sprzątnięciem, uczymy go jak to robić. Dzięki temu w pomieszczeniach jest czysto - tłumaczy pani Sylwia. - Jestem tu po raz drugi. Straciłam pracę i nie miałam za co opłacić wynajmowanego mieszkania. Jest ze mną syn Natan i mąż Wojtek, a pani Elżbieta przyjęła nas bez problemu - wyznaje. Jak twierdzą mieszkańcy, schronienie mogą znaleźć tu też osoby żyjące w nieformalnych związkach. - Mam partnera i córeczkę Małgośię. Tu czuję się bezpiecznie - mówi Wioletta Wołyńczuk. - Przyjechałam bez jedzenia i nie miałam nawet pampersa dla dziecka. Pani Ela w mig wszystko zorganizowała - dodaje.

W PODŁODOWIE, JAK W KRÓLESTWIE

Są też tacy, którzy mają wiele do zarzucenia fundacji i właścicielce. W wyemitowanym na początku listopada w telewizji TVN programie „Uwaga” wypowiadają się byli wolontariusze. - To królestwo, a monarchą absolutnym jest pani Tarkowska, a przynajmniej tak się czuje - mówi mężczyzna. - Jak się wścieknie, to dostaje szału. Obraża ludzi i używa „łaciny” podwórkowej. To iście książęce słownictwo... - dodaje. Książęce, bo pani Elżbieta jest, jak twierdzi, księżną i władcą Górnego Kaukazu. Tarkowska przyznaje, że mimo książęcego pochodzenia zdarza się jej podnosić głos na podopiecz-

nych. - Czasem posługuję się ich językiem, żeby zrozumieć. Jak się zdenerwuję, to krzyczę, bo mam padaczkę i nie panuję nad tym - mówi.

GŁOWA KONIA W LESIE

- Innym razem pani prezes skopała i pobiła laską jednego z mieszkańców. Innemu kazała złamać palec - dodaje bohater programu. Jak twierdzą byli wolontariusze, złe traktowanie to nie jedyny problem. Według nich w ośrodku jest brudno, a na zewnątrz wałają się śmieci. - Żywność jest trzymana w smrodzie i brudzie. Produkty są przeterminowane - wyjaśnia były wolontariusz w „Uwadze”. - Ludzie nie mają środków higieny i nie piorą ubrań - dodaje. Podczas nagrania dziennikarz znajduje na terenie ośrodka zwłoki martwych zwierząt, a wokół wijące się robaki. Jak się okazuje, to... głowa konia i zwłoki kozła. - Zabili go z zimną krwią - opowiada były wolontariusz pokazując nagranie w telefonie. Dodaje, że w ośrodku jest mnóstwo zwierząt, nawet egzotycznych. - Zwierzyńcy to kolejne szaleństwo pani Tarkowskiej, bo nie są one nikomu do niczego potrzebne - mówi.

Elżbieta Tarkowska twierdzi, że przez tego typu programy placówka jest stawiana w złym świetle. Prezes odrzuca zarzuty i twierdzi, że nie bije ludzi. - Jakies 7 lat temu była taka sytuacja, że dorosły syn bił matkę. Nie mogłam na to patrzeć i „wlałam” mu laskę, po to, żeby uchronić kobietę - wy-

jaśnia pani Elżbieta. Podopiecznym też nie spodobał się reportaż i przyznają, że w domu żyje im się dobrze. - Pracujemy nad sobą i dbamy o ośrodek - mówi pani Sylwia. - Ci, którzy zwołali tu telewizję chcą nas pogryźć. Tu nikt nikomu nie robi krzywdy, a zwierzę, które zabito było ranne i to było konieczne - dodaje.

ZWOŁALI SZTAB KRYZYSOWY

Nagranie o sytuacji w „Słonecznym” można było usłyszeć również w Radio Lublin. Głos zabrała wójt gminy Ułęż. - Jest sporo skarg dotyczących funkcjonowania tej instytucji. Dotyczą one warunków bytowych i socjalnych - mówi podczas audycji Barbara Pawlak. - To jest prywatna fundacja, która prowadzi dom pomocy, a w statucie ma opiekę nad ludźmi bezdomnymi - dodaje. Wójt zaznacza, że urząd gminy nie jest organem kontrolnym dla takich instytucji. Mieszkańcy nie zgadzają się z negatywną opinią na temat domu pomocy. 19 listopada spotkali się z Barbarą Pawlak w jej gabinecie. Pani wójt przekonywała swoich gości, że zarząd fundacji powinien zarejestrować placówkę jako schronisko, lub noclegownię przez co uwiarygodni przepisami prawnymi jej działalność. Jak tłumaczy, osobiście była w Podłodowie i regularnie bywają tam pracownicy socjalni. Włodarz przypominała też ostatnią interwencję, która miała miejsce w lutym. - W nieogrzewanym

budynku przebywało 6 osób. Jeden mężczyzna potrzebował natychmiastowej pomocy lekarza. Powołałam sztab kryzysowy. Na moją prośbę pani Tarkowska przeniosła tych ludzi do ogrzewanego budynku, a potrzebujący został odwieziony do szpitala - mówi. Barbara Pawlak chce wiedzieć, co dzieje się w gminie i zapewniła przybyłych, że jeśli mają jakieś sprawy, w których będzie mogła pomóc, zaprasza do współpracy. Obiecała, że przed świętami pojawi się na wspólnej Wigilii.

BYŁO JEDNO ZATRUCIE

Pytamy też o zdanie pracowników Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Rykach, którzy przeprowadzają kontrole w „Słonecznym” od 2003 roku. - W 2017 r. było 7 kontroli. W 2018 i 2019 po 5 - mówi dyrektor Grażyna Rybak. Ostatnia kontrola wykazała szereg nieprawidłowości. - To m.in. nieodpowiedni stan sanitarno-higieniczny i techniczny części pomieszczeń, żywność z ukończoną datą trwałości do spożycia, brak dokumentacji z zakresu GHP/GMP - dodaje Rybak. Chodzi o dokumentację związaną z higieną pracy. Pytamy, czy zdrowie i bezpieczeństwo ludzi jest zagrożone? - Potencjalne zagrożenie zdrowia mogą stanowić posiłki przygotowywane z żywności z ukończonym terminem przydatności. Przez ostatnie lata mieliśmy jedno zatrucie - zaznacza dyrektor.

Usuń szpecące pajęczki domową metodą, jak Irena (47 l.) z Jasła

„Żylaki zniknęły w 9 dni!”

**PATENT NAUKOWCÓW Z CHIN już w Polsce –
pomaga zlikwidować żylaki i wzmocnić żyły już od 1. zastosowania**

To może być najważniejsza wiadomość, jaką dzisiaj przeczytasz: Niewydolność żylną coraz częściej udaje się pokonać – i potrzeba do tego zaledwie kilku dni. Nowatorska metoda chińskich flebologów daje ogromną szansę, by zatuszować nieestetyczne zgrubienia podskórne, fioletowe pajęczki i wybrzuszone żyły, niemal do zera obniżając ryzyko zakrzepicy i zastoju krwi. O jej skuteczności przekonała się już pani Irena, która zmniejszyła genetyczne żylaki w 9 dni, odzyskując lekkie i gładkie nogi bez skazy.

Im wcześniej rozpocznieś kurację, tym szybciej pożegnasz żylaki

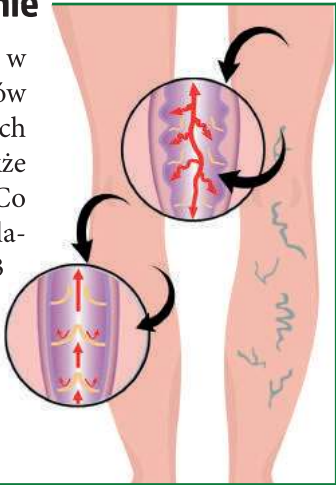
„Gdybym wcześniej trafiła na tę fantastyczną terapię, uniknęłabym mnóstwa nieprzyjemnych dolegliwości – dlatego dziś polecam ją komu tylko mogę” – wspomina pani Irena i przyznaje, że po wielu nieudanych próbach pozbycia się żylaków potraktowała chińskie odkrycie trochę jak „ostatnią deskę ratunku”. Opłaciło się – w kilka dni zmniejszyła widoczność wybruszonych żył, poprawiła krążenie krwi w kończynach, zniwelowała nocne skurcze łydek, opuchliznę i uczucie „ciężkich nóg”. **Dziś po żylakach nie ma już śladu**, a zwiększona sprawność ruchowa pozwoliła jej wrócić do ulubionych aktywności na przydomowej działce. Twoja walka z żylakami i pajęczkami może mieć równie szczęśliwie zakończenie – potrzebujesz do tego zaledwie kilku dni i dostępu do innowacyjnej, antyżylakowej kuracji prof. Wanga.

JUŻ JEST! Ratunek przy przewlekłej chorobie żyłnej

„Już po drugiej dawce zmniejszyły się zgrubienia podskórne, zniknęły guzki i schowały się wybrzuszone żyły, z przyjemnością i lekkim niedowierzaniem obserwowałam, jak z każdym kolejnym dniem żylaki po prostu przestają być widoczne!” – tak imponujące rezultaty, jakie opisuje pani Irena są w pełni zrozumiałe dla doświadczonych flebologów, którzy zgodnie przyznają, że prof. Wang opatentował jeden z najskuteczniejszych sposobów zmniejszania niewydolności żył-

Skutecznie, szybko, bezboleśnie

Dzięki nowatorskiej formule już co 3. osoba w Europie ma możliwość zmniejszenia żylaków siatkowatych oraz żylaków głównych pni żylnych (najbardziej bolesnych i uciążliwych), a także złagodzenia towarzyszących im dolegliwości. Co ważne, większość z badanych deklaruje, że żylaki zniknęły na stałe i nie powróciły nawet po 3 miesiącach od odstawienia preparatu. To może oznaczać, że mamy do czynienia z najskuteczniejszą, domową metodą zwalczania żylaków, pajęczków i obrzęków kończyn dolnych, jaka kiedykolwiek powstała.



nej kończyn. Ich zdaniem, precyzyjnie dobrane składniki nowej formuły wspierają zmniejszanie ucisku na żyły, co pozwala przywrócić prawidłowe ciśnienie krwi w nogach, pomaga złagodzić nadmierne rozciągnięcie i poszerzenie żył, a przez to daje szansę na przywrócenie naczyniom krwionośnym właściwego kształtu i prawidłowego krwiotoku.

Zapomnij o dyskomforcie i obrzękach nóg

Warto wiedzieć, że innowacyjny preparat z taką samą skutecznością

pomaga tuszować zarówno żylaki, które dopiero zaczęły się rozwijać, jak i zaawansowane zmiany skórne, nasilone obrzęki sięgające do kolan, obejmujące duży obszar kończyny. Nie ma znaczenia, co było przyczyną owrzodzeń, nieistotne ile masz lat i jaki tryb życia prowadzisz – w każdym przypadku proces satysfakcjonującego

zmniejszenia widoczności żylaków, zasinień, przebarwień i obrzęków trwa nie dłużej, niż 14 dni.

GWARANCJA SATYSFAKCJI ALBO ZWROT PIENIĘDZY

Rozpocznij terapię bez żadnego ryzyka. Jeśli nowatorska metoda nie zmniejszy żylaków i pajęczków lub z jakiegokolwiek powodu nie będziesz zadowolony/a z jego działania – zgłoś to telefonicznie konsultantowi. Na zgłoszenie reklamacji masz 60 dni. Otrzymasz zwrot pieniędzy pieniędzy szybko i bez dodatkowych pytań.

Pokonasz nawet żylaki nawrotne

Pani Irena z dumą odsłania dziś nogi w ulubionych sukienkach, spaceruje bez bólu i zasypia bez uciążliwych obrzęków nóg. „Przestałam martwić się stanem swojego zdrowia, bo poprawę widać gołym okiem! Już nie boję się, że postępujące żylaki i owrzodzenia doprowadzą do zakrzepicy, że całkowicie przestanę chodzić, albo co gorsza – że będę skazana na amputację niedokrwionych nóg.” – podsumowuje. Nie czekaj, aż preparat zabraknie w polskich magazynach – **już dziś skorzystaj z wyjątkowej okazji i odbierz swoje opakowanie z refundacją producenta.**

NAPRAWCZA TERAPIA ANTYŻYLAKOWA

Jakich efektów możesz się spodziewać po 7-10 dniach?

- Zniwelowanie żylaków i pajęczków
- Zmniejszenie wybruszonych, fioletowych żył
- Likwidacja uczucia „ciężkich nóg”
- Wygładzona, satynowa skóra ud i łydek – bez przebarwień
- Poprawa krążenia krwi w kończynach

Zdrowe nogi, doskonałe wyniki badań

Napięte żyły, twarde guzki i fioletowo-sine przebarwienia – z tym wszystkim uporałem się zaledwie po 2 tygodniach stosowania nowego środka. Czuję się o niebo lepiej i lżej, nogi przestały być opuchnięte ciężkie i obolałe, a do tego ostatnie badania pokazały, że zmniejszyło się nadciśnienie, z którym walczyłem od paru lat. Zdecydowanie polecam ten specyfik.



Grzegorz, 62 lata, Warszawa

Pora odzyskać nogi, które z dumą pokażesz światu!

CO WYBIERASZ?

- ☐ Brzydkie, popękane naczynka na nogach, które oszpecają Cię i utrudniają swobodne chodzenie
- ☐ Piękną, gładką skórę bez żylaków i pajęczków – nogi, które są zdrowe, lekkie i wolne od niebezpiecznych zastoju krwi

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 04.12.2019 r., otrzyma 70% ZNIŻKI PRODUCENTA! Otrzymasz wówczas preparat na żylaki za jedyne 317zł 97zł (przesyłka GRATIS)!

ZADZWOŃ: 81 300 31 52

PRZESYŁKA GRATIS!

Pon. – niedz.: 08:00 – 20:00
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



Żylaki = zapalenie żył głębokich! Odsuń zagrożenie w mniej niż 10 dni

Uwypuklenie napiętych żył to objaw niebezpiecznych zastoju w krążeniu żylnym nóg. Specyfik opracowany przez chińskich flebologów już od pierwszego dnia wspomaga pracę zastawek żylnych, które odpowiadają za prawidłowe krążenie, a do tego zwiększa elastyczność naczyń i uszczelnia żyły. To dlatego aż 9/10 osób stosujących ten preparat zauważa likwidację pajęczków i owrzodzeń na podudziach już w pierwszym tygodniu terapii.

Marianna Berg, kosmetolog

Stronę redaguje Marlena Kuna,
tel. 519 147 553, e-mail: marlena@twojglos.pl



Gmina
Dęblin

ZMARŁ ZNANY SPOŁECZNIK. MIAŁ WIELE PLANÓW



Był emerytowanym porucznikiem Wojska Polskiego i dęblińskim społecznikiem. Piotr Badaj miał 62 lata

Śmierć przyszła niespodziewanie. Jeszcze kilka dni temu, pełen życia Piotr Badaj mówił, że jedzie do szpitala na zabieg. - Będę tam kilka dni. Jak wrócę to napiszę świetny artykuł. Wprowadzam właśnie kilka nowych pomysłów na stadionie miejskim - powiedział przez telefon. Rozmawialiśmy jeszcze chwilę po czym umówiliśmy się na spotkanie. Cieszyłem się, że taki człowiek zajmuje się stadionem i klubami piłkarskimi. W końcu w jednym z nich spędziłem prawie 10 lat. We wtorek 19 listopada otrzymałem telefon od jego córki Marty. - Wczoraj o 5:50 zmarł mój tata - po-



wiedziała łamiącym głosem. Okazało się, że Piotr czekał w szpitalu na zabieg wszczepienia konwertera. Wtedy zaatakowała go skrzeplina, która pękła. Nie doczekał operacji.

ZOSTAWIŁ ŻONĘ, DZIECI I WNUKI

- Piotrek, nie tak miało wyglądać to pożegnanie. Nie w takich okolicznościach - mówił podczas ceremonii pogrzebowej ks. Zenon Pa-

welak. - Był zawsze pełen humoru i uśmiechu, ale widać Bóg chciał inaczej - dodał. Kościół pw. Matki Bożej Loretańskiej był wypełniony po brzegi ludźmi, którzy chcieli go pożegnać. - Pytacie dlaczego jest nas tu tak dużo ?

Dlatego, że Piotr był dobrym człowiekiem. Człowiekiem przez wielkie „C” - kontynuował kapłan.

Z żoną Małgorzatą przeżyli 40 lat w małżeństwie. Doczekali dwójki dzieci Roberta i Martę. - Tata będzie dla nas zawsze przykładem - mówi córka. - Wychował nas na dobrych i zaradnych ludzi - dodaje. - Zawsze byliśmy dla niego na pierwszym miejscu. To on nauczył nas organizacji życia i pewności siebie - zaznacza syn Robert.

CHCIAŁ BYĆ MARYNARZEM

- Z Piotrem znaliśmy się od lat. Nie było chyba osoby, która by go nie lubiła - wspomina Leopold Świetliński z rady miasta. - Zawsze pewny siebie, uśmiechnięty wiedział czego chce i do tego dążył. Wiedział co ma robić jako działacz społeczny w zarządzie osiedla Lotnisko czy teraz zajmując się obiektami sportowymi, w tym stadionem miejskim - dodaje.

Jak zaznacza nie wchodził w żadną politykę. - Chciał współpracować i działać ze wszystkimi. Wielka szkoda, że go już z nami nie ma - kończy.

Andrzej Mikusek spędził w Piotrze Badajem trzy lata w szkole zawodowej i kolejne trzy w technikum. - Pamiętam jak na obronie pracy dyplomowej jeden z nauczycieli zaczął na mnie krzyczeć, to Piotrek zrobił mu awanturę - mówi. Po szkole średniej razem zdawali na Wyższą Szkołę Marynarki w Gdyni. - Obaj się nie dostaliśmy, a Piotrek przeniósł swoje dokumenty do ówczesnej Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych. I tutaj już został - dodaje. Andrzej Mikusek wspomina go jako dobrego kolegę, z którym zawsze miał dobry kontakt. - Nie zapomnę do dzisiaj jak wiele lat temu u niego na podwórku na Żdżarach położyliśmy na boku Syrenę na oponach i zabezpieczaliśmy podwozie - wspomina.

Tomasz Mikusek

Śpiewali piosenki o jesieni



DĘBLIN W ubiegły wtorek w szkole podstawowej nr 3 zorganizowano szkolny konkurs „Piosenki Jesiennej”. Zgłosiło się do niego 19 uczestników, którzy przygotowali łącznie 14 występów. Nagrody zostały przyznane w dwóch kategoriach. W kategorii klas I-III nagrody otrzymali: Bartek Arażny, Iza Marchel, Oskar Świątek (wszyscy kl. 1a), Hania Wojtyś i Żuzia Łysiak (2a), Ola Soszka i Julia Piskała (3a). Wyróżnienie otrzymała Hania Mikusek (2a). W kategorii klasy IV-VIII najlepsze okazały się: Agata Bernatek (7a) i Hania Seredyn (5b). Jury wyróżniło Helenkę Bany (4a) i Żanetę Budzińską (7b).

Burmistrz w ogniu pytań



DĘBLIN Szkołę Podstawową nr 4 odwiedziła burmistrz Beata Siedlecka. Spotkała się z uczniami klasy II b, której wychowawczynią jest Ewa Sarnowska. Rozmawiała z dziećmi na temat swojej pracy. Odpowiadała na pytania, które zadawali jej uczniowie. Pytali m.in. czy praca burmistrza jest trudna, co pani burmistrz robiła przed objęciem tego stanowiska, czy i kiedy w Dęblinie powstanie skatepark, jakie są jej zainteresowania, czym się zajmuje w czasie wolnym. Pani Burmistrz wyczerpująco odpowiadała na wszystkie pytania. Podziwiała prace uczniów wykonane z okazji Święta Odzyskania Niepodległości i jego obchodów w Dęblinie. Wszystkie prace były według Pani Burmistrz interesujące. Dzieci obdarowane zostały słodyczami. Na zakończenie spotkania uczniowie życzyli zdrowia, sukcesów i wytrwałości w wykonywaniu obowiązków. Wręczyli laurkę i bukiet kwiatów, dziękując za wizytę.

Stronę redaguje Tomasz Mikusek,
tel. 606 694 364 , e-mail: tomasz@twojglos.pl

Marlena Kuna
tel. 519 147 553, e-mail: marlena@twojglos.pl



Gmina
Stężyca



Gmina
Kłoczew

RUSZYŁA BUDOWA OBWODNICY



➤ Jadąc od strony Dębina, na tym zakręcie przed Stężycą będzie wjazd na obwodnicę. Również w tym miejscu będzie zrobiony rozjazd, aby można było pojechać starą trasą oraz zawrócić do wsi Nadwiślanka



Trwają prace przy wycince drzew i przygotowaniu terenu pod nowy odcinek trasy 801

Już kilka dni między Dębinem a Stężycą daje się zauważyć zmieniający krajobraz. Coraz mniej drzew i krzewów, to zapowiedź dużej inwestycji, jaka właśnie się rozpoczęła. Chodzi o budowę nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 801, czyli obwodnicy Stężycy. Trasa ma się zaczynać między Brzeźcami a Stężycą

i omijać przedsiębiorstwo kwiatowe JMP Flowers. Następnie nitka będzie przecinać ul. Rokicką. Tu Zarząd Dróg Wojewódzkich zaplanował rondo o średnicy 45 metrów. Wszystko po to, aby umożliwić wjazd na popularną „Nadwiślankę” z lokalnych dróg. Dalej trasa ominie silikaty i na zakręcie przed miejscowością Nadwiślanka będzie wracać na starą nitkę. Nowa droga będzie mieć szerokość 7 metrów.

MIESZKAŃCY ODETCZNĄ

Nie od dziś wiadomo, że duża część mieszkańców Stężycy zabiegała o powsta-

nie obwodnicy miejscowości. Tzw. „Nadwiślankę”, czyli drogę wojewódzką łączącą Lubelskie z Mazowiem często jest wybierana przez kierowców, jako alternatywa dla krajowej „17”. Podczas dwuletniej inwestycji ma powstanie także rozjazd i drogi dojazdowe do Nadwiślanki. Aby kierowcy mogli tam dojechać, będą musieli zawrócić na głównym rozjeździe - jadąc od strony Dębina. Ten jest zaplanowany ok. 200 metrów dalej od obecnego zjazdu do wsi. Na tym skrzyżowaniu powstanie także pas lewoskrętu dla jadących w kierunku Stężycy. Skrzyżowanie to będzie posiadało oznakowane prze-

ścia dla pieszych i przejazdu dla rowerów.

Inwestycja wpisuje się w projekt przebudowy całej drogi wojewódzkiej nr 801 od Puław wraz z obwodnicą Stężycy. Długość modernizowanej trasy to blisko 37 kilometrów. Koszt to 26,87 mln zł. Roboty wykona firma Strabag. Zgodnie z kontraktem ma czas do 30 października 2020 roku.

W przygotowaniu jest też budowa obwodnicy Dębina.

Wykonawca inwestycji apeluje do kierowców, aby dostosowali się do tymczasowego oznakowania i zachowali szczególną ostrożność.

Tomasz Mikusek

Śmieci pójdą w górę?

GM. KŁOCZEW Wzrost opłat za odbiór odpadów komunalnych jest całkiem możliwy. Urząd gminy w ostatnim czasie ogłosił przetarg na ich zagospodarowanie. Mimo, że wykonawca nie został jeszcze wybrany, to znamy kwotę, jaka została zaproponowana. Jedyną ofertę złożył Zakład Usług Komunalnych z Puław. Opiewa ona na 323 tys.

zł. Jest to kwota za pierwsze 8 miesięcy przyszłego roku. Jeśli gmina przyjmie te ceny, to opłaty za śmieci mogą pójść w górę nawet o 100 proc. Jak na razie nie zapadła decyzja o wyborze, lub odrzuceniu oferty. Dotychczasowa firma, czyli Zakład Gospodarki Komunalnej w Adamowie, za swoje roczne usługi zainkasował niecałe 246 tys. zł

Wybiorą nowego sołtysa

GM. KŁOCZEW Na 2 grudnia (poniedziałek) zaplanowano wybory sołtysa Gęsiej Wólki. - Pani Joanna Pie- niak zrezygnowała z przy- czyn osobistych, dlatego potrzebne są nowe wybo-

ry - informuje wójt Zenon Stefanowski. Początek zebrania wiejskiego w miejscowej świetlicy o godz. 13. W przypadku braku quorum drugi termin zebrania został ustalony na 13:15.

Zgłoś pracę na konkurs

GM. KŁOCZEW Jak co roku wystartował konkurs bożonarodzeniowy. Swoje prace można dostarczać do Gminnego Ośrodka Kultury czyli do siedziby organizatora do 11 grudnia. Kategorie prac

konkursowych, to tradycyjna ozdoba choinkowa, kartka świąteczna oraz anioł - praca przestrzenna. Po zakończeniu zmagania listę zwycięzców opublikujemy w „Twoim Głosie”.

Sól drogowa za 7 tys. zł

GM. KŁOCZEW Dokładnie 6,87 tys. zł kosztowała sól drogowa, która będzie wykorzystana podczas zbliżające-

go się okresu zimowego. Zamówienie zrealizowała firma Allesta Horegląd z Białej Podlaskiej.

Do Okrzei nowym asfaltem

- Wiele osób z okolicy jeździło tędy każdego dnia przeklinając potężne dziury - mówi Marian Kryczka, radny i sołtys Bramki

- Na szczęście mieszkańcy w końcu doczekali się dobrej drogi do Okrzei - zauważa radny. Najgorszy odcinek łączący te dwie miejscowości został wylany nowym asfaltem. Jeszcze w zeszłym roku powiaty rycki i łukowski wyremontowały ciąg drogi w swoich administracyjnych granicach. Został 400-metrowy odcinek drogi należącej do gminy Krzywda, który leży pośrodku. Jak się okazało, decyzję o inwestycji mocno forsował były radny



➤ Marian Kryczka i Krzysztof Cięciara nie kryją zadowolenia, że już cały odcinek drogi z Bramki do Okrzei jest wyremontowany

z gminy Kłoczew, a obecnie przewodniczący rady gminy Krzywda Krzysztof Cięciara. - Taka sytuacja nie mogła mieć miejsca, dlatego trzeba było podjąć decyzję o tej remoncie - tłumaczy Cięciara. Inwestycja miała kosztować 140 tys. zł. Osta-

tecznie zamknęła się kwota 131 tys. zł. - Cieszę się, że będą z niej korzystać nie tylko mieszkańcy Okrzei i okolic, ale także ludzie z mojej poprzedniej gminy - kończy pochodzący z Padarza Cięciara.

Tomasz Mikusek

„Babiki” z pierwszą nagrodą



GM. KŁOCZEW W sobotę (23 listopada) w Lublinie odbył się XX Wojewódzki Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów. Duet „Babiki” czyli Roman i Iwona Babik z Czernicy zajęli pierwsze miejsce w swojej kategorii. Cały zespół „Czerniczanki z Kapelą” otrzymał wyróżnienie. Wyróżnione zostały także chór seniora „Zorza” ze Stężycy, oraz zespół śpiewaczy „Moszczaniarki” z Moszczanki.

Stronę redaguje Magdalena Grzelak
tel. 724 512 220, e-mail: magda@twojglos.pl



Gmina
Uleż



Gmina
Nowodwór

Plac zabaw, tabliczki i kwiaty

ULĘŻ Fundusz sołecki na 2020 rok wynosi blisko 31 tys. zł. Mieszkańcy podjęli decyzję, że pieniądze przeznaczą na zakup tabliczek z numerami domów oddalonych od drogi głównej. Poza tym zo-

staną kupione donice i kwiaty, które upiększą centrum wsi. - W planach jest też utworzenie placu zabaw z wiatą i ogrodzeniem w pobliżu Wzgórza Pięciu Figur - wyjaśnia sołtys Anna Jurkowska.

Planują siłownię

DRAŻGÓW Mieszkańcy zdecydowali, aby fundusz sołecki w kwocie ponad 15 tys. zł przeznaczyć na zakup kilku sprzętów do ćwiczeń na powietrzu. - Chcemy stworzyć siłownię zewnętrzną, niedaleko boiska w centralnej

części wsi - mówi sołtys Józef Chadał. - Zobaczymy na ile urządzeń wystarczy nam pieniędzy. Jeśli będzie zainteresowanie, to w przyszłości pomyślimy o kolejnych. O tym zadecydują mieszkańcy - dodaje.

Mogą wygrać sprzęt sportowy

GM. NOWODWÓR Szkoła Podstawowa w Grabowie Szlacheckim bierze udział w ogólnopolskiej akcji „Dzieciaki do rakiety”, w której może wygrać sprzęt sportowy do gry w tenisa stołowego. To jedna z dziedzin, w której są najlepsi. Poza tym lubią siatkówkę i piłkę nożną. Aby wziąć udział

w konkursie uczniowie nagrali film promujący zdrowy styl życia i aktywność fizyczną. Pokazali na nim nagrania z zajęć sportowych i zdjęcia z licznych zawodów. Głosować można na stronie: www.dzieciakidokrakiet.pl. Zabawa potrwa do 30 listopada.

Pomoc rodakom na Wschodzie

GRABÓW SZLACHECKI Szkoła Podstawowa ponownie włącza się w akcję pomocy Polakom mieszkającym na Wschodzie, organizowaną przez puławskie stowarzyszenie „Przeszłość - Przyszłość”. Do placówki można dostarczać m.in.: żywność

z długim terminem przydatności, w tym makarony, kasze, ryż, cukier, konserwy, słodycze, kakao czy kawa, a także książki z polską literaturą piękną i książki dla dzieci oraz maskotki. Zbiórka potrwa do 4 grudnia.

MARTWIĄ SIĘ, ŻE W RAZIE POTRZEBY KARETKA NIE DOTRZE NA CZAS



■ Mieszkańcy są zafascynowani stanem drogi, którą jeżdżą każdego dnia. - Po zimie będzie jeszcze gorzej - mówią



Kolonia Ciecwierz należy do Grabowa Szlacheckiego. Ludzie tam mieszkający od lat narzekają na drogę, którą muszą przemierzać każdego dnia

Mimo, że wiosną prawie 3-kilometrowa trasa została wyremontowana za pomocą tłuczni, to jak twierdzą mieszkańcy, niewiele to pomogło. - Przywieźli sześć wywrotek, ale tego już nie widać. To nie rozwiązało naszego problemu - mówią tutejsi.

DROGA PRZEZ MĘKĘ

Droga biegnie wzdłuż torów kolejowych w kierunku Okrzei. Z asfaltu skręca się w prawo. Zanim jednak mieszkańcy dojadą do swoich posesji muszą przemierzyć doły, wertepy i nierówności. Mówią, że to droga przez mękę. - Nie chce się wyjeżdżać z domu, a przecież dzieci trzeba zawieźć do szkoły. Jeżdżę kilka razy, bo mają na różne godziny - wyjaśnia Anna Matera. Jej mąż Krzysztof dodaje, że od trudnych warunków na drodze niszczy się samochód. - Co jakiś czas pojawia się u mechanika, bo ciągle coś jest do wymiany. Mamy tego dosyć - żali się mężczyzna. - Psuje się zawieszenie,

amortyzatory, a od błota „łapie” korozja - dodaje. Ale to nie wszystko. Mieszkańcy martwią się, że jeśli komuś z nich coś się stanie, pomoc nie dotrze na czas. - U sąsiadów mieszka 90-letnia pani, która może potrzebować pomocy medycznej. Co będzie, gdy spadnie śnieg i wezwiemy pogotowie - zastanawia się Ewa Bakoń. - Kiedyś miała miejsce sytuacja, że karetka przyjechała, ale zakopała się i trzeba było ją wyciągać traktorem - dodaje.

BEZ SZANS NA ASFALT

Mieszkańcy mówią, że problem z przejazdem jest nie tylko zimą, ale także latem i jesienią podczas deszczów oraz wiosną w czasie

roztopów. - Teraz nie jest to częste, bo są suche lata, ale nieraz bywało fatalnie. Wtedy jedzie się po błocie i tworzą się koleiny. Nie jest lekko - dodaje pan Krzysztof. - Przecież musimy robić zakupy, a czasem jeździć do ośrodka zdrowia. Chcemy normalnie żyć - dodaje. Jak informuje wójt Ryszard Piotrowski, samorząd stara się reagować na potrzeby mieszkańców i robi co się da. - W miarę możliwości poprawiamy przejeżdżalność na tej trasie, wysypując tłuczeń i równając go - wyjaśnia. - W budżecie nie ma takich środków, aby wylać tu asfalt, ale prawdopodobnie w następnym roku postaramy się znowu poprawić przejeżdżalność - kończy.

Magdalena Grzelak

Mieszkańcy odbudowują kapliczkę



GRABÓW SZLACHECKI Ta jeszcze niedawno znajdowała się przy drodze biegnącej w kierunku centrum. Jakiś czas temu została zniszczona, bo uderzył w nią samochód. Mieszkańcy postanowili ją odbudować. - Kapliczka stała od 60 lat, ale niestety nic nie ocalało. Jej pomysłodawcą i twórcą był Józef Opieka - mówi pan Wiesław. - Podstawa była zbudowana z betonu, a na górze znajdował się Pan Jezus - dodaje. Powstająca budowla będzie zrobiona z cegieł, a na szczycie także pojawi się święty obelisk. Na odbudowę złożyli się chętni mieszkańcy. Łączny koszt to ok. 3 tys. zł.

Zorganizowali wieczór andrzejkowy



GM. NOWODWÓR Trzy zaprzyjaźnione kluby seniora z Nowodworu, Góry Puławskiej i Janowca spotkały się na zabawie andrzejkowej. Ta odbyła w „Gościńcu pod Lasem” w Grabowcach Dolnych. Na początku każdy otrzymał kolorową apaszkę z nadrukiem „Wesołe jest życie seniora”. Na twarzach uczestników przez cały wieczór gościł uśmiech. Członkowie tańczyli, śpiewali i brali udział w zabawach. W międzyczasie klub z Góry Puławskiej zaśpiewał zabawny hymn o seniorach. Seniorzy mają nadzieję, że w takim gronie spotkają się za rok.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl



Gmina
Ryki

„NARESZNIE MAMY DROGĘ, PO KTÓREJ DA SIĘ PRZEJECHAĆ”

»
**Na ten moment
Kazimierz
Szczepaniak czekał
od 42 lat, czyli od
kiedy sprowadził się
do Sierskowoli**

Fatalny stan drogi od dawna spędzał sen z powiek ludziom mieszkającym przy bocznej uliczce. - Było strasznie. Nie dawało się przejechać. Takie były wertepy. Samochody lgnęły w błocie - opowiada pan Kazimierz. Mieszkańcy wiele razy domagali się konkretniejszego remontu drogi, ale kończyło się właściwie na niczym. Być może dlatego, że mieszka przy niej sześć rodzin. - Tylko przed wyborami wysypywali wywrotkę żużlu, czy tłucznia - dodaje mężczyzna. Często, nie mogąc doczekać się na reakcje kolejnych burmistrzów, ludzie brali sprawy w swoje ręce. - Kiedyś we wsi był rozbierany stary dom. Braliśmy gruz stamtąd, żeby nawieźć go na naszą drogę - wspomina pan Kazimierz.

ZROBILI I JEST DOBRZE

Dwa lata temu na drogę nawieziono tłuczeń. Przejeżdżność się poprawiła. - To też nie było najlepsze rozwiązanie, bo



» - Takiego remontu tu nigdy nie było. Zrobili i jest dobrze. Wiadomo, że najlepszym rozwiązaniem byłby asfalt, ale zdajemy sobie sprawę, że to niemożliwe, dlatego cieszymy się z tego co mamy - mówi Kazimierz Szczepaniak

jak było sucho, to niesamowicie się kurzyło. Z kolei jak padało, to samochody były oblepione takim błotem, że nawet myjką ciężko było domyc samochodów - żali się mieszkańiec. Pod koniec października na drodze pojawił się nieznany mężczyzna. - Stanął przed moją bramą, wyjął jakieś papiery. Byłem zaskoczony. Zapytałem o co chodzi. Odpowiedział, że będzie robiona droga. Za półtorej godziny zaczęły zjeżdżać się wywrotki z materiałem. Przyjechała też równiarka i walec - opowiada pan Kazimierz. 250-metrowy odcinek drogi „załapał się”

do remontu tzw. destruktem asfaltowym pozyskanym z frezowania drogi krajowej biegnącej przez Ryki. Gmina zakupiła materiał wraz z usługą wbudowania go w drogach. - Takiego remontu tu nigdy nie było. Zrobili i jest dobrze. Wiadomo, że najlepszym rozwiązaniem dla nas byłby asfalt, ale zdajemy sobie sprawę, że to niemożliwe, dlatego cieszymy się z tego co mamy. Nareszcie możemy normalnie przejechać samochodem, czy przejść pieszo - cieszy się nasz rozmówca, który w ubiegłym tygodniu zgłosił się do naszej redakcji. - Chciałbym podzię-

kować burmistrzowi Jarosławowi Żączkowi i radnemu Witoldowi Gulewskiemu. Wiem, że to dzięki nim mamy teraz super drogę. Gdyby nie oni to dalej jeździlibyśmy po błocie - podkreśla Kazimierz Szczepaniak.

DESTRUKT LEPSZY OD TŁUCZNIA

Do pełni szczęścia brakuje jeszcze jednej lampy oświetlenia ulicznego. - Myślę, że jak doczekaliśmy się dobrej nawierzchni, to i doczekamy się na lampę. Kiedyś była, ale przy modernizacji linii energie-

tycy ją zdjęli - mówi pan Kazimierz.

Nowe nawierzchnie z destruktu asfaltowego pojawiły się w wielu miejscowościach i samym mieście. Gmina kupiła ponad 20 tys. ton destruktu. Kosztował 1,5 mln zł. Starczyło go na remont ok. 20 km dróg o różnej szerokości. Ale na tym nie koniec, bo firma PORR, która sprzedawała materiał, ma go więcej. Dodatkowe kilka tysięcy ton również trafiło, lub jeszcze trafi na drogi gminy Ryki. - Dzięki temu w tym roku naprawimy ok. 30 km dróg - podkreśla burmistrz Jarosław Żączek. Zapowiada, że gmina będzie starać się kupić kolejne partie materiału. - To dużo lepszy materiał niż tłuczeń. Efekt póki co jest zadowalający. Po zimie zrobimy przegląd, jeżeli będzie coś nie tak, to poprawimy. Mamy roczną gwarancję wykonawcy - zaznacza burmistrz.

Ludzie są zadowoleni. - Potwierdzeniem tego może być to, że zgłaszają się mieszkańcy, których droga nie została w ten sposób wyremontowana i proszą, żeby tam też położyć destruktu - mówi Żączek. Wszystko będzie zależało od tego, czy uda się pozyskać materiał. - Gdyby udało nam się kupić jeszcze ok. 10 tys. ton, to byśmy ogarnęli wszystkie drogi nieutwardzone w gminie, przy których mieszkają ludzie - zaznacza wóldarz.

Zbigniew Jończyk

Ośrodek pomocy w byłej komendzie

RYKI Jeszcze w tym roku mają rozpocząć się prace, które przystosują budynek po byłej komendzie policji przy ul. Poniatowskiego na potrzeby Ośrodka Pomocy Społecznej i tzw. podmiotów ekonomii społecznej. Na inwestycję, która będzie kosztować 3,8 mln zł, gmina pozyskała środki z UE. Zadanie wykona firma JBM Budownictwo z Borysowa k. Żyrzyna. Samorząd czeka na podpisanie umów z inspektorami nadzoru budowlanego. Inwestycja obejmuje również budowę parkingu przy ul. Poniatowskiego oraz uliczki łączącej ulicę Poniatowskiego z Kanałową.

Bezpieczni piesi

RYKI Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 uczestniczy w projekcie „Bezpieczni piesi w Rykach”. Przedsięwzięcie ma zwiększyć bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych. Uczniowie uczestniczą w spotkaniach z wykwalifikowanym ratownikiem medycznym i poznają zasady udzielania pierwszej pomocy. W szkole zorganizowany został konkurs plastyczny „Bezpieczny uczeń na rowerze”. Każdy uczeń otrzymał odbłaskową opaskę lub brelok. Projekt realizuje gmina Ryki.

Strażacy przyjechali do szkoły w Leopoldowie

Mówili m.in. o zagrożeniu, jakie niesie tlenek węgla i w jaki sposób można się przed nim chronić

W ramach stałej współpracy z miejscową szkołą w ostatnią środę druhowie z OSP Leopoldów przyjechali wozem strażackim na spotkanie z uczniami najstarszych klas podstawówki. Celem było omówienie, czym oprócz akcji ratowniczo-gaśniczych zajmuje się Ochotnicza Straż Porażana. Druhowie zaprezentowali też posiadane wyposażenia, uczyli jak reagować na najczęściej spotykane zagrożenia oraz jak prawidłowo udzielać pomocy. Zachęcali do

instalowania w domach czujników tlenku węgla, które wykrywają bezwonny gaz (czad), będący dla domowników śmiertelnym zagrożeniem. - Średnio dwa razy w roku szkolnym spotykamy się z uczniami ZPO Leopoldów. Jesienią skupiamy się na poważniejszych tematach ze starszą młodzieżą, natomiast w okresie końca roku szkolnego dołączają do nas młodsze dzieci i przedszkolaki - mówi Marcin Opaliński. - W ten sposób chcemy od najmłodszych lat uczyć prawidłowych postaw i zachowań, a także niejako zachęcić zarówno chłopców, jak i dziewczęta do wstąpienia w nasze szeregi - dodaje.



» Druh Marcin Opaliński przestrzegał m.in. przed zagrożeniem tlenkiem węgla. Zaznaczył, że przed czadem można się bronić instalując w domu czujnik tlenku węgla

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W ULĘŻU
SMS o treści **KGW.13** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W OWNI
SMS o treści **KGW.14** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W NOWEJ DĄBI
SMS o treści **KGW.15** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W KŁOCZEWIE
SMS o treści **KGW.16** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W OSZCZYWILKU
SMS o treści **KGW.17** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

**ZESPÓŁ ŚPIEWACZY „MOSZCZANIANKI”
PRZY KGW W MOSZCZANCE**
SMS o treści **KGW.18** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

**ZESPÓŁ ŚPIEWACZO - OBRZĘDOWY „KARCZMISKA”,
KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W LEOPOLDOWIE**
SMS o treści **KGW.19** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W PAPROTNI
SMS o treści **KGW.20** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W GRABOWIE RYCKIM
SMS o treści **KGW.21** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH W SWATACH
SMS o treści **KGW.22** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

STOWARZYSZENIE GMINA ULĘŻ BLISKO NATURY
SMS o treści **KGW.23** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

**STOWARZYSZENIE NA RZECZ TRADYCJI
I ROZWOJU WSI BAZANÓW „NOWOCZESNA PANI”**
SMS o treści **KGW.24** na numer **7248**
(Koszt 2,46 zł z VAT za SMS)

Głosujemy poprzez:

- kupony wycięte z gazety wpisując pełną nazwę organizacji;
- SMS-y wpisując w treści: **kgw.XX** (gdzie XX oznacza numer przyporządkowany każdemu uczestnikowi). SMS wysyłamy na nr 7248 (koszt 2,46 zł z VAT).

Każdy może wysłać dowolną ilość kuponów i SMS-ów. Głosy oddane za pomocą kuponów i SMS-ów zostaną zsumowane.

„W LOKOMOTYWOWNI PRACOWAŁO 247 MASZYNISTÓW”



Emerytowani pracownicy dęblińskiej „Lokomotowni” spotykają się co roku z okazji Dnia Kolejarza. - Jesteśmy w stałym kontakcie i wciąż się lubimy. Szkoda tylko, że jest nas coraz mniej - mówi były naczelnik Marian Pielak



Byli pracownicy spotykają się co roku z okazji Dnia Kolejarza. - W pracy atmosfera była wspaniała i chcemy nadal mieć kontakt - mówi Marian Pielak, były naczelnik

Maszyniści, kolejarze, dyspozytorzy, pracownicy biur i ich zwierzchnicy w kawiarni „Ewex” rozmawiali o wspólnie spędzonych latach.

CUD PAPIEŻA

Spotkanie było okazją do wspomnień. Albin Surmacz przepracował na kolei 38 lat. - Czuwałem nad bezpieczeństwem prowadzenia pociągów. Sprawdzalem stan maszyn i bywałem na miejscu wypadków - opowiada. Pan Albin mówi, że kilka zdarzeń utkwiło mu w pamięci. Wspomina, że w 1979 roku do Polski przyjechał po raz pierwszy nasz papież. - W tamtym czasie doszło do wypadku w Gołębiu, gdzie zderzyły się dwa pociągi: towarowy i pasażerski. Do dziś przed oczami mam obraz zniszczeń i strat. W wagonach przewożone były skóry z Argentyny. Leżały porozrzucane dookoła, a pociągi były „skasowane” - wyjaśnia. - Na szczęście jechało mało osób, bo większość oglądała transmisję z pielgrzymki papieża. To cud, że nikt nie zginął. Myślę, że stał się dzięki obecności Jana Pawła II, który modlił się za rodaków - dodaje. Surmacz mówi, że w jeden z pociągów prowadził jego bliski kolega. - W ostatniej chwili zdążył uciec do tylnej kabiny - wspomina pan Albin. - Pamiętam, że na miejscu pracowaliśmy przez 12 godzin - dodaje.

ZIMA STULECIA

Innym razem do wypadku doszło pod Częstochową. - Jeden z pociągów zjechał na niewłaściwy tor i zderzył się z innym. Zginęło 25 osób. To smutna chwila i najtrud-

niejsza w tej pracy - mówi Surmacz.

Opowiada, że pociągami dawniej ludzie jeździli m.in. do pracy, czy na wakacje, a przedziały były przepełnione. Z darmowych przejazdów korzystali też pracownicy, a ich rodziny miały spore rabaty. - Byłem w Holandii, Niemczech i Włoszech na audyencji u papieża, a żona na Sycylii - wspomina. - Jak przyjazd się opóźniał pasażerowie się denerwowali, ale często nie było to zależne od maszynistów - tłumaczy. Pan Albin mówi, że takie sytuacje zdarzały się zimą '78/'79. - Śnieg nie przestawał padać, a mróz nie ustępował. Tory były zasnieżone i nieustannie pracowały tzw. spychy. Pociągi często się psuły - oznajmia. - Pamiętam, że nie miałem czym dojechać z Dębina do Ryka. Pojechałem spychem z maszynistą z Zamościa, który przez cztery doby nie miał odpoczynku - dodaje. Pan Albin mówi, że mimo trudnych sytuacji lubił swoją pracę i zawsze mógł liczyć na dobrą współpracę z kolegami - Była między nami - wspomina. - Nieraz maszyniści dzwonili i pytali, co zrobić w przypadku awarii. Korzystając ze swojego doświadczenia podpowiadałem im. Potem oboje dziękowali i to było miłe - kończy.

DYSTRYBUTOR „TRUP”

Swoją historią dzieli się też Sylwester Kopik, który pracował przez 40 lat. Ukończył najstarszą w Polsce szkołę techniczną - kolejową

w Warszawie. W 1971 roku rozpoczął pracę. - Przez trzy lata byłem maszynistą, a następnie dyspozytorem i organizowałem pracę kolegów oraz dbałem o sprawny sprzęt - wyjaśnia. - Służba wypadła w Sylwestra. Do stawiałem mnóstwo życzeń imieninowych, a czasem śpiewali „Sto lat”. To było miłe i zapominałem, że jestem w pracy - dodaje. Kopik wspomina, że na torach zdarzały się różne sytuacje i czasem bywało niebezpiecznie. - Jechałem z pomocnikiem do Lublina. On był za sterami. Okazało się, że ktoś odpiął tzw. kran ciśnieniowy i tylko trzy wagony miały hamowanie - oznajmia. Mężczyźni jechali wtedy pociągiem towarowym z 42 wagonami. - Chcieliśmy zahamować przed semaforem, ale nie udało się. Dyżurna skierowała nas na inny tor. Mieliśmy śmierć przed oczami, bo szybko jechaliśmy między pociągami i zastanawialiśmy się, czy droga jest wolna, czy za chwilę rozbijemy się z impetem - tłumaczy. Niekiedy bywało też śmiesznie. - Mieliśmy kierownika, który wszystko notował w osobistym zeszycie - mówi. - Podczas dyżuru nocnego mój kolega zasnął, a przełożonemu nie udało się go obudzić. Ukradkiem zerknąłem w zeszyt, gdzie widniał napis: „dyspozytor trup” - śmieje się.

POŚWIĘCENIE I SŁUŻBA

Mieczysław Gruza rozpoczął pracę w 1973 roku. Początkowo prowadził pociąg spalinowo - elektryczny, a później elektrowóz. Przy-

znaje, że praca wymagała wyrzeczeń i nie była łatwa. - To służba. Trzeba było jeździć w niedzielę i święta. Wielokrotnie bywałem daleko od rodziny - mówi. W tamtych czasach brakowało ludzi do pracy. - Limit do przepracowania to 170 godzin, ale zwykle robiliśmy 350. Nie narzekałem, bo lubiłem to - dodaje. Pan Mieczysław opowiada, że na szczęście nigdy na torach nie doszło do śmiertelnego wypadku. - Pewnego razu z krzaków wybiegł człowiek i ucieło mu nogi. Od razu zacisnąłem ucięte kończyny - tłumaczy. - Potem toczyło się dochodzenie. Okazało się, że to był zabójca konwojenta ze służby więziennej. Dowiedziałem się, że popełnił samobójstwo w szpitalu - dodaje. Od 2002 roku pan Mieczysław uczył jazdy młodych maszynistów. W tym czasie w „Lokomotywowni” pracowało ich 247. - Miałem kilku wyjątkowych uczniów, którzy wyróżniali się wiedzą i umiejętnościami. Znali budowę maszyny, obsługę i umieli sterować. Przyjemnie się z nimi pracowało - wspomina. Tłumaczy, że jeśli ktoś chciał się nauczyć mógł skorzystać z biblioteki zakładowej oraz pomocy naukowych.

„BABA” W TRAWIE

Aleksander Seredyn pracował w latach 1978 - 2015. - Z perspektywy czasu wiem, że nie zamieniłbym zawodu na inny. Już jako mały chłopiec mieszkalem blisko stacji i często chodziłem oglądać pociągi - mówi. Pan

Aleksander dodaje, że większość członków rodziny też była związana z koleją, m.in. dwóch stryjów Marian i Eugeniusz jeździli parowozami. - Właśnie te maszyny upodobałem najbardziej. To piękna „istota” z duszą. Do dziś oglądam historyczne filmy o kolei - dodaje. Seredyn mówi, że podczas jazdy najważniejszym zmysłem jest wzrok i trzeba mieć oczy „dookoła głowy”. - Na trasie z Dębina do Warszawy na stacji Pilawa zobaczyłem między torami człowieka i byłem pewny, że to mężczyzna. Zacząłem hamować, ale droga hamowania była zbyt długa - dodaje. To była noc. - Pomocnik pobiegł zobaczyć co się stało i powiedział, że ten ktoś... uciekł - wspomina. - Poszliśmy tam razem. Znaleźliśmy tę osobę w trawie. Kolega złapał ją za bark i powiedział: „O kurde, to baba”, a ja ze śmiechu aż usiadłem - oznajmia. - Nie była chyba zbyt trzeźwa, ale miała wiele szczęścia, bo leżała płasko na torach - dodaje.

WPROST NA AUTOBUS

Krzysztof Lasek w zawodzie był przez 38 lat. Mówi, że za każdym razem przed wyjazdem prosił Boga o szczęśliwy powrót. Wspomina jeden z wyjazdów. - Na torach leżał człowiek i zacząłem hamować. Nie było szans, bo na liczniku miałem 60 km/h - opowiada. - Powiadomiłem służby o wypadku i wybiegłem na zewnątrz. Nagle usłyszałem głos, który krzyczał „Mamo, mamo”. Okazało się, że to młody chłopak, który wy-

szedł spod maszyny. Byłem taki szczęśliwy, że żyje - dodaje. Lasek wtrąca, że największym zaskoczeniem było to, że chłopak wsiadł do karetki o własnych siłach. Pewnego razu na przejazd wjechał autobus pełen dzieci. - Zacząłem trąbić, a kierowca nie reagował. Nie chciałem na to patrzeć i zasłoniłem oczy ręką - wspomina. - Kiedy je otworzyłem było po wszystkim. Autobus zobaczyłem w szybie, kilka centymetrów za pociągiem. To był cud - kwituje.

PĘTLA NA SZYI

Wiesław Chojnacki pracował przez 45 lat. W tym czasie wiele się wydarzyło. - Jadąc ze Skarżyska na niestrzeżony przejeździe wjechał polonez i obrócił się o 180 stopni, a butla gazowa wyleciała - wspomina. - Z samochodu wybiegło dwóch mężczyzn. Opowiadali, że w niedzielę kupili auto, a we wtorek i go skasowali, ale wygrali życie - dodaje. Innym razem pan Wiesław był na trasie z Chelma do Dębina. - Niedaleko peronu zauważyłem pana, który naciągał pętlę na szyję. Powiedziałem do siebie: „Nie tym razem kolego” - mówi. - Mężczyzna położył się na torach i wyczekiwał na pociąg, a ja zahamowałem. Chyba znudziło mu się czekanie i uciekł. W pewnym sensie uratowałem mu życie - kończy. Byli kolejarze z niecierpliwością czekają na kolejne spotkanie i okazję do wspomnień.

Stronę redaguje Tomasz Kępka

Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

» CZĘŚĆ II: 3-6 WRZEŚNIA 1939 R.

Zmasowane ataki niszczyły „Miasto Orląt”



Kilkanaście tysięcy ton bomb spadło na Dęblin i okolice w pierwszym miesiącu drugiej wojny światowej. Po 13 dniach nalotów lotnisko, tory i drogi zamieniły się w gruzowisko

Strategicznie ważne miasto zostało dostrzeżone przez Niemców w dniu wkroczenia w granice Polski. Już 1 września nad Dęblinem pojawiły się pojedyncze samoloty wroga. Choć początkowo Luftwaffe wykonywała tylko loty rozpoznawcze, to na wybuchy bomb nie trzeba było długo czekać. Jeszcze tego samego dnia na lotnisko spadło 2 tony ładunku wybuchowego niszcząc pas startowy. Później było tylko gorzej. Do wieczora 2 września Dęblin przyjął 10 zmasowanych ataków niemieckich bombowców typu heinkel He-111P. W wyniku detonacji znaczące zniszczenia dotknęły hangary, zabudowy lotniska i przyniosły śmierć dziesiątkom ludzi. Ale to był dopiero początek, który miał zwiastować kolejne bombardowania, tym razem także okolic miasta.

TORY ZASYPANE BOMBAMI

Niedzielny ranek 3 września w pierwszych godzinach przywitał mieszkańców Dęblina ciszą. Jednak już niespełna 20 min. po godz. 9 posterunek obserwacyjny zameldował dowództwu, że w kierunku miasta leci 25 samolotów typu heinkel He-111P. Były to maszyny należące do II Grupy Kampfgeschwader KG4 General Wever. Wszyscy spodziewali się kolejnego zrzutu bomb na lotnisko. Tymczasem wroga formacja obrała kurs na linię kolejową prowadzącą z Dęblina do Lublina. Tory i ich okolica zostały zasypane gradem bomb burzących i odłamkowych. A zniszczenia objęły wszystko, co znalazło się w zasięgu



■ Zbombardowane hangary pogrzebały pod swoimi gruzami polskie samoloty

wybuchów.

Kolejny nalot w takiej samej sile maszyn nastąpił w samo południe. 25 heinkli ponownie wysypało swój ładunek na tory kolejowe w okolicy Dęblina. Ciekawość może budzić jedynie fakt, że grupa bombowców nie została w ogóle dostrzeżona przez polski posterunek obserwacyjny. Ale mogło być tak dlatego, że formacja lecąc nad cel ominęła obszar miasta. Więcej ataków tego dnia nie odnotowano. Przed wieczorem pojawił się tylko samolot typu dornier Do-17Z ze zgrupowania Kampfgeschwader KG 76 prowadzący rozpoznawanie fotograficzne.

ZNISZCZYĆ POLSKIE SAMOLOTY

4 września Niemcy dali o sobie znać już wczesnym rankiem. O godz. 5.23 posterunek zameldował, że w kierunku Dęblina leci samotny heinkel He-111P. Maszyna miała wykonywać rozpoznawanie. Ale według przekazów jej pilot zrzucił przy okazji 1 tonę bomb na lotnisko dewastując jeszcze bardziej pas startowy. Być może chciał zniszczyć zauważone na płycie lotniska 14 polskich samolotów. Pół godziny później nad miastem pojawił się kolejny nieproszony gość. Tym razem był to dornier Do-17Z należący do zgrupowania KG 76. Pilot wykonywał lot rozpoznawczy i również dostrzegł na lotnisku polskie samoloty. Ale załoga nie zdecydowała się na zrzucenie

bomb.

W ciągu następnych 4 godzin w przestrzeń powietrzną Dęblina wleciało jeszcze trzy pojedyncze maszyny. Przed godz. 7 był to robiący meteorologiczny zwiad heinkel. Później serię fotografii wykonał dornier Do-17Z. A kwadrans po 9 na niebie ponownie zameldował się He-111P. Wizyty samotnych samolotów były niestety preludium do silniejszych ataków. O godz. 10.09 nad Dęblin nadleciało 27 dornierów. Samoloty zrzuciły na lotnisko bomby burzące i odłamkowe. Z takim samym ładunkiem powróciły po 2 godzinach sięjąc jeszcze większe zniszczenia.

POCIĄGI NA CELOWNIKU LUFTWAFFE

Kolejny wrześniowy dzień rozpoczął się strachem jeszcze zanim wzeszło słońce. Piątego dnia wojny o godz. 5.21 ponad lotniskiem przeleciał niedostrzeżony przez obrońców niemiecki dornier. Mimo, że samolot robił rozpoznawanie, jego obecność wywołała wśród załogi lotniska duży chaos. Pilot musiał bowiem zauważyć ustawione szeregowo 25 polskich maszyn. Półtorej godziny po tym zdarzeniu na horyzoncie pojawiła się kolejna liczna grupa 27 bombowców. Dornierzy tym razem jednak ominęły dęblńskie lotnisko i skierowały się na linię kolejową Radom-Dęblin-Lublin. A zrzucone bomby zdemolowały nie tylko

tory. Łupem Luftwaffe padły również jadące tą linią pociągi towarowe.

Nad zniszczonymi torami tuż po godz. 8.24 pojawił się zauważony tym razem przez posterunki pojedynczy dornier. Podobnie jak przed świtem samolot znowu prowadził rozpoznawanie terenu. Skupił się jednak nie na lotnisku, a na liniach kolejowych.

Jakby strat na torach było mało, jeszcze przed południem nadleciała kolejna grupa bombowców. 27 dornierów Do-17Z o godz. 10.40 ponownie skierowało się nad linię Radom-Dęblin-Lublin. Maszyny raz jeszcze zrzuciły setki kilogramów bomb doszczętnie niszcząc tory i uniemożliwiając jakikolwiek ruch pociągów na tym odcinku. W tym dniu na pewno doszło też do strat w ludziach, ale konkretnych danych na ten temat brakuje.

CELNE TRAFIENIE USZKODZIŁO MOST

Poranek 6 września nie przyniósł wyczekiwanego odpoczynku. Samoloty wroga dalej nękały okolice atakami. Dla Niemców nie miało najmniejszego znaczenia to, że lotnisko i okolice w wyniku dotychczasowych nalotów zostały niemal doszczętnie zniszczone. Mieli bowiem zdjęcia lotnicze obrazujące skutki ataków. Mimo to jeszcze przed świtem, o godz. 4.25 nad rejon miasta nadleciały wrogie maszyny. Dwa heinkle He-111P miały tylko rozpoznać teren, ale ostatecznie



■ Jedna z bomb skutecznie uszkodziła most kolejowy na Wiśle w Dęblinie. Po nalocie nie można już było z niego korzystać

zrzuciły 2 tony bomb na bliżej nieokreślone cele w okolicach Dęblina. Jednocześnie piloci dokładnie zlustrowali ruchy wojsk i pociągów poruszających się na drogach i liniach kolejowych.

Informacje pozyskane w wyniku zwiadu szybko się przydały. Już 10 minut po godz. 6 nad miasto nadleciała grupa 19 heinkli. Formacja obrała sobie za cel tym razem nowe, dotąd nie niszczone obiekty. Oprócz niszczenia torów zdecydowała się również zrzucić bomby na most kolejowy w Dęblinie. Jedno z trafień było na tyle celne, że uniemożliwiło dalsze korzystanie z przeprawy. Triumfujący Niemcy znowu po skończonym ataku dokonali rozpoznania terenu z powietrza. Jak się miało wkrótce okazać, był to wstęp do dalszych bombardowań.

CZTERY NALOTY DO POŁUDNIA

Z nastaniem godz. 7.45 w równych jednogodzinnych odstępach czasu do godz. 9.45 rejon miasta regularnie atakowały całe formacje bombowców. Liczyły odpowiednio: 24, 18 i 19 samolotów. A ich łupem padły tym razem grupy uciekinierów i kolumny wojskowe przemieszczające

się po okolicznych drogach. Liczba strat w ludziach nie jest dziś znana, ale na pewno była duża. Na skutek bombardowań w tym samym czasie dużym zniszczeniom zostały poddane także drogi i tory kolejowe prowadzące do Puław, Zwoleń i Garbatki.

Zanim echo tych detonacji zamilkło, nad okolicą ponownie pojawił się samotny heinkel. Maszyna wykonywała lot rozpoznawczy badając ruch wojsk na drogach z Dęblina do Lublina. Misja okazała się przydatna, bo tuż po godz. 10.30 na wysokości miasta pojawiła się formacja 24 bombowców heinkel. Samoloty obrały sobie za cel drogi prowadzące z Radomia, Kozienic i Zwoleń do Dęblina. Na zapchane cywilami i wojskiem szosy i tym razem spadł grad bomb burzących i odłamkowych sięjąc śmierć i spustoszenie.

Ostatnim akordem pełnego cierpień dnia było bombardowanie linii kolejowych do Puław, Zwoleń i Garbatki. O godz. 12.50 dokonała tego grupa 18 heinkli. Potężne zniszczenia torów i całej okolicy sfotografowały latające jeszcze 3 razy nad Dęblinem pojedyncze maszyny rozpoznawcze wroga.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

„KRÓLUJ NAM CHRYSTE ZAWSZE I WSZĘDZIE”

24 listopada Kościół katolicki obchodził zakończenie roku liturgicznego. Zwieńczeniem była uroczystość Chrystusa Króla

- Uroczystość Chrystusa Króla zapowiada ostateczne Jego przyjście w chwale. Tak jak przyszedł na świat w betlejemskiej stajence - mówił ks. Antoni Woroszyło, który celebrował mszę św. w kościele Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie.
- Jezus przekazał nam słowa, które czytamy w Ewangelii: nawracajcie się, bo bliskie jest Królestwo Niebieskie - zaznaczył w kazaniu ks. prof. Zbigniew Zalewski. - To nie jest królestwo podobne do żadnego innego ziemskiego. Jego wartością jest miłość, prawda, sprawiedliwość czy pokój - kontynuował. - Jeśli postępujemy zgodnie z tymi wartościami, to pomimo naszych słabości, Królestwo Boże jest w nas - zaznaczył.
Uroczystość tę wprowadził do liturgii Kościoła katolickiego papież Pius XI na zakończenie roku jubileuszowego 11 grudnia



Na niedzielnych uroczystościach licznie zgromadzili się wierni. Podczas mszy św. akompaniowała orkiestra dęta OSP Ryki

1925. Zostało wprowadzone w całym Kościele encykliką Quas Primas. Papież nakazał również, aby we wszystkich kościołach tego dnia po nabożeństwie głównym, przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, odmówiono litanii do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu.
Niedzielną mszę św. w kościele przy ul. Wiślanej była również okazją do uczczenia św. Katarzyny, patronki kolejarzy, którzy na nabożeństwo przybyli ze swoim sztandarem.

Tomasz Mikusek



W uroczystości wzięli udział dęblińscy kolejarze. Pełnili wartę ze sztandarami. To właśnie ich patronką jest św. Katarzyna Aleksandryjska, której święto przypada 25 listopada.

„Nutki Miłosiernego” uświetniają nabożeństwa

22 listopada obchodziliśmy wspomnienie św. Cecyli. To patronka chórów, lutników, muzyków, organistów czy zespołów wokalo-muzycznych

Swoje św. tego dnia obchodzi także dęblińska schola parafialna „Nutki Miłosiernego”, która działa przy parafii Chrystusa Miłosiernego. Zespół z pomocą księży został założony 3 lata temu przez Tomasza Mikuska. To gitarzysta oraz wokalista jednego z zespołów muzycznych. - Od lat nie mieliśmy scholi w naszej parafii więc zaproponowałem proboszczowi, że się tym zajmę. Zawsze miło jest, kiedy słyhać śpiew dzieci i młodzieży podczas mszy św. Ponadto chciałem dać coś od siebie dla naszej wspólnoty - wspomina powstanie grupy. Już od samego początku było jasne, że śpiewać będą głównie dziewczęta. Na po-



Schola parafialna uświetnia niedzielne msze święte o godzinie 12

czątku przychodziło ich 8-12. Bywało i tak, że próby się nie odbywały, bo w sobotę pojawiało się góra 5 osób. - Teraz systematycznie mamy kilkanaście twarzy. Pojawili się

także chłopcy, a podczas niedzielnych mszy śpiewa nawet 22 chórzystów - tłumaczy Mikusek. To uczniowie ze szkół podstawowych nr 3 oraz nr 5.

RADZIMY SOBIE CAŁKIEM DOBRZE

W prowadzeniu pomagają wikary ks. Dariusz Wójcik oraz obecna organistka

KALENDARZ LITURGICZNY

- 30 listopada, sobota
ŚWIĘTO ŚW. ANDRZEJA, APOSTOŁA
- 1 grudnia, niedziela
PIERWSZA NIEDZIELA ADWENTU
- 2 grudnia, poniedziałek
WSPOMNIENIE BŁ. RAFAŁA CHYLIŃSKIEGO, PREZBITERA
- 3 grudnia, wtorek
WSPOMNIENIE ŚW. FRANCISZKA KSAWEREGO, PREZBITERA
- 4 grudnia, środa
WSPOMNIENIE ŚW. BARBARY, DZIEWICY I MĘCZENNICZY

Rekolekcje

Kościół w Adwencie stawia dwa sposoby przygotowania na przyjście Pana. Pierwszym są rataty, znane w Polsce od XIII w. To msza św. o NMP. Drugim są rekolekcje adwentowe ze spowiedzią.

Terminy spowiedzi adwentowych w parafiach:

- 29-30 listopada
Żabianka, Msze św. 11:00, 16:00, 18:00
- 2-3 grudnia, Nowodwór
Msze św. 9:45, 15:00, 17:00
- 2-4 grudnia, Kłoczew
Msze św. 10:00, 12:00, 16:00, 18:00
- Spowiedź pół godziny przed mszą św.

Najlepsze życzenia



W sobotę, 30 listopada swoje imieniny obchodzą: ks. kan. Andrzej Kania, proboszcz parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie



oraz ks. kan. Andrzej Olszewski, emerytowany proboszcz parafii Świętego Jana Chrzyciela w Kłoczewie. Z tej okazji czcigodnym księżom życzymy wielu łask Bożych, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

Zbigniew Jończyk

eprasa.pl bab7bb9684

Święta blisko...

w Tind

kupisz wszystko!

Dęblin ul. Wistana 6
#81 883 21 54 (podkiertha)

• Odzież • Bielizna • Rajstopy

MIESZKANIE na osiedlu Karola Wojtyły, o pow. 40m². Cena do uzgodnienia. Ryki Tel. 535 064 000.

MIESZKANIE lub pokoje w Dęblinie przy ul. Urbanowicza (os. Lotnisko), do zamieszkania od zaraz. Pokoje w cenie 300 zł Tel. 509 851 846, 607 597 048.

WYDZIERŻAWIĘ skład budowlany z zakładem produkcyjnym w branży spawalniczo-ślusarskiej o powierzchni 1200 m², w Maciejowicach. Zakład posiada gilotyny, prasy, tokarki, piły, spawarki, inne narzędzia Tel. 888 302 303.

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

DZIAŁKA z budynkiem gospodarczym z garażami (jedna całość) w Stężycy; pow. działki 1034 m²; cena do uzgodnienia. Tel. 669 395 805

DZIAŁKA rolno o łącznej pow. 2,4 ha, w jednym kawałku. W miejscowości Swaty. Cena 62 tys. zł do negocjacji. Tel. Tel. 726 088 881, 693 226 577.

DZIAŁKA rolno-budowlana w miejscowości Puznów Nowy o powierzchni 0,6237 ha; cena do uzgodnienia; więcej informacji telefonicznie. Tel. 510 060 226.

DZIAŁKA budowlana na os. Brzezinka w Rykach. Atrakcyjna lokalizacja, media, droga publiczna, 400 m od basenu. Tel. Tel. 601 565 050, 790 202 007.

DZIAŁKA gruntowa przy ul. Myśliwskiej w Rykach. Tel. Tel. 601 565 050, 790 202 007.

DZIAŁKA budowlana 10ar, Ryki, ul. Graniczna. Tel. tel. 607 084 093.

ŁĄKĘ 3 ha w Dęblinie. Tel. Tel. 601 507 884.

4 DZIAŁKI budowlane po 8 a + 2 działki po 30 a. Ujęz, przy głównej trasie, obok przystanku autobusowego. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 188 816.

DZIAŁKA nr 295 o powierzchni 1,87 ha, nr 258 o pow. 14 arów wraz z budynkiem gospodarczym do remontu; media dostępne: prąd, woda, kanalizacja; dojazd drogą

ZAKŁAD MASARSKI - KŁOCZEW

KORYŚ

SKLEP FIRMOWY

CODZIENNIE!

ŚWIEŻE MIĘSO, WĘDLINY, CIASTA, PIEROGI I INNE...

Ryki, ul. Słowackiego 4 "Pasaż Merkury"

Wygrywamy smakiem

www.koryskloczew.pl

asfaltową; działki posiadają księgi wieczyste; Filipówka w gminie Borowie Tel. 514 598 059.

DZIAŁKI budowlane w Krasnoglinach, od 12 a do 30 a. Tel. Tel. 782 208 312, +49 151 758 988 12.

DZIAŁKA pod inwestycję, przy trasie Dęblin-Moszczańka w Krasnoglinach, pow. 7100 m², droga nr 48, przy zjeździe na Bobrowniki, możliwość wyjechania na dwie drogi. Tel. 782 208 312, +49 151 758 988 12.

DZIAŁKA budowlana o pow. 22 arów. Ryki ul. Sadowa. Ce-

na do uzgodnienia. Tel. Tel. 500 871 189.

DZIAŁKA leśno-budowlana, rejon Wilga osiedle nad kanałem Wilga - Wiśła, pow. 3072 m², nr działki 1772. Cena do uzgodnienia. Tel. 504 514 384.

GOSPODARSTWO rolne z zabudowaniami w Jakubówce nr 34, gm. Nowodwór, woj. lubelskie, pow. 1,75 ha, cena 75 000 zł. Tel. 511 594 542.

POSIADŁOŚĆ w Sobolewie przy ulicy Spacerowej; plac 800 m²; w tym zabudowania + media (woda, kanalizacja, prąd); cena do uzgodnienia

Tel. 603 911 958.

SIEDLIŚKO z polem o pow. 3 ha 40 a, dom o pow. 90 m², obora i stodoła murowana. Media, prąd, siła, woda z wodociągu + studnia, kolektor słoneczny. Działka graniczy z rzeką. Cena do uzgodnienia. Kłoczew. Więcej informacji pod Tel. 668 929 321.

DZIAŁKA budowlana 12 a w Stężycy, media w drodze Tel. 669 504 232.

DZIAŁKA nr 50 o pow. 6 a, woda i prąd w pasie drogowym. Cena 22 tys. zł. Stawy, ul. Leśna 8 Tel. 694 523 483.

GABINET UROLOGICZNY

Ilek. med. Grzegorz Nowak
specjalista urolog

Starszy Asystent Kliniki Urologii i Onkologii Urologicznej SPSK4 w Lublinie.
USG układu moczowego, prostaty, jader, prącia.

Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6

Rejestracja telefoniczna 696 592 389
Czynne w środy w godz. 17-19

**PSYCHOLOGICZNE
BADANIA
KIEROWCÓW**

tel. 601 722 982

www.badaniakierowcowryki.pl

Ryki, ul. Warszawska 100 (MEDIVITA)

CENTRUM STOMATOLOGICZNE

LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- profetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębów

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

ZIOŁA I LEKI ZIOŁOWE

- CUKRZYCĘ
- ŻOŁĄDEK
- WĄTROBĘ
- TRZUSTKĘ
- ODCHUDZANIE
- CIŚNIENIE
- CHOLESTEROL
- I INNE



Sklep zielarski i dewocjonalia w Rykach, ul. Szkolna 25
Pn- Pt 9.00-16.30, Sob. 9.00-13.30,

REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA KLIENTÓW, tel. 693 116 108

GABINETY LEKARSKIE

Ryki, ul. Wyczółkowskiego 6

GABINET CHIRURGICZNY

Dr n. med.
Krzysztof KREPSKI
spec. chirurgi ogólnej i naczyniowej
przyjmuje co 3 CZWARTEK
raz w miesiącu

GABINET KARDIOLOGICZNY

Dr n. med.
Jacek BASZAK
spec. chorób wewnętrznych, kardiolog
przyjmuje w ŚRODĘ
raz w miesiącu

rejestracja telefoniczna tel. 696 592 389

GABINET DERMATOLOGICZNY

BARBARA BOJAR

specjalista dermatolog wenerolog
tel. 602 30 54 21

RYKI

ul. Sienkiewicza 12, piątek 10-12

Inne dni po uzgodnieniu telefonicznym - tel. 81 865 17 65

DĘBLIN

ul. Stężycka 11, piątek 16-18

Rodzinna Przychodnia Lekarska - tel. 81 88 33 620

Trądzik, łysienie, alergię, grzybice, choroby weneryczne, krioterapia (zamrażanie) zmian skórnych.

EUROPOL Marek Czopek

SPRZEDAŻ



- KRUSZYWA DROGOWE
- TŁUCZEŃ
- KLINIEC
- KRUSZONY BETON
- ASFALT FREZOWANY
- ŻWIR, POSPÓŁKA
- ZIEMIA OGRODOWA
- PIASEK Z WŁASNEJ KOPALNI

USŁUGI

- TRANSPORTOWE
- WYWROTKAMI
- KOPARKAMI
- WYBURZANIE, NIWELACJE



tel. kom. 601 338 040
biuro czynne: 8-17, tel. 81 8653 854

REGENERACJA TURBOSPREŻAREK

Pilzak Auto

Damian Pilzak

500 156 663

577 156 663

Jakubówka 17A



PROFESJONALNE PRACE ZIEMNE

- wykopy: fundamenty, ławy, szamba, stawy, pod dom
- równanie, plantowanie ziemi, zasyпки
- wyburzenia budynków
- transport materiałów: piach, ziemia

601 388 159



NOWO OTWARTA

RESTAURACJA

BISTRO Osmolice

ul. Przemysłowa 12a,
08-500 Ryki
(w starym biurówcu Hortex)

DK 17

533-400-780

SIEDLISKO 3 ha, dom z czerwonej cegły (5 pomieszczeń), budynek gospodarczy z czerwonej cegły, stodoła. Cena do uzgodnienia. Ownia Tel. 603 655 844.

DZIAŁKA 15 a, obora z białej cegły, sadzawka. Nowodwór Tel. 532 783 855.

DZIAŁKA rolno-budowlana o pow. 4,20 ha Tel. 726 736 560.

DZIAŁKA o pow. 680 m², wym. 170x4 m, położona w Dęblinie - Michalinów. Cena do uzgodnienia Tel. 602 290 412.

DZIAŁKA w Rykach ul. Myśliwska o pow. 30 ar Tel. 721 654 638.

DZIAŁKA 20 a, w Gończycach, cena 100 tys. zł Tel. 512 668 191.

DZIAŁKA budowlana, uzbrojona, o pow. 1872m², w Rykach, przy ul. Piaskowej nr. 3725. Na działce znajduje się dom 60m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka) do remontu, oraz 2 budynki gospodarcze. CO na węgiel, woda, kanalizacja. Możliwość robudowy, lub dobudowy. Tel. 576 826 858.

KORNEX

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór MAKULATURY I FOLII
- wywóz ODPADÓW KOMUNALNYCH

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH/GRUZY

Realizujemy dostawy:
ŻWIRU, PIACHU, KRUSZYWA
w ilościach już od 1m³

08-504 Ułęż **Korzeniów 80**
tel. 81 866 76 92 kom. 669 105 580

SAMOCHÓD SPRZEDAM

MERCEDES 410 „kaczka” z silnikiem 3.9 diesel; na części; cena do uzgodnienia; Lipówki. Tel. 504 034 999.

SAAB 93, 1,8i, czarny, kombi, rok 2007, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, ważny przegląd techniczny i wyposażenie. Cena 13 500 zł do uzgodnienia. Tel. 732 627 206.

VW Golf 1,6 Diesel Turbo, 1992 rok, cena do uzgodnienia. Okolice Maciejowic. Tel. 668 856 197.

AUDI B4, 2.0 B+G, 90 KM, 93 r, sedan, czerwony, EL, CZ, ESD, EL, WK, H, AF, 291 tys. km. stan db. Cena 3400 zł. Tel. 601 308 103.

RENAULT Scenic, 1,6 16v, 230 tys. km, B+G sekwencja, bordowy metalik, 99 r, w kraju od 2012 r, K, ABS, PP, Es, EL, CZ, czujnik parkowania, opony lato zima, nowy przegląd i OC, stan bdb. Cena 5600 zł Tel. 601 308 103.

VW Polo 1998 r., 1.9 Diesel, 5- drzwiowy, kolor czarny, przebieg 182 tys.km., alufelgi, ABS, centralny zamek, elektryczne szyby, wspomaganie kierownicy, stan dobry. Cena 2200 zł. Tel. 601 308 103.

SEAT Ibiza 1,9 TDI, 1998 r., zielony metalik, klimatyzacja, elektryczne szyby, centralny zamek, ABS, wspomaganie kierownicy, stan dobry. Cena 2200 zł. Tel. 601 308 103.

HONDA Acord, 2000 r., 1,8 benzyna+gaz, czarny meta-

lik, klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, alufelgi, centralny zamek, stan bardzo dobry. Cena 5200 zł. Tel. 601 308 103.

BMW 530 diesel; 2006 rok; sedan; 340 tys. km przebiegu; nowe opony letnie; nowe opony zimowe; świeżo po wymianie oleju, filtrów, płynów, klocków i tarcz hamulcowych; kompletny serwis klimatyzacji w czerwcu 2019; bogate wyposażenie dodatkowe; polskie menu, rozwiązany problem filtra DPF; napęd 4x4 i inne; cena 29.900 zł (do negocjacji); Garwolin Tel. 502 987 109.

OPEL Signum 2,2 DTI, 2003 rok, 125 KM, komplet opon lato, zima, klimatronik, 8 poduszek, tempomat, ABS, ESP, skórzana tapicerka, CD-R, CD, 7 głośników, szyby elektryczne. Cena 5500 zł. Tel. 604 424 961.

PEUGEOT Partner XT, rok prod. 2005, 66 KM, diesel, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 668 340 984.

MERCEDES wywrotka; 4 tony; cena 12.000 zł; Maciejowice Tel. 888 302 303.

MERCEDES skrzyniowy; 5mb; cena 3.000 zł; Maciejowice Tel. 888 302 303.

MERCEDES Ateco; z HDS; cena 25.000 zł; Maciejowice Tel. 888 302 303.

NISSAN Almera Tino; 1.8 benzyna; 130.000 km przebiegu; 2005 rok; w bardzo dobrym stanie technicznym; cena 7.500 zł; okolice Garwolina Tel. 512 008 534.

CITROEN xsara picasso rok produkcji 2000, 1.8 benzyna-gaz, w ciągłej eksploatacji, przegląd do 10.2020, po wymianie sprzęgła, tylnej belki, do poprawek blacharskich - progi. Cena 2.800 zł. Dudki gm. Trojanów Tel. 502 037 929.

ROVER 75 CDT, sedan, automat, 2002 r., 184 tys. km przebiegu, stan dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 694 787 976.

FIAT Uno Fire, poj. 1,0 - 1997 rok, srebrny metalik, przebieg 81 870 km, garażowany, cena 1300 zł, stan dobry, w

cenie dodatkowej 4 opony zimowe z felgami Tel. 667 531 134.

OPEL Corsa C 2003 rok, bogato wyposażony, po wymianie rozrządu i sprzęgła, kolor czarny, cena 5200 zł Tel. 600 668 734.

AUDI A4 B6 srebrny sedan, 2,0 benzyna, 131 KM, 2001 rok, przebieg 260 tys. km przegląd i OC ważne do maja. Cena do uzgodnienia. Ryki Tel. 516 527 307.

TERENÓWKA do częściowego remontu, cena złomu użytkowego Tel. 505 387 692.

VW Polo 1,4 TDI, 2003 rok, pięciodrzwiowy, bezwypadkowy, 201 423 km, ubezpieczenie i przegląd na 11 m-cy, serwisowany, perfekcyjny, klima, el. szyby i lusterka, iso-fix, radio CD, cena 7800 zł. Puławy Tel. 736 665 245.

SKODA Octavia 1,9 TDI, 90 KM, 2003 rok, cena 6800 zł, Ryki Tel. 516 099 766.

PEUGEOT 5008, siedmioosobowy, 2010 rok, 213 tys. km, 1,6 B+G, 120 KM, manualna skrzynia biegów, zarejestrowany, ubezpieczony do września 2020 roku, średnie spalanie 9-10 l LPG, po wymianie olejów i filtrów, dwumiesięczny gaz. Cena 23 500 zł. Ryki Tel. 663 436 660.

HONDA Civic 1,4, rok 1998, kolor bordo, w ciągłej eksploatacji, przegląd do sierpnia 2020, koła letnie i zimowe + zapas. Cena 1500 zł. Okolice Dębina Tel. 516 872 653.

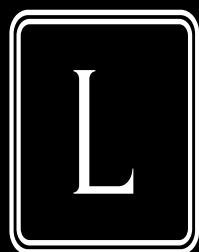
TOYOTA Avensis 2,0, 136 km, rok produkcji 2007, w oryginalnej, pierwszy właściciel, diesel, uszanowana. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk Tel. 663 917 888.

FIAT Panda 1,1, rok produkcji 2004, benzyna. Cena 3700 zł Tel. 507 017 476.

OPEL Astra 2, 1,7 TD, rok produkcji 2000, na kołach zimowych, letnie na alufelgach, stan dobry, przebieg 344 800 km, przegląd i OC do 21.12.2019. Cena 2150 zł. Kurzelaty, gm. Kłoczew Tel. 257 543 629.

OPEL Corsa 1,7 D, rok produkcji 1998, trzydrzwiowy, czerwony, stan bardzo do-

SALON MANICURE & PEDICURE



LAKIER

nail bar ryki

Mamy wolne miejsca !!

Żytnia 8 (Szpulki) - I piętro

Godziny otwarcia

pon - pt od 8.00 do 20.00

sobota od 09.00 do 16.00

Zapisy przyjmujemy telefonicznie



535 997 665

przez facebooka



oraz aplikację booksy



MEBLE POD WYMIAR
KUCHNIE SZAFY ŁAZIENKI
TANIE RATY

Dęblin - największa w regionie ekspozycja mebli do zabudowy
Nieskończona ilość aranżacji

HILL

Projektowanie
Produkcja
Montaż

tel. 502 710 900

max kuchnie

Studio mebli Dęblin
08-530 Dęblin
ul. PCK 4

Studio mebli Puławy
24-100 Puławy
ul. Piłsudskiego 67a

Zakład produkcyjny
08-500 Ryki
Krasnogrzyby 77

www.piekna kuchnia.com

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU BUDOWLANEGO

tel. 605 968 002

WWW.WYPOZYCZALNIA-KORZENIOW.PL

KORZENIÓW 75

- ZAGĘSZCZARKI DO GRUNTU
- PIŁY DO BETONU
- AGREGATY PRĄDOWÓRCZE
- MŁOTY WYBURZENIOWE
- MŁOTOWIERTARKI
- WIERNICE DO BETONU
- WIERTNICE DO GLEBY
- ŁUPARKI DO DREWNA
- RĘBAKI DO GAŁĘZI
- GLEBOGRYZARKI
- NAGRZEWNICE, DMUCHAWY

- SZLIFIERKI DO GIPSU
- OSUSZACZE POWIETRZA
- ODKURZACZE PRZEMYSŁOWE
- PRZECINARKI DO PŁYTEK
- CYKLINIARKI
- MOTOPOMPY
- ZSYPY DO GRUZU
- ZACIERACZKI DO BETONU
- BETONIARKI
- ŁATY WIBRACYJNE
- WIBRATORY DO BETONU
- I WIELE INNYCH

sklep
z bielizną

na kokardke

- brafitting
- profesjonalne doradztwo
- szeroki wachlarz rozmiarów i modeli
miseczki od A do P, obwody od 65 do 100
- możliwość dostosowania miseczki
dla kobiet karmiących, po mastektomii, z asymetrią

do końca listopada
10% zniżki
na zakup bielizny

Ryki, ul. Poniatowskiego 23

PUPH "UNITECH"

AUTO ZŁOMOWANIE

Chcesz wyrejestrować pojazd?
odbierzemy, zapłacimy i wydamy

zaświadczenie do wyrejestrowania

oraz

USŁUGI DŹWIGOWE

również podnośnikiem koszowym

tel. 81 8651 324, kom. 662 13 11 99

Ryki, ul. Budowlana 1 - w kierunku Horteksu

bry. Cena ok. 2000 zł do negocjacji. Dęblin - Stawy Tel. 781 944 216.

SKODA Octavia 2010 rok, 1,6 TDI, 115 KM, 228 tys. km, szara, czysta, opony zima, po wymianie rozrządu. Cena do uzgodnienia. Ryki Tel. 694 823 614.

FORD Transit, 2001r., blaszak 3-osobowy, duży MAX, 2.4D. Cena 3500 zł. Tel. 662 976 967.

BMW X3 F25 SMV, 2017 rok, brąz metalik, 2 LB, automat, przebieg 53 tys. km, rejestracja w kraju - 1 właściciel, bogate wyposażenie, skóra kremowa, panoramiczny dach, pełna elektryka, 2 piloty, bez uwag, klimatron (otomoto). Cena 109 000 zł. Ryki Tel. 797 992 557, 601 338 040.

SEAT Alhambra, stan dobry Tel. 510 564 726.

AUDI A6 C5, kombi, benzyna 1,8, 1999 rok, w dobrym stanie, zero rdzy, jak w nowszych modelach. Cena 9 500 zł. Tel. 603 191 854.

PEUGEOT 206, 2002 rok, prze-

bieg 230 tys. km, silnik 1000 benzyna+gaz, niebieski Tel. 606 805 581.

RENAULT Megane Scenic 1,9 DCI, 2002 rok. Cena do uzgodnienia. Dęblin Tel. 665 505 733.

MERCEDES C-250 TD(W-202), 1999 rok, bezwypadkowy, stan bardzo dobry. Pilnie sprzedam z powodu wyjazdu! Tel. 600 035 841.

-MITSUBISHI Outlander B+G, holenderski, 8-9 l spalanie, nie ma rdzy, konserwowany od nowości, cena do uzgodnienia Tel. 535 079 866.

VW Golf 5, 2005 rok, szary, 1,9 TDI, 105 KM, stan techniczny bardzo dobry Tel. 515 709 741.

RENAULT Scenic, 2003 rok Tel. 721 893 057.

VW Caddy, 2015 rok, szary metalik, 1 wl. ciężarowy przeszkolony, 95 000 km, f-ra VAT, plus koła zima, kanapa tył. Cena 39 900 zł. Tel. 792 970 990.

OPEL M eriva II 1,7 CDTI, 74

KM, 2011 rok, przebieg 148 900 km, diesel, automat, bogate wyposażenie, cena 23 500 zł, okolice Ryk Tel. 511 149 569.

VW Caddy szary metalik, 2015x16 rok, 1,6 D, 94 700 km, 1 wl. ciężarowy przeszkolony, faktura VAT, z możliwością rejestracji na osob. plus tylna kanapa, koła zima, cena 39 900 zł. Tel. 792 970 990.

HONDA City, rok 2007, zakupiona w salonie, stan bardzo dobry Tel. 697 611 152.

TOYOTA Rav4, 2013 rok, diesel 2,2, 150 KM, srebrny metalik, tempomat, kamera cofania, 2 komplety opon: zima, lato. Auto bardzo zadbane Tel. 601 388 570.

MERCEDES Ateco z HDS, cena 25 000 zł. Tel. 888 302 303.

MERCEDES 811D, wywrotka, do 4 ton, cena 12 500 zł. Tel. 888 302 303.

SAMOCHÓD KUPIĘ

AUTA do 5.000 zł; po cenie niższej niż rynkowa; także w cenie złomu. Żelechów Tel. 505 874 162

AUTO do kwoty 3.000 zł kupię; rozważę każdą propozycję; okolice Garwolina Tel. 511

111 990.

KUPIĘ przyczepę kempingową lub rodzaj kontenera, pomieszczenie na działkę Tel. 733 344 670.

MOTOCYKL SPRZEDAM

SUZUKI Burgman, przebieg 13 121 km, rok 2007, kolor srebrny. Cena 5400 zł. Ryki Tel. 661 227 357.

MOTOROWER Simson, 4-biegowy, z 1988 roku, sprawdzony z Niemiec, przebieg 14 700 km, zarejestrowany, cena do uzgodnienia, stan bardzo dobry. Okolice Dębina Tel. 516 872 653.

MOTOCYKL KUPIĘ

KUPIĘ wsk, shl, wfm, mz, cz inne stare motocykle ramy silnik stare dowody rejestracyjne (te unieważnione i wyrejestrowane też) cały powiat Tel. 514 633 149

MOTOCYKLE stare, kupię.. Tel. 607709750.

KUPIĘ motocykle stare kompletne lub nie, typu wsk shl wfm mz komar junak motorynka jawa z dokumentami lub bez z okolic Ryk Dębina Garwolina Ułęża Kłoczewa.

Usługi geodezyjne



avigeo

tel. 507-160-928 www.avigeo.pl

UBEZPIECZENIA

Dariusz Niedźwiadek

OC, AC, Domy, Mieszkania, Rolne, Na życie, Inne

OC i AC w super cenie!

Biuro: 08-500 Ryki ul. Poniatowskiego 52

Tel. 502 037 246

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamiatanie dróg i parkingów

WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Szwarcowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

Płatne od ręki. Tel. Tel. 607 709 750.

MOTOROWER Romet lub innej marki kupię, w dobrym stanie, rocznik około 2015 Tel. 698 378 676.

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

KOMPLET opon zimowych wraz z felgami, 13 cali, stan bardzo dobry, cena 150 zł. Tel. Tel. 604 426 630.

CZĘŚCI do VW Transportera T4, blacharskie, mechaniczne i inne. Tel. Tel. 601 308 103.

OPONY, felgi aluminiowe i stalowe. Więcej informacji pod nr tel. Tel. 601 308 103.

CZĘŚCI używane do samochodów francuskich, części blacharskie, mechaniczne, oświetlenie, koła i inne. Tel. Tel. 601 308 103.

CZĘŚCI używane do samochodów japońskich i koreańskich, części blacharskie, oświetlenie i inne. Cena od 20 zł. Okolice Trojanowa. Tel. Tel. 601 308 103.

OSIE do przyczep, używane, różne, ładowność od 1 tony. Cena do uzgodnienia. Tel. Tel. 601 308 103.

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

**Pełny zakres
badań technicznych**

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

Kamilos sp. z o.o. - Ułęż 207

Pellet
sosnowy
A1

✓ cena **890 zł / tona**

tel. 81 866 74 01, 667 208 722

SZAMBA BETONOWE

- z wykopem i podłączeniem
- usługi koparko-ładowarką

tel. 502 285 636

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy

wysylam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 506 385 510, 513 364 520



Kamilos
sp. z o.o.

EKOGRSZEK

wartość popiołu 24-26 MJ/kg

zawartość siarki maks. 0,7%

zawartość popiołu maks. 9%

granulacja 5-25 mm

850 zł/t

WORKOWANY

Ułęż 207, 08-504 Ułęż

tel. 81 866 74 01 tel. 667 208 722



Usługi

Remontowo - Budowlane

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW PRACE WYKOŃCZENIOWE

Kulik Tomasz
Nowy Bazanów 19b, **kom. 500 708 705**

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka

PERFEKT-BUD

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufity podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

Pian-Pur Piotr Gos

Docieplenia

Natrysk piany poliuretanowej
otwarte i zamknięte komórkowej

08-500 Ryki
Sedowice 8a

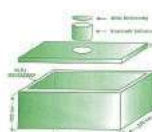
• klimatyzacja • elektryka • hydraulika

tel. 691 970 308

SZAMBA

zbiorniki betonowe na ścieki

domowe, przemysłowe,
deszczówkę, gnojownicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

WYNAJEM
ŁADOWAREK
OBROTOWYCH

wysięg
do 25m

501 627 111
www.zenit-rent.com

INSTALACJE gazowe oraz butle używane, sekwencja. Tel. 601 308 103.

HAKI holownicze nowe i używane, możliwość montażu. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 308 103.

CZĘŚCI używane do Audi, VW, Seat, Opel i Mercedes, blacharskie, mechaniczne, oświetlenie i inne. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 308 103.

OPONY różnej wielkości. Tel. 818 650 732.

OPONY zimowe 185/65/15 od Peugeot Partner, same lub z felgami. Tel. 604 902 433.

OPONY zimowe 195/65/15, 185/65/15, bieżnik 4 mm. Ży czyn. Cena 50 zł/szt. Tel. 692 945 589.

LAMPA LED prawa, tylna, błotnik, Mazda 3 BL HB 2010 rok. Tel. 508 717 278.

KOŁA zimowe, kompletne, idealne, wyważone, 14-stki, na 5 śrub, 165/70. Cena 240 zł. Puławy. Tel. 736 665 245.

OPONY - dętki lotnicze, nowe i używane, różne rozmiary, np. 880x230. Cena do uzgodnienia. Tel. 517 120 621.

FELGI aluminiowe z oponami zimowymi z BMW e39,

rozmiar 225x55x17, opony 2 nowe, 2 używane. Ryki. Tel. 663 436 660.

KOŁA letnie i zimowe do Audi B4, w bardzo dobrym stanie oraz inne części (karoseria, zawieszenie, tylny most, amortyzatory, rozrusznik, chłodnica). Cena do uzgodnienia. Brzeziny. Tel. 724 101 095.

CZĘŚCI do Żuka, cała kompletna kabina, przednie zawieszenie, silnik w nominale, skrzynia biegów, wał napędowy, chłodnica w bardzo dobrym stanie. Cena do uzgodnienia. Brzeziny. Tel. 663 917 888.

OPONY zimowe wraz z felgami 14 cali, 4 sztuki, stan bardzo dobry. Cena 40 zł/szt. Ryki. Tel. 794 533 103.

LAMPY przednie i tylne do Golfa 3 kombi, cena do uzgodnienia. Tel. 605 184 452.

SKRZYŃIA biegów i silnik do Golfa 3 kombi, cena do uzgodnienia. Tel. 605 184 452.

ŁĘMIK końcowy od Golfa 3 kombi, cena do uzgodnienia. Tel. 605 184 452.

OPONY letnie alumi, 4 sztuki, rozmiar 17, od Audi. Tel. 669 907 736.

OPONY zimowe 16/225/55

Tel. 697 102 849.

INSTALACJA gazowa stag do samochodu na 6 cylindrów. Tel. 697 102 849.

KOMPLET kół zimowych 15 cali - Saab, Opel, cena za komplet 250 zł. Dęblin. Tel. 795 738 911.

PRZYCZEPKA samochodowa o wym. 250x150 cm, z hamulcem naj. jednoosiowa, ładowność 1000 kg, cena 4300 zł. Tel. 792 970 990.

PRZYCZEPKA samochodowa 220x125 cm, zarejestrowana, ubezpieczona. Tel. 603 741 334.

FOTELE z Forda Galaxy MK2, środkowy (150 zł) i ostatni rząd (120 zł). Tel. 534 464 742.

MOTO RÓŻNE KUPIĘ

KOŁO do Peugeota na 3 śruby. Tel. 792 259 367.

KUPIĘ ramę, części lub w całości motor WFM OSA z dokumentami lub bez, stan obojętny. Tel. 694 823 614.

MASZYNY ROLNICZE SPRZEDAM

CIĄGNIK t 25 w bardzo do-

brym stanie, bez wkładu finansowego. Tel. 668 494 803.

KULTYWATOR Unia Grudziądz; szerokość 2,10 metra; stan bdb; nowe redlice; bez spawów; cena do uzgodnienia; Żelechów. Tel. 664 625 816.

ŚCINACZ do cięcia gałęzi w sadzie lub ścięcia malin, 2 m szer. Tel. 785 220 314.

LINY stalowe do zgarniaczy obornika, fi 10, 12, 13 mm oraz koła linowe. Tel. 603 346 594.

GLEBOGRYZARKA grudziądzka, 8, stan bdb. Cena 2100 zł. Tel. 693 106 228.

PRASA rolka polska Z263, na pasy. Cena 6500 zł. Tel. 693 106 228.

PRZYCZEPA SZTYWNA Autosan; cena 4.500 zł; Żelechów. Tel. 537 013 221.

PŁUG 4-skibowy Unia Tur; odkładni 45 cm; cena 4.800 zł; Żelechów. Tel. 537 013 221.

CYKLOP stan dobry; w pełni sprawny; gotowy do pracy. Tel. 503 364 585.

CIĄGNIK Ursus 3512; 94 r; stan dobry; oryginał nie naprawiany; pracował w sadzie; pierwsza rejestracja w 2017 roku; ubezpieczony; pierwszy właściciel; okolice Garwo-

lina. Tel. 503 364 585.

PRZETRZĄSACZO-ZGRABIARKA 7-gwiazdowa w bardzo dobrym stanie; cena do uzgodnienia; okolice Miastkowa. Tel. 507 261 817.

PRZETRZĄSACZ taśmowy; lubelski; cena 300 zł; okolice Garwolina. Tel. 506 668 445.

PRZEKŁADNIA do rozrzutnika Czarna Białostocka; cena do uzgodnienia. Tel. 506 668 445.

KOMPLETNA TAŚMA do rozrzutnika Czarna Białostocka; łańcuchy + listwy; cena do uzgodnienia. Tel. 506 668 445.

TUR Sipma typ 426, udźwign 1500 kg, cena 7200 zł, okolice Ryk. Tel. 660 065 919.

SIEWNIK 17 i 23 lejowy, fabryczny. Tel. 570 530 800.

PŁUGI: 3 duże i 2 duże. Tel. 692 386 259.

ŚRUTOWNIK na kamienie do zboża - sprawny, cena złomu użytkowego. Tel. 505 387 692.

KULTYWATOR 13 łap, szerokość 2 m. Tel. 669 432 215.

OBSYPNIK do ziemniaków, warzyw, mało używany, tania! Tel. 691 302 988.

TALERZÓWKA 2x9 2x8, firma

Akpił Międzyrzec, talerze ok, stan bardzo dobry. Tel. 505 900 999.

AGREGAT 3,20 m, podwójne wałki, wąski ząb, boki składane, stan dobry, firmowy. Tel. 505 900 999.

SIEWNIK poznaniak, gotowy do siania, plus grabki, stan bardzo dobry. Tel. 505 900 999.

PŁUGI 4x40, wysoka słubica, proste, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 505 900 999.

KOSIARKA rotacyjna 185 szerokości, osłona metalowa, sprawna, plancka, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 505 900 999.

ŚRUTOWNIK bąk, silnik 7,5 kw, stan db. Cena do uzgodnienia. Ryki. Tel. 511 110 818.

ROZSIEWACZ RCW-5 łańcuchowy, stan bardzo dobry, cena 12 500 zł. Żelechów. Tel. 537 013 221.

SIEWNIK do nawozu marki Motyl, pierwszy właściciel. Okolice Kłoczewa. Tel. 514 498 117.

TUR Meprozet od C-330. Cena 2700 zł. Tel. 724 111 557.

SIEWNIK do nawozu oraz wapna Motyl, stan bardzo dobry. Tel. 511 079 554.

ŁADOWACZ Cyklop w stanie dobrym, wszystko sprawne. Tel. 511 079 554.

ROZRZUTNIK do obornika, ładowność 7 ton, 3 wałki roztrzaskujące, stan dobry. Tel. 511 079 554.

PRASA rolująca New Holland, wiązanie siatka, sznurek, stan bardzo dobry. Tel. 510 564 726.

ROZSIEWACZ nawozów Sulky 6001 zasypu, stan dobry. Tel. 510 564 726.

ZGRABIARKA karuzelowa Fel-la TS335, stan dobry. Tel. 510 564 726.

KOSIARKA rotacyjna Samasz 2.10. Tel. 510 564 726.

PRZETRZĄSACZO-ZGRABIARKA 5-gwiazdowa. Cena do uzgodnienia. Bobrowniki. Tel. 690 608 081.

REDLICE potrójne do obrób-

SKUP ZŁOMU

I METALI KOLOROWYCH

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

tel. 609 126 733

Ryki, ul. Kolejowa 1

AUTO KASACJA

Ryki, ul. Kolejowa 14 (obok stacji benzynowej Bliska)

AUTO KASACJA:
tel. 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI:
tel. 603 756 451

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

KRUSZYWA
DROGOWE, DEKORACYJNE

SPRZEDAŻ ☎ **609 126 733**

www.zlomstal.pl

SPRZEDAŻ WĘGLA

**Z NAJLEPSZYCH
ŚLĄSKICH KOPALŃ**

WORKOWANY EKOGROSZEK

NAJNIŻSZE CENY

WAGA ELEKTRONICZNA

DOWÓZ GRATIS - do 10 km

tel. 609 126 733

Ryki, ul. Kolejowa 1

SKLEP I HURTOWNIA RYBNA

Ryki, ul. Skłodowskiej 4

- RYBY - świeże, wędzone, mrożone
- sałatki
- śledzie, flaki
- mrożonki warzywne
- garmazierka

**BARDZO
DUŻY
WYBÓR**

609 636 060

665 433 899

667 927 846

AUTO-SERWIS

AUTO-HANDEL / AUTO-CZĘŚCI

- mechanika pojazdowa
- naprawy bieżące
- blacharstwo, lakiernictwo

Adam Olek - Ryki, ul. Zielona 57

501 686 196



P.P.H.U. DALEX

OGRODZENIA

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne wyroby betonowe

Ryki, Kazimierzyn 2, tel. 606 212 049

P.P.H.U. DALEX

USŁUGI ZIEMNE

www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ladowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru



**KRUSZYWO
BETONOWE**

Ryki, Kazimierzyn 2, tel. 606 212 049

ELTOM
SYSTEMY ZABEZPIECZEN

- TV przemysłowa
- automatyka bram - projekt - montaż - serwis
- systemy alarmowe
- pomiary elektryczne

0 693 288 428
www.eltom.vizz.pl



AUTOMATYCZNA

PRALNIA DYWANÓW

Ryki, Szkolna 8

505 000 550

ki ziemniaków, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Dęblin Tel. 818 831 626.

PRZYCZEPA do bel, na dwóch warstwach mieści 20 bel Tel. 691 312 727.

SIENNIK poznański 6 na olejowej przekładni, stan bardzo dobry Tel. 691 312 727.

PRASA Metal Fach Z562 Tel. 500 154 784.

ROZRZUTNIK jednoosiowy Czarna Białostocka, dwa wałki Tel. 784 181 277.

GLEBOGRYZARKA do truska- wek spaliniowa, 6,5 KM, szer. od 30 do 70 cm, stan bardzo dobry, cena 950 zł Tel. 790 534 045.

MASZYN ROLNICZE

KUPIĘ

ROZRZUTNIK obornika; najlepiej do remontu Tel. 506 668 445.

KAŻDĄ maszynę rolniczą i ciągnik; stan obojętny; mogą być do remontu Tel. 506 668 445.

KOSIARKĘ rotacyjną do po- prawek lub remontu Tel. 570 530 800.

KUPIĘ maszyny sprawne i do

remontu Tel. 505 900 999.

MASZYN URZĄDZENIA SPRZEDAM

TAŚMOCIĄG do obornika, dł. 6 m, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Okolice Maciejowic. Tel. 668 856 197.

BECZKOWÓZ 6, 5 tys. l, z pom- pą. Cena do uzgodnienia Tel. 785 220 314.

SILNIK silowy z motoreduk- torem 0,37 KW, 40 obrotów. Cena 450 zł do uzg. Dęblin. Tel. 511 653 832.

LINY stalowe różnej grubo- ści i zakuwane lin. Tel. 603 346 594.

SILNIKI elektryczne 2,2 kW, 3 kW, 4 kW, 5 kW, 7 kW, 11 kW, 15 kW, różne obroty. Tel. 603 346 594.

TAŚMOCIĄG dl. 6 m, szer. 50 cm, regulacja wysokości (transport) Tel. 669 432 215.

ŁUPARKA hydrauliczna do łupania drzewa, napędzana silnikiem silowym. Cena do uzgodnienia Tel. 511 110 818. Ryki.

KRAJZEGA na 230 Volt Tel. 724 528 946.

KRAJZEGA siłowa Tel. 724 528

SKUP ZBOŻ

pszenica, pszenżyto, żyto,
kukurydza sucha/mokra

Odbiór z gospodarstwa

tel. 503 043 868

946.

SPAWARKA tig/MMA, na wóz- ku spawalniczym Tel. 697 102 849.

SPRĘŻARKA dwutłokowa o poj. 500 l, wydajność ciśnie- niowa od 0 do 10 atmosfer Tel. 500 066 605.

ŁUPARKA hydrauliczna do drewna Tel. 691 312 727.

KRAJZEGA z wałkiem, bez sil- nika, na kółkach, cena 290 zł Tel. 790 534 045.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE SPRZEDAM

ZIEMNIAKI jadalne odm. Ir- ga, Owacja, Bellarosa, Vineta, Tajfun. Cena 1,65 zł/kg. Możliwość dowozu. Tel. 668 005 364.

ZIEMNIAKI jadalne i paszowe, kilka odmian do wyboru. Ce- na 1,60 zł/ kg. Potok koło Ryk Tel. 607 525 408.

SŁOMA w kostkach; większa ilość; cena do uzgodnienia; Górki k. Garwolina Tel. 515 073 247.

MARCHEW jadalna, pakowa- na w worki po 30 kg, cena 25 zł. Potok, koło Ryk Tel. 668 005 364.

ZIEMNIAKI, odmiana biała i żółta. Cena 1,50 zł/kg. Dęblin Tel. 668 159 828.

BURAKI czerwone, duże ilo- ści, ładne, duże sztuki. Dobra odmiana. Cena 0,40 zł/kg. Dęblin Tel. 668 159 828.

SIANOKISZONKA w belach 120/120; pierwszy pokos; ce- na do uzgodnienia Tel. 506 668 445.

SKUP ZBOŻA

żyto
pszenżyto
owies

Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa

tel. 507 663 425

PSZENICA, możliwość doro- bienia śruty gniotownikiem. Cena 70 zł Tel. 698 378 676.

PSZENŻYTO trochę z żytem, żyto i owies Tel. 692 386 259.

SIANO luzem, Grabów Szla- checki Tel. 790 393 569.

PSZENŻYTO workowane po 50 kg, wystawiam fakturę VAT Tel. 570 723 000.

PSZENŻYTO. Cena do uzgod- nienia. Okolice Ryk Tel. 792 910 175.

SADZONKI brzozy Tel. 691 667 255.

ZBOŻE: pszenżyto, mieszan- ka zbożowa. Okolice Ryk (4 km) Tel. 783 845 133.

SIANO w kostkach, metr 60 zł Tel. 692 290 910.

ZBOŻE: owies, żyto i pszen- żyto z żytem, około 10 ton.

Cena do uzgodnienia. Kawę- czyn. Dzwonić po 16 Tel. 508 649 745.

KARTOFLE: Irga, Irys, cena do uzgodnienia, okolice Kłocz- wa Tel. 692 589 824.

SŁOMA, z dowozem powyżej 3 ton, cena do uzgodnienia Tel. 661 824 902.

PSZENŻYTO sprzedam Tel. 797 520 624.

SADZONKI Topoli, wys. 2 do 3 m, dobrze ukorzenione. Cena do uzgodnienia. Okolice Ryk Tel. 669 954 973.

ŻYTO i owies, Kozice Tel. 506 337 731.

KAPUSTA w główkach i sztko- wana Tel. 608 887 301.

SIANO i obornik Tel. 513 483 589.

JĘCZMIEN jary, około 1 tony i pszenicę ozimą, około 2 ton. Stężyca Tel. 883 929 513.

ZBOŻE: pszenica i żyto Tel. 506 182 271.

PRODUKTY I PŁODY ROLNE

KUPIĘ

ZBOŻE pszenżyto pszenica jęczmień i inne. Cena do uzg. Tel. 511 443 626; 511 443 626.

**NOWE GODZINY
OTWARCIA**
Pon - Pt: 8-19
Sob: 8-16

do każdego
przeglądu
upominek



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 501 741 383 tel. 81 8652 062

Ryki, ul. Przemysłowa 11g (obok HORTEX)



HURTOWNIA SPOŻYWCZA

i pokoje noclegowe do wynajęcia **Maria Pawlak**

a Helenki

Oferujemy:

- mrożonki, flaki,
- świeży drób,
- wędliny, konserwy,
- napoje, słodczy,
- lody
- konserwy rybne

**BARDZO DUŻY
WYBÓR
RYB
i ŚLEDZIE**

**OBSŁUGUJEMY
CHRYZCINY, KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**

**ryby mrożone, wędzone,
smażone i śledzie**

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)
81 8652 103

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

FW
MATERIAŁY BUDOWLANE

DACHY
SPRZEDAŻ • MONTAŻ

JADAR

BLOCZEK FUNDAMENTOWY
3.20zł/szt.

PUSTAK SOLBET 24 CM
9.29zł/szt.

SKŁAD BUDOWLANY
LEOPOLDÓW, ul. Ks. Drozdowskiego 27



536 110 120
537 780 790

POSADZKI
MIXOKRETEM
UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

TYNKI
AGREGATEM



T. Panasiewicz - 663 776 972

AGD RTV
SPRZEDAM

TV LG; ekran LED; 42 cale; cena 700 zł; Bączki k. Maciejowic. Tel. 504 577 844.

TELEWIZOR LCD 32 cale i 50 cali; niedrogo; z gwarancją; Garwolin. Tel. 25 682 35 33 lub 507 253 977.

KUCHNIA elektryczna z termoobiegiem, używana. Cena do uzgodnienia. Dęblin Tel. 691 197 920.

AGD RTV
KUPIĘ

KUPIĘ uszkodzony telewizor LCD Tel. 25 682 35 33.

KOMPUTER
SPRZEDAM

XBOX One 500 GB, stan bardzo dobry, kompletny, nieuszkodzony, oryginalne opakowanie Tel. 781 616 100.

TELEFON
SPRZEDAM

TELEFON Atlanta, aparat 2 mpx, kamera, bluetooth, mp3. Stan dobry, cena 80 zł. Ryki Tel. 519 723 555.

MEBLE
SPRZEDAM

NAROŻNIK pokojowy, tapicerowany, lewy, 2 szt., z możliwością spania dla dwóch osób, używane, niezniszczalne. Cena 100 zł. Tel. 694 674 631.

SZAFKA pod zlewozmywak, olcha, 70 cm. Życzyn. Cena 40 zł. Tel. 692 945 589.

REGAŁ w kolorze czarno-szarym, stan dobry, kilka uchwytów do wymiany. Cena 300 zł do negocjacji. Tel. 722 079 562.

FOTELE bujane - 2 sztuki, kupione w Ikea. Dzwonić po 17 Tel. 669 374 040.

KANAPA skórzana koloru ecru, rozkładana, w bardzo dobrym stanie, pilne! Cena 1150 zł Tel. 785 465 777.

KRZESŁA pojedyncze, powystawowe, 10 szt. Cena 70 zł/szt. Tel. 606 141 210.

ŁÓŻKO rozkładane, sofę i inne meble Tel. 507 533 143.

FOTELE, 2 sztuki, duże i wygodne, stan bardzo dobry, okazja! Cena do uzgodnienia.

TRAKO
MATERIAŁY BUDOWLANE

WARSZAWSKA 170 RYKI

TEL: 660 906 028

www.trakoryki.pl

naprzeciwko
Restauracji
OLIVIA

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- KOMPLETNE DACHY
- ELEWACJE I DOCIEPLENIA
- PUSTAKI, CEGŁA, CEMENT
- SKŁAD DREWNA
- PODDASZA
- BRAMY GARAŻOWE
- SKŁEP BUDOWLANY

Okolice Ryk Tel. 608 538 899.

FOTELE kołyszające się, jasne, kupione w Ikea. Ryki. Dzwonić po 17 Tel. 669 374 040.

MEBLE: stoły, krzesła, komody, szafy, wersalki. Możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Ryki Tel. 662 271 795.

FOTELE w kolorze bordowym, 2 sztuki, oparcia skórkowe, obrotowa podstawa. Ryki Tel. 604 215 824.

WYPOCZYNEK holenderski 3+2+1, skóra brązowa - nowa. Boki i tył drewniane - dębowe. Cena 4200 zł. Ryki Tel. 506 878 690.

SZAFKA dwudrzwiowa, z szufladami, starego typu. Cena do uzgodnienia. Dęblin Tel. 691 197 920.

SZAFKA metalowa z 2 półkami. Wymiary 100x50x45 cm. Cena do uzgodnienia Tel. 602 290 412.

STÓŁ i 4 krzesła kuchenne (ekoskóra, z białymi nogami), kolor biały połysk. Cena 380 zł do negocjacji Tel. 790 534

045.

KANAPY rozkładane, 1,2,3 osobowe, rozkładane. w kolorze bordo, wybierane kwiaty. Cena 400 zł Tel. 818 654 543.

BUDOWLANE
SPRZEDAM

DRZWI garażowe; otwierane na dwie strony; z futryną 270 x 270 cm; ocieplone; z podwójnej blachy; bardzo solidne; zamknięcie dwustronne Tel. 503 364 585.

DRZWI garażowe przesuwne; z futryną; z płyty obornickiej; solidne; wysokość 2,80 m, szerokość 2,40 m Tel. 503 364 585.

SŁUPY z podwójnego ceownika 120 mm; Garwolin Tel. 888 302 303.

BLACHY 3mm; arkusze 2 x 4; po 580 zł/szt; Maciejowice Tel. 888 302 303.

SŁUPKI z rury 48" x 3; cena 17 zł/szt; Ryki Tel. 502 375 285.

PRĘTY gładkie 10" i 12"; po

1,80 zł /kg; Maciejowice Tel. 48 614 50 69.

RURY 48"; cena 10 zł / mb; Maciejowice Tel. 888 302 303.

BLACHA trapezowa Wiśnia; cena 14,90 zł / m2; większa ilość; Maciejowice Tel. 502 375 285.

PRĘT ŻEBROWANY; 20"; cena 1,90 zł / kg; Ryki Tel. 502 375 285.

CEGŁA czerwona klinkierowa - tanio! Tel. 690 060 760.

DESKI 1,5 cal i całówki, sosnowe Tel. 669 432 215.

SŁUPY stalowe z podwójnych ceowników 120 mm, za pół ceny, po 55 zł/mb. Ryki Tel. 888 302 303.

RURA czarna nowa, za pół ceny, 9 zł/mb, fi 48x3 Tel. 888 302 303, 486 145 069.

KRATKI Wema, ocynkowane, 50 procent taniej, po 6 zł/kg Tel. 888 302 303, 600 126 019.

BLACHA wiśnia, po 14,90 zł/m2 Tel. 888 302 303.

PRĘTY gładkie fi10, nowe, 50 procent taniej, po 1,8 zł/kg Tel. 888 302 303.

PRĘTY fi16, fi20, fi 28, po 1,5 zł/kg Tel. 888 302 303.

SŁUPKI z rury fi48, po 17 zł/szt Tel. 502 375 285.

RURA fi28, po 2,80 zł/mb Tel. 502 375 285.

PROFIL 20x20x1,5, po 3,30 zł/mb Tel. 486 145 069.

RUSZTOWANIA warszawskie, po 48 zł/szt Tel. 502 375 285.

PROFIL 40x10x2, po 5 zł/mb Tel. 486 145 069.

PROFIL 30x15x1,5, po 4 zł/mb Tel. 486 145 069.

PROFIL 60x40x2, po 9,50 zł/mb Tel. 486 145 069, 888 302 303.

PROFIL 40x27x2, po 6,50 zł/mb Tel. 888 302 303.

PROFIL 50x20x2, po 6,90 zł/mb Tel. 888 302 303.

PROFIL 40x20x2, po 6 zł/mb Tel. 486 145 069.

PROFIL 20x20x1,5, po 3,30 zł/mb Tel. 486 145 069.

BUDOWLANE
KUPIĘ

PŁYTKI chodnikowe z rozbiórki, 300 sztuk, o wym. 500 mm x 500 mm x 70 mm. Tel. 693 977 565.

DLA DZIECI
SPRZEDAM

NAJWIĘKSZA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW DZIECIĘCYCH MADAR-BABY SIEDLCE UJRZANÓW 282C OFERUJE WÓZKI DZIECIĘCE ŁÓŻECZKA FOTELIKI SAMOCHODOWE WYPRAWKI NIEMOWLĘCE

ZABAWKI SALA ZABAW ZAKUPY PRZEZ INTERNET I STACJONARNIE TEL www.madarbaby.pl Tel. 25 644 37 71

ŁÓŻECZKO dziecięce drewniane, z materacem i 2 kpl pościeli, nowe. Tel. 604 625 516.

FOTELIK samochodowy dla niemowlaka. Tel. 604 625 516.

ŁÓŻKO samochód, czerwone, 190x90, ze stelażem i materacem, pilnie sprzedam! Cena 1000 zł Tel. 507 533 143.

ZWIERZĘTA
SPRZEDAM

OWCZAREK suczka, czarna z rodowodem lub podpalana. Tel. 609 753 758.

BYK w wadze ok 260 kg; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 504 417 800.

KRÓLIKI małe i duże, tanio sprzedam, z powodu likwidacji fermy Tel. 602 538 519.

KACZKI Tel. 783 525 405.

KACZKI mięsne; cena 40 zł/szt.; Wilchta k. Garwolina Tel. 518 790 909.

JAŁÓWKI mleczne, wysoko cielne Tel. 505 269 561.

BYCZKI, 2 sztuki. Stryj Tel. 505 303 340.

KOZA, spokojna Tel. 726 736 560.

KACZKI sprzedam, okolice Kłoczewa Tel. 692 589 824.

CIELAKI mięsne i HO. Kraski, Rokitnia Tel. 727 431 684.

JAŁÓWKA wysokocielna, planowany termin wycielenia połowa stycznia 2020. Górzno. Cena 5500 zł do negocjacji Tel. 504 005 413.

BYCZEK mięsny, 2-tygodniowy. Cena 1250 zł Tel. 667 428 667.

OWCE 3 sztuki oraz barana, rejestrowane, owce kotne, cena 1500 zł + maszyna do strzyżenia owiec Tel. 695 901 780.

PIESKI Ratlerki, 2 sztuki, 3 kg i 2 kg, rozplodniki erekcją na partnerki. 4 km od Ryk w stronę Lublina Tel. 818 653 915, 629 131 820.

ŚWINIE sprzedam, 6 sztuk Tel. 692 559 045.

KACZKI i gęsi sprzedam Tel. 513 483 589.

ZWIERZĘTA
KUPIĘ

CIELAKI małe do dalszego

myjnia ręczna

509 501 606
ecofresh
Moszczanka 98c, 08-500 Ryki
/myjniaecofresh
parowo.pl

pralnia dywanów

eprasa.pl bab7bb9684



**WARSZAWSKA 170
RYKI**

TEL: 660 906 028

www.trakoryki.pl

**naprzeciwko
Restauracji
OLIVIA**

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- KOMPLETNE DACHY
- ELEWACJE I DOCIEPLENIA
- PUSTAKI, CEGŁA, CEMENT
- SKŁAD DREWNA
- PODDASZA
- BRAMY GARAŻOWE
- SKŁEP BUDOWLANY

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



WSZYSTKIE POJAZDY I RODZAJE BADAŃ

**Do każdego badania upominek
lub bon gotówkowy**

Sprawdź upominki na naszej stronie



**Pon-Pt: 8:00-19:00
Sobota: 8:00-14:00**

RYKI, Stara Dąbia 32, tel. 81 865 11 01 www.StacjaKontroliPojazdowRyki.pl

chowu; okolice Garwolina
Tel. 504 417 800.

KNURY maciory i tuczniki
szybki odbiór od gospodarza,
auto z wagą. Tel. 513 922 966,
513 922 966. p_odziemczyk@o2.pl.

ZWIERZĘTA ODDAM

KOTKI oddam, małe, w dobre
ręce. okolice Kłoczewa
Tel. 692 589 824.

ODDAM szczeniaka - psa, z
małych piesków, czarny. Dę-
blin Tel. 789 170 637.

RÓŻNOŚCI SPRZEDAM

LADA CHŁODNICZA dł. 5 m,
2x2,5 m, 4-letnia, ładna. Cena
11 500 zł. Tel. 797 196 102 .
Ryki .

KAMIENIE polne, duża ilość.
Tel Tel. 783 525 405.

MASZYNA do szycia łucznik;
sprawna; w dobrym stanie;
okolice Garwolina Tel. 503
172 565.

ZBIORNIK hydroforowy 50 l, z
osprzętem. Życzyn. Cena 40
zł. Tel. 692 945 589.

WANNA dł. 120 cm, używana,
stan bardzo dobry. Cena 200
zł Tel. 784 419 934.

SPODNIE na motor, skórzane,
czarne, 2 sztuki: sznurowane
dł. 104 cm, szer. 88 cm, cena
140 zł; spodnie dł. 96 cm,
szer. 96 cm, cena 130 zł. Dę-
blin Tel. 604 059 540.

KURTKA skórzana w ideal-
nym stanie, czerwona na
motor, na 176 cm, cena 350 zł.
Dęblin Tel. 604 059 540.

KASK turystyczny, czarny,
cena 140 zł. Dęblin Tel. 604

059 540.

PANELE ogrodzeniowe szer.
2,5 m, wys. 1,5 m, ocynko-
wane z drutu, cena 35 zł/szt.
Okolice Trojanowa Tel. 602
337 297.

AKORDEON Weltmeister 80
basów 3 chórowy, basy 5
chórowe (piszczalki), kolor
srebrny. Stan bardzo dobry, z
nowym futerałem. Cena 700
zł do negocjacji. Okolice Ryk
Tel. 791 557 872.

KAFLE z rozbiórki pieca. Ce-
na 50 zł. Dęblin Tel. 799 464
734.

AGAWY - kwiat, w donicz-
kach, różnej wielkości, za ni-
ską cenę Tel. 818 650 732.

KORA sosnowa Tel. 665 775
702.

MOTOROWER Simson 4-bie-
gowy, z 1988 roku, sprawa-
dzony z Niemiec, przebieg 14
700 km, zarejestrowany. cena
do uzgodnienia, stan bardzo
dobry, okolice Dębłina Tel.
516 872 653.

DĘBY na pniu - 2 sztuki. Maty
legowiskowe gumowe - 17
sztuk. Cena do uzgodnienia.
Janopol, koło Kłoczewa Tel.
500 893 240.

WÓZEK inwalidzki elektrycz-
ny, nieużywany. Okolice Ryk
Tel. 783 624 584.

ŚWIERKI zwykłe i srebrne, kopa-
ne lub cięte, hurt od 10 sztuk Tel.
607 084 093, 602 324 049.

OKAZJA! Sprzedam węgiel
wysokiej jakości, niskopo-
piółowy, w ilości około 1,5 t,
cena 800 zł/t Tel. 606 761 590.

ŻYRANDOL myśliwski, żyran-
dol z poroży Tel. 662 596 281.

GARAŻ blaszany wym 5x3 m
Tel. 535 092 066.

GRZEJNIKI aluminiowe
4x10szt, z bocznym przyłą-
czem, nieużywane. Cena do
uzgodnienia. Ryki Tel. 532
126 977.

ORZECH włoski na pniu, ob-
wód pnia 130 cm. Cena do
uzgodnienia. Stryj, koło Kło-
czewa. Dzwonić po 16 Tel.
721 191 101.

DREWNO opałowe, suche -
brzoza, olcha, sosna. Okolice
Maciejowic Tel. 694 673 493.

SŁUPOŁAZY na dawne słupy
okrągłe, drewniane. Cena do
uzgodnienia. Dęblin Tel. 691
197 920.

PULAPKA - zatrask na tchó-
rze, szczury, itp. Cena do
uzgodnienia. Dęblin Tel. 691
197 920.

WAGA dziesiętna, używana,
sprawna. Cena do uzgodnie-
nia. Dęblin Tel. 691 197 920.

OPAŁ kominkowy, zrzynki
drewniane Tel. 535 079 866.

WÓZKI kurierskie, używane,
3 sztuki. Cena do uzgodnie-
nia. Dęblin Tel. 691 197 920.

KOŁA pasowe, różne rozmiar-
y Tel. 697 102 849.

HUŚTAWKA dębowa i wędzar-
nia Tel. 604 153 846.

AKORDEON Lignalone 32 ba-
sy, sprawny Tel. 697 102 849.

BLACHA stalowa 2x1 m, gru-
bość 5 mm Tel. 697 102 849.

MATERAC piankowy z po-
krowcem 120/190, grubość
10 cm, praktycznie nowy,
używany przez tydzień, cena
160 zł. Dęblin Tel. 666 062
212.

AKUMULATOR Krager, cena do
uzgodnienia. Dęblin Tel. 602
179 419.

KRĘGI betonowe. Cena do



TALARIA
RESORT & SPA



**Kobieca
Niedziela**
TARGI • RELAKS • ZAKUPY

Kobieca Niedziela

• TARGI • RELAKS • ZAKUPY •

Zapraszamy



8 grudnia 2019
Niedziela
Godz. 11:00



Talaria Resort & SPA
Trojanów 158
08-455 Trojanów



Edycja
Świąteczna

**Bilety w cenie 10 zł do nabycia na miejscu w dniu eventu.
Każdy bilet bierze udział w losowaniu nagród!
Bądź z nami 8 grudnia!**

 [kobieca_niedziela](#)

 609 294 365

 kobieca.niedziela@gmail.com



PATRONAT
HONOROWY



PATRONAT
MEDIALNY



Głos Ryki



G24



eG



**Deblin
News**



magNest.pl



Jakubowa Izba

Sylwester 2019

ZESPÓŁ RYTM | POKAZ SZTUCZNYCH OGNI

BEZ LIMITU
wódka, wino, piwo i drink bar
napoje zimne i gorące
dania i przekąski kuchni polskiej

PRZEDSPRZEDAŻ - DO KOŃCA LISTOPADA

249 zł za osobę

CENA REGULARNA **269 zł** za osobę

Szczegóły i rezerwacja: kcm.: +48 507 181 570, email: info@jakubowaizba.pl
Restauracja Jakubowa Izba | Niwa Babicka 91, 08-500 Ryki | www.jakubowaizba.pl

ba/bb9634

**ZARZĄD UKS GABARYTY
DĘBLIN**

Adam Słowicki - prezes
Łukasz Węgrzynek - wiceprezes
Anna Bieńczyk - sekretarz
Karol Mirowski - skarbnik
Radosław Zając
- członek zarządu
Mateusz Krupa
- członek Zarządu

Komisja Rewizyjna:
Damian Mirowski
Michał Olek
Wojciech Śmigielski
Księgowość:
Magdalena Mirowska

» HALOWE IGRZYSKA SPORTOWO-REKREACYJNE LZS SENIORÓW

Powiat rycki najlepszy w Łęcznej

Reprezentacja powiatu ryckiego wygrała klasyfikację drużynową podczas zawodów w Łęcznej. Nasi Seniorzy wygrali 5 z 15 konkurencji

- Podsumowując nasz występ śmiało można powiedzieć, że mamy dobrą drużynę, którą stać na duże sukcesy - mówi Dariusz Piwoński, koordynator reprezentacji powiatu ryckiego. - Stanowią ją świetni zawodnicy, na których zawsze

można liczyć. Wystarczy powiedzieć, że startowaliśmy we wszystkich 11 Igrzyskach, latem i zimą, i za każdym razem zdobywaliśmy medal w klasyfikacji powiatów. Dodam, że aż czterokrotnie staliśmy na najwyższym stopniu podium. Podczas rywalizacji w Łęcznej sygnał do ataku na medały dał sędzia sędzią (Tomasz Jaśkowski, Czesław Długoń, Mariusz Kłos i Dariusz Makowski), którzy w finale pokonali Świdnik. Drużyna w składzie: Hanna

Czerska-Gąsiewska, Dariusz Cenkiel i Grzegorza Kapusta była najlepsza w czwórboju samorządowców. Rycką specjalnością jest jazda drużynowa na hulajnogach, o czym świadczą „złotka” zarówno wśród pań (Ewa Lipska, Agata Warowna, Hanna Prokocka i Elżbieta Kruk) oraz panów (Dariusz Cenkiel, Artur Pacholski, Mariusz Śliwiński i Dariusz Piwoński). W tenisie stołowym powiat rycki zdobył dwa medale: złoty (Andrzej Głodek) i srebrny

(Hanna Warowna). Drugie miejsca wywalczyli jeszcze Agata Warowna (corn hole) i Artur Pacholski (rzut łotką do tarczy). - Bardzo mocno i serdecznie dziękuję wszystkim naszym zawodnikom za zaangażowanie i ambicję podczas rywalizacji - dodaje Dariusz Piwoński. - A Starostwu Powiatowemu w Rykach wielkie dzięki za pomoc w organizacji wyjazdu naszej ekipy do Łęcznej.

Adam W. Faluszczak



Reprezentacja powiatu ryckiego wygrała Halowe Igrzyska LZS Seniorów w Łęcznej

» DĘBLIŃSKA LIGA SZÓSTEK PIŁKARSKICH - JESIEŃ 2019

Została już „medalowa czwórka”

Air Force, ForFun, Sekcja LAW i Gabaryty Dęblin zagrają w półfinałach piłkarskiej ligi na „Orliku” w Dęblinie

Można powiedzieć, że zarty się skończyły i rozpoczęła się walka o tytuły i medale. W fazie pucharowej każdy gol jest ważny i nie można pozwolić sobie na błędy, bo one oznaczają odpadnięcie z rozgrywek. W ćwierćfinałach DLSzP nie brakowało emocji i nieoczekiwanych zwrotów akcji. Gabaryty Dęblin, które w fazie grupowej wygrały wszystkie swoje mecze miały ciężką przeprawę z Czarnymi/Orlętami. Do przerwy był remis 1:1, ale w drugiej połowie Gabaryty w ciągu kilku minut strzeliły 3 gole i prowadziły 4:1. Wydawałoby się więc, że jest już po meczu. Tymczasem Czarni zaczęli odrabiać straty,

strzelili dwa gole i tylko jednej bramki zabrakło do serii rzutów karnych. „Jedenastki” strzelano za to w meczu Sekcji LAW z Mazowszem Stężyca. W tym meczu też dość długo wszystko układało się po myśli studentów LAW, którzy wygrali pierwszą połowę 2:0, a na początku drugiej części gry dorzucili kolejne trafienie. Tymczasem Mazowsze nie zamierzało się poddawać i powoli zaczęło odrabiać straty, doprowadzając do remisu na minutę przed końcem spotkania. Wojnę nerwów przy rzutach karnych wygrała Sekcja LAW 3:2 i to młodzi adepci sztuki latania zagrają w półfinale. Czwórkę walczącą o medale uzupełniają ForFun (wygrana 6:4 z Podwierzbiem) i Air Force (zwycięstwo 8:5 z Zawsze na 40%).

(awf)

WYNIKI		39'), Eryk Świątek 1 (26') (Maz).
Ćwierćfinały		
Air Force	8 (3)	Gabaryty Dęblin 4 (1)
Zawsze na 40%	5 (1)	Czarni/Orlęta D. 3 (1)
Gole: Kamil Krypski 3, Michał Zdunek 3, Paweł Osojca 2 (AF) - Kacper Jędrzejewski 2, Andrzej Kupiec 1, Kornel Pioterczak 1, Maciej Pioterczak 1 (40%).		
ForFun	6 (3)	
Podwierzbie	4 (3)	
Gole: Maciej Grobel 4 (10', 14', 27', 40'), Przemysław Tobiasz 1 (1'), Krzysztof Świtka 1 (24') (FF) - Marek Grobel 1 (4'), Przemysław Kurdziałek 1 (10'), Bartłomiej Kawka 1 (11'), Patryk Rus 1 (29') (Pod).		
Sekcja LAW	3 (2)	
Mazowsze Stężyca	3 (0)	
karne - 3:2		
Gole: Damian Karasiński 2 (4', 24'), Marcin Gawroński 1 (20') (LAW) - Wiktor Wieczorek 2 (35',		

» PIŁKA NOŻNA - HALOWE ROZGRYWKI W RYKACH I STĘŻYCY

Zapisy do „halówki”

To już ostatnie chwile, żeby zgłosić drużynę do jednego, lub nawet dwóch turniejów piłki nożnej w powiecie ryckim

Możliwość zgłoszenia do turnieju w Stężycy mija już jutro (czwartek, 28 listopada), a nieco dłużej można zapisywać się do „halówki” w Rykach. Tam termin mija 2 grudnia (poniedziałek).

W RYKACH

Już po raz 28 zostanie rozegrany Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Ryk. Podobnie jak w latach poprzednich, również i w halowym sezonie 2019-20 w Rykach rywalizować będzie się w dwóch grupach: Amatorskiej i Otwartej. W tej pierwszej mogą grać tylko zawodnicy, którzy w ciągu ostatniego roku nie byli zgłoszeni do rozgrywek organizowanych przez OZPN-y. Rycka „halówka” rozgrywana będzie w sali PSP nr w Rykach (ul. 15 PP „Wilków” AK 5), a początek zaplanowany jest na grudzień. Zgłoszenia drużyn przyjmuje Dariusz Jurzysta pod numerem telefonu: 502 685

747 lub w biurze MGOSiR w Rykach (ul. Warszawska 62). Zgłoszenia przyjmowane będą do 2 grudnia (poniedziałek). W poprzednim sezonie (2018/19) w ryckiej „halówce” startowało 12 zespołów (8 w Grupie Otwartej i 4 w Amatorskiej). Tytuły mistrzowskie wywalczyli: Premium Fruits (Otwarta) i Carlos (Amatorska).

W STĘŻYCY

Po raz drugi zostanie rozegrana Liga Halowa w Stężycy. Mecze będą rozgrywane w weekendy (najczęściej będą to soboty) w hali Centrum Edukacyjno-Sportowego w Stężycy (ul. Królewska 2a). Zapisy przyjmuje Mateusz Połynka pod numerem telefonu: 516 019 184. Termin zgłoszeń mija 28 listopada (czwartek). Pierwszą kolejkę zaplanowano na 7 grudnia (sobota). Pierwsza edycja turnieju halowego w Stężycy (pod nazwą Azoty Cup) odbyła się dwa lata temu (2017/18) i zakończyła się zwycięstwem Sewitu, opartego głównie na piłkarzach Amatora Leopoldów/Rososz.

(awf)

» SIATKÓWKA

Siatkarskie ligi w Dęblinie i Rykach

AMATORSKA LIGA SIATKÓWKI W RYKACH

Już po raz dziewiętnasty o mistrzostwo ALS w Rykach zagrają mężczyźni, a panie rywalizować będą po raz ósmy. Inauguracja siatkarskich lig w Rykach zaplanowana jest na 14 grudnia. Zapisy przyjmowane są na stronie <https://facebook.com/als.ryki> lub pod numerem telefonu: 502 443 010 (Mariusz Nastalski, organizator ALS). Termin zgłoszeń mija 5 grudnia 2019 (czwartek). Tytułów bronią: Lotnisko Dęblin wśród mężczyzn i Unia Krzywda wśród kobiet. Poniżej podajemy dotychczasowych zwycięzców ALS w Rykach. **Mistrzowie ALS Mężczyzn:** Kangur Okrzeja - 7 (2007, 2008, 2009, 2013, 2014, 2016, 2017) Pumar Ryki - 4 (2003, 2004, 2005, 2006) Hades Ryki - 2 (2011, 2012)

KP PSP Znicz Romex Straż - 1 (2002) LO Ryki - 1 (2010) Libero Dęblin - 1 (2015) Set Górzno - 1 (2018) Lotnisko Dęblin - (1 2019)

Mistrzyni ALS Kobiet: Jakubowa Izba Ryki - 4 (2013, 2015, 2016, 2018) Unia Krzywda - 3 (2014, 2017, 2019)

MIĘSKA LIGA PIŁKI SIATKOWEJ W DĘBLINIE

Startuje kolejna edycja MLPS w Dęblinie. Pierwsza kolejka planowana jest na 2-6 grudnia. Zgłoszenia przyjmowane są u organizatora Roberta Pataja pod nr telefonu 665 566 901. W poprzednim sezonie zwyciężyła ekipa Libero ZSZ nr 2 Dęblin, która w finale pokonała 3:2 ZSZ nr 1 Dęblin.

(awf)

HODOWCY GOŁĘBI POCZTOWYCH SPOTKAJĄ SIĘ W DĘBLINIE



Zajazd na Towarowej w Dęblinie będzie gospodarzem 33. Wystawy Gołębi Poczтовых Okręgu Lublin

Wydarzenie odbędzie się 1 grudnia (niedziela). Rozpocznie się o godz. 8:00 od zwiedzania.

Program wystawy:

9:30 - dekoracja zwycięzców wystawy okręgowej;

11:00 - aukcja gołębi;

12:00 - dekoracja mistrzów Okręgu Lublin (sezon 2019);

15:00 - zamknięcie wystawy.

W trakcie wystawy będzie możliwość wykonania badań mikrobiologicznych

i genetycznych gołębi przez laboratorium weterynaryjne „Coba”.

Na wystawę zaprasza Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych - Zarząd Oddziału Dęblin.

Miej wpływ na bezpieczeństwo

DĘBLIN Komendant Powiatowy Policji zaprasza mieszkańców miasta oraz powiatu na debatę społeczną. Odbędzie się ona 29 listopada o godz. 15 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Dęblinie. - *Spotkanie ma na celu podniesienie świadomości osób starszych poprzez przybliżenie metod działania sprawców oszustw oraz zapoznanie z nowymi narzędziami informatycznymi wpływającymi na poprawę bezpieczeństwa* - informuje podinsp. Robert Wąsik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach. Będzie to kolejna debata z cyklu „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie - Możesz mieć na nie wpływ”. Spotkanie będzie także podsumowaniem wniosków i postulatów przekazanych Policji na debacie, która odbyła się w czerwcu bieżącego roku. W panelu oprócz przedstawicieli Policji udział wezmą przedstawiciele Urzędu Miasta w Dęblinie oraz zaproszeni goście. Debata ma celu zachęcenie społeczeństwa do dyskusji nie tylko na wskazane zagadnienia. Będzie również doskonałą okazją podzielenia się swoimi sugestiami i spostrzeżeniami w kwestii poprawy bezpieczeństwa.

KALENDARZ IMPREZ

LIS
27
śr

Klub Rękodzieła i Robótek na Drutach

W Kwadracie Artystycznym odbędzie się kolejne spotkanie Klubu, na którym uczestnicy uczą się podstaw robienia na drutach oraz szydełku. Na najbliższych zajęciach będzie można nauczyć się wykonywać prostą czapkę na drutach. Warsztaty prowadzi Beata Jawoszek. Wstęp wolny, początek o godzinie 14:30.

LIS
27
śr

Zaduszki historyczne

Miejsko-Gminne Centrum Kultury, Towarzystwo Przyjaciół Ryk oraz parafia Najświętszego Zbawiciela w Rykach zapraszają miłośników lokalnej historii na Zaduszki Historyczne, podczas których będą wspomniane znane osoby związane z Rykami, które spoczywają na ryckich cmentarzach. Uczestnicy poznają biogramy 11 osób. Wydarzenie odbędzie się w kinie Renesans w Rykach o godzinie 16.30.

LIS
28
cz

Poetycki koncert na piano, wokal i bas

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rykach i Kwadrat Artystyczny zapraszają na Poetycki koncert na piano, wokal i bas, w którym wystąpią Dominika Świątek i Konrad Kubicki (kontrabas). Koncert odbędzie się o godzinie 17:00 w Kwadracie Artystycznym (ul. Szkolna 1). Wstęp wolny.

LIS
28
cz

Dzień Podchorążego

Jak co roku na pamiątkę Nocy Listopadowej na uczelniach wojskowych obchodzony jest Dzień Podchorążego. Z okazji tego święta, o godzinie 18:00 przewidziany jest uroczysty Capstrzyk pod Pomnikiem Bohaterskim Lotnikom Dęblińskiej Szkoły Orłąt.

LIS
29
pt

Jakub Czerski – koncert

O godzinie 18:30 na scenie Kwadratu Artystycznego zagra na fortepianie zwycięzca Międzynarodowego Festiwalu Młodych Talentów PolshaPrivet - Jakub Czerski. Chłopiec zajął 1 miejsce za własny utwór. Wstęp wolny.

LIS
29
pt

„W ogrodzie Luizy”

Miejski Dom Kultury w Dęblinie zaprasza na wieczór autorski Luizy Borkowskiej-Ziółkowskiej. Zaprezentowane zostaną wiersze i piosenki autorstwa artystki. Będzie można również podziwiać wystawę malarstwa Ewy Mitrus. Początek o godzinie 18:00, Galeria nad Wisłą.

LIS
29
pt

Andrzejki z Zespołem Aneks

Restauracja Grand Vega oraz zespół Aneks zapraszają na imprezę andrzejkową. Początek o godzinie 20:00. Obowiązują zapisy, których można dokonać w restauracji codziennie od 12:00 do 22:00. Koszt 125 zł/os.

LIS
29
pt

Karaoke

Carlos Sports Bar zaprasza na karaoke. Jak co tydzień goście będą bawić się przy znanych polskich i zagranicznych przebojach oraz przy wspólnym śpiewaniu. Początek o godzinie 20:00. Wstęp wolny.

LIS
30
so

Andrzejki w Stężycy

Wyspa Wisła oraz Towarzystwo Przyjaciół Stężycy zapraszają na Bal Andrzejkowy 2019. Przewidziana jest uroczysta kolacja oraz dodatkowe atrakcje. Cena to 99 zł/os.

LIS
30
so

Andrzejki 2019

Gminny Ośrodek Kultury w Stężycy i Klub Aktywnych Kobiet zapraszają na Andrzejki 2019, początek o godz. 19:00. Gości będzie bawił zespół Magnum. Cena 180 zł/parę.

GRU
3
wt

Ogólnopolska konferencja naukowa

Katedra Taktyki i Uzbrojenia Lotniczej Akademii Wojskowej zaprasza na konferencję naukową na temat: „Wybrane aspekty zastosowania bojowego lotnictwa”. Konferencja odbędzie się o godzinie 9:00 w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie (duża aula Wydziału Lotnictwa). Udział w konferencji jest bezpłatny.

Nasi najmłodsi mieszkańcy



✦ Kornelia, córka Magdaleny i Przemysława Parzysz-ków z Wygranki. Urodziła się 17 listopada 2019 roku. Mierzyła 52 cm, ważyła 3490 gramów



✦ Michał, syn Moniki i Krzysztofa Majków z Janopola. Urodził się 16 listopada 2019 roku. Mierzył 53 cm, ważył 3435 gramów

> HARMONOGRAM

KWADRAT ARTYSTYCZNY
ul. Szkolna 1 / Ryki

WYDARZEŃ W KWADRACIE ARTYSTYCZNYM

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rykach
Kwadrat Artystyczny w Rykach
zapraszają na:

Poetycki koncert na piano, wokal i bas

w którym wystąpią
Dominka Świątek
i Konrad Kubicki (kontrabas)

Koncert odbędzie się
28 listopada 2019 (czwartek)
o godz. 17.00 w Kwadracie Artystycznym
ul. Szkolna 1 / Ryki

wstęp wolny

27/11/2019
14:30

**Klub Rękodzieła
i Robótek na Drutach**
Prowadzi: Beata Jawoszek
wstęp wolny

29/11/2019
18:30

Jakub Czerski
Koncert
wstęp wolny

06/12/2019
18:30

Artystyczne Mikołajki
Wernisaż Pracowni Plastycznej
Kwadratu Artystycznego pt: **Anioły.**
Koncert dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej
nr 2 im. Jana Pawła II w Rykach
wstęp wolny

eprasa.pl bab7bb9684